

Uniwersytet Warszawski
Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych

Mateusz Błachnio

Nr albumu: 422204

Polityka Stanów Zjednoczonych i Chińskiej
Republiki Ludowej wobec państw regionu
Bliskiego Wschodu po 2012 roku

Praca magisterska
na kierunku stosunki międzynarodowe,
specjalizacja studia regionalne i globalne - Bliski Wschód i Afryka

Praca wykonana pod kierunkiem
dr Anny M. Solarz

Katedra Studiów Regionalnych i Globalnych
Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych

Warszawa, listopad 2024

Streszczenie

Niniejsza praca magisterska dotyczy analizy polityk zagranicznych Stanów Zjednoczonych oraz Chińskiej Republiki Ludowej wobec państw regionu Bliskiego Wschodu w obliczu rosnącej rywalizacji między tymi mocarstwami. Celem wywodu jest zbadanie tego, jaki wpływ na chińską politykę wobec regionu mają rosnące ambicje i znaczenie Pekinu w świecie oraz tego, jak odpowiadają na to Stany Zjednoczone. Pierwszy rozdział wprowadza w podział świata na Globalną Północ i Globalne Południe (analizowane państwa - USA i ChRL - jawią się coraz częściej jako przywódcy dwóch wyodrębnionych w ten sposób bloków) oraz analizuje w nim miejsce Bliskiego Wschodu. Dostrzeżono przy tym słabnięcie świata Zachodu w XXI wieku, wbrew teorii "końca historii". Następny rozdział poświęcony jest historii obecności obu mocarstw w analizowanym regionie oraz jego znaczeniu w ich polityce. W tym celu przywołane zostają najważniejsze wydarzenia z XX wieku dotyczące poruszanej kwestii. Następnie przeanalizowane zostaje strategiczne, surowcowe i gospodarcze znaczenie rejonu. Trzeci rozdział pracy skupia się na polityce Chin wobec Bliskiego Wschodu. Omawia podstawy aktualnej chińskiej doktryny, a także zmiany, jakie przyniosła władza Xi Jinpinga po 2012 roku. Dalej przeanalizowano współczesne chińskie działania wobec Bliskiego Wschodu, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii gospodarczych oraz zaangażowania w procesy pokojowe. Ostatni rozdział analogicznie dotyczy polityki USA wobec regionu, skupiając się na działaniach militarnych oraz mediacjach. Wnioski płynące z pracy wskazują na to, że Chiny nie są w stanie wyprzeć USA z Bliskiego Wschodu, ale używają swoich sukcesów na tym obszarze do celów propagandowych, skierowanych w stronę państw Globalnego Południa, co w dłuższej perspektywie może okazać się korzystne dla podważenia pozycji USA i zmiany układu sił w świecie.

Słowa kluczowe

Bliski Wschód, chińska polityka zagraniczna, Xi Jinping, Inicjatywa Pasa i Szlaku, pokojowy rozwój, Barack Obama, Donald Trump, arabska wiosna, Globalne Południe

Tytuł pracy w języku angielskim

United States and People's Republic of China policy towards countries in the Middle East region after 2012

Spis treści

Wstęp	4
Rozdział I	
Globalna Północ i Globalne Południe a Bliski Wschód	8
1.1. Bliski Wschód pomiędzy północą a południem	8
1.2. „Koniec historii” a wzrost znaczenia Globalnego Południa	11
Rozdział II	
Strategiczne surowcowe oraz ekonomiczne znaczenie Bliskiego Wschodu dla mocarstw	15
2.1. Stany Zjednoczone	15
2.2. Chińska Republika Ludowa	28
Rozdział III	
Polityka Chińskiej Republiki Ludowej na Bliskim Wschodzie po 2012 roku	34
3.1. Podstawy chińskiej polityki zagranicznej na Bliskim Wschodzie	34
3.2. Zmiana chińskiej polityki zagranicznej po objęciu władzy przez Xi Jinpinga	44
3.3. Doktryna Chińskiej Republiki Ludowej pod przywództwem Xi Jinpinga wobec Bliskiego Wschodu	50
3.4. Inicjatywa Pasa i Szlaku	56
3.5. Zaangażowanie Chin w bliskowschodnie procesy pokojowe	64
Rozdział IV	
Polityka Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie po 2012 roku	78
4.1. Podstawy amerykańskiej polityki zagranicznej na Bliskim Wschodzie	78
4.2. Zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w bliskowschodnie procesy pokojowe	89
4.3. Zaangażowanie militarne Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie	93
Zakończenie	99
Bibliografia	102
Dokumenty, dane statystyczne, raporty	102
Monografie i druki zwarte	106
Artykuły naukowe	107
Źródła internetowe	108

Wstęp

Polityka Stanów Zjednoczonych i Chińskiej Republiki Ludowej na Bliskim Wschodzie stanowi według mnie jedno z najważniejszych zagadnień współczesnych stosunków międzynarodowych. Region ten, mający od dekad wyjątkowe znaczenie surowcowe, strategiczne i kulturowe, od początku XX wieku przyciągał uwagę największych światowych mocarstw. Zaczynając od Wielkiej Brytanii i carskiej Rosji, przez rywalizację zimnowojenną, aż po dzisiejsze Stany Zjednoczone, Chiny i Federację Rosyjską zajmował w ich polityce szczególne miejsce geograficzne. Jednocześnie odgrywał ważną rolę w globalnym systemie energetycznym, a także w kształtowaniu równowagi sił międzynarodowych. Współczesna polityka Waszyngtonu i Pekinu w tym regionie, pomimo odmiennych celów, narzędzi i stylu działania, wyraźnie wskazuje na niemalejące znaczenie Bliskiego Wschodu.

Inspiracją do podjęcia tematu mojej rozprawy była osobista fascynacja Bliskim Wschodem, która zrodziła się podczas licznych wizyt w krajach Półwyspu Arabskiego. Spotkania z lokalną kulturą, historią regionu oraz jego skomplikowane realia polityczne stały się dla mnie impulsem do jego zgłębiania, szczególnie pod względem relacji międzynarodowych. Z kolei 5 lat studiów na kierunku stosunki międzynarodowe na Uniwersytecie Warszawskim umożliwiło mi nie tylko poznanie szerokiego kontekstu teoretycznego i praktycznego w tematyce polityki międzynarodowej, ale przede wszystkim kontakt z niesamowitymi wykładowcami i wykładowczyniami. To oni ostatecznie zaszczepili we mnie chęć naukowego zgłębiania tematyki Bliskiego Wschodu. Co więcej, studia umożliwiły mi wyjazd na studencką wymianę zagraniczną na uniwersytet w Chicago w Stanach Zjednoczonych. Spotkanie z tamtejszymi akademikami oraz jeszcze szerszy dostęp do prasy i literatury utwierdziły mnie w wyborze tematu mojej pracy magisterskiej.

W niniejszej rozprawie będę starał się porównać polityki Stanów Zjednoczonych i Chińskiej Republiki Ludowej na Bliskim Wschodzie. Moim celem jest zbadanie tego, jaki wpływ na chińską politykę zagraniczną wobec regionu mają rosnące ambicje i znaczenie Pekinu oraz tego, czy i jak odpowiada na to Waszyngton. Stany Zjednoczone, jako światowy hegemon, od dawna odgrywają kluczową rolę w tym rejonie, dążąc do zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego oraz ochrony swoich strategicznych interesów. W XXI wieku

coraz większą uwagę badaczy przyciąga również polityka Chińskiej Republiki Ludowej, której rosnąca obecność na Bliskim Wschodzie stanowi wyzwanie dla innych krajów. Chiny, kierując się zwłaszcza tzw. Inicjatywą Pasa i Szlaku, ideą pokojowego rozwoju oraz pragmatycznym podejściem gospodarczym, starają się zbudować trwałe partnerstwo z państwami regionu, równocześnie unikając bezpośredniego zaangażowania we wszelkie konflikty. Teza pracy mówi o braku możliwości wyparcia z regionu USA przez Chiny w najbliższym czasie, wbrew pojawiającym się przeciwnym opiniom.

Bliski Wschód został wybrany do porównania polityki obu mocarstw, ze względu na jego znaczenie dla nich. Zgodnie z tytułem nacisk pracy położony jest na analizę wydarzeń po 2012 roku. Okres ten został przeze mnie wskazany ze względu na trzy czynniki. Pierwszym i najważniejszym z nich jest początek kadencji Xi Jinpinga jako Sekretarza Generalnego Komunistycznej Partii Chin oraz Przewodniczącego Centralnej Komisji Wojskowej. Xi wyznaczył nowy rozdział w polityce wewnętrznej, a przede wszystkim zewnętrznej Chińskiej Republiki Ludowej, realizując tzw. „narodowe chińskie odrodzenie”. Jednym z jego najważniejszych założeń było przywrócenie Chinom ich należnego miejsca na świecie. Inaczej mówiąc, jego celem było przekształcenie tego kraju w globalne mocarstwo. Po drugie, rok wcześniej, w 2011 roku, na Bliskim Wschodzie wybuchła Arabska Wiosna. Zmieniła ona po części obraz polityczny w regionie oraz wpłynęła na jego społeczeństwa. Jednocześnie działania USA oraz reszty świata Zachodu wobec tych wydarzeń do dziś spotykają się z krytyką i często oceniane są jako polityczna porażka. Trzecim czynnikiem jest zaczynająca się w 2012 roku II kadencja prezydenta Stanów Zjednoczonych Baracka Obamy. Trzeba pamiętać, iż za nowym/starym prezydentem ciągnęły się skutki interwencji w Libii i brak przejrzystej polityki w obliczu bliskowschodnich wydarzeń minionej kadencji. To nie tylko czyniło go mniej wiarygodnym dla partnerów w regionie, ale również stało się celem ataku propagandowego, przede wszystkim ze strony Chin i Rosji. Osłabiało to pozycję Stanów Zjednoczonych, szczególnie wobec rosnącego zaangażowania Pekinu na Bliskim Wschodzie.

Praca składa się z 4 rozdziałów. Pierwszy z nich ma na celu wprowadzenie do tego, jak rywalizacja USA i Chin wygląda w obliczu podziału na Globalną Północ i Globalne Południe oraz jakie jest miejsce w tym podziale Bliskiego Wschodu. W kolejnej części rozprawy analizuję znaczenie regionu w polityce obu tytułowych mocarstw. Aby to osiągnąć opisuję skrótowo historię relacji obu państw z rejonem, która nakreśla kontekst oraz ramy współczesnej polityki. Następnie przywołuję i dokonuję interpretacji danych, aby wykazać

jak ważny jest dla nich ten obszar. Trzeci rozdział skupia się na Chińskiej Republice Ludowej i jej działaniach wobec Bliskiego Wschodu. W tym celu podzielony jest on na 5 podrozdziałów. Po określeniu podstaw chińskiej polityki, przechodząc do opisu zmian, które zaszły w trakcie rządów Xi Jinpinga. Szczególnie skupiam się przy tym na „chińskim narodowym odrodzeniu”, idei pokojowego rozwoju oraz Inicjatywie Pasa i Szlaku. Na końcu opisuję zaangażowanie Pekinu w mediacje i procesy pokojowe w regionie. W czwartym rozdziale przechodzę do polityki Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie. Nawiązuję do opisanych wcześniej podstaw działań tego mocarstwa w regionie, a następnie skupiam się na dwóch najważniejszych wymiarach bliskowschodniej polityki USA - zaangażowaniu w procesy pokojowe oraz na działaniach i współpracy militarnej.

Pisząc pracę korzystałem przede wszystkim na źródłach pierwotnych, takich jak dokumenty dotyczące polityki międzynarodowej i przemówienia oraz na doniesieniach prasowych. W celu zapewnienia rzetelności użytych źródeł zostały one zaczerpnięte w większości z zaufanych sieci medialnych, ze szczególnym naciskiem na to, by informacje pochodziły od bliskowschodnich korespondentów. Wykorzystane zostały w szczególności artykuły z takich mediów jak: „The Guardian”, „Reuters”, „Washington Post”, „New York Times”, „South China Morning Post”. W celu przeanalizowania stanowiska chińskich mediów państwowych dotyczącego danej sprawy posługiwałem się przede wszystkim „Global Times”. Aby uzyskać bardziej pełny obraz niektórych wydarzeń korzystałem również z doniesień prasowych „Al Jazeera”. Ze względu na odcięcie chińskiego internetu od globalnej sieci oraz trudności w weryfikacji wiarygodności źródeł, równie ważną rolę odegrały materiały think tanków. Znacznie ułatwiały one w mojej pracy dojście do chińskich źródeł pierwotnych.

Opracowania naukowe wykorzystane w mojej pracy w większości przypadków służą osadzeniu danego zagadnienia w szerszym kontekście. Najważniejsze źródła, ze względu na obszerność zawartych w nich informacji, stanowiły: „Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej” pod redakcją Marty Woźniak-Bobińskiej oraz Anny M. Solarz, „Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Bliskiego Wschodu za prezydentury Dwighta D. Eisenhowera” autorstwa Radosława Banii, „Arabia Saudyjska” Jerzego Zdanowskiego oraz „Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych Ameryki wobec Bliskiego Wschodu po okresie zimnowojennym. Elementy kontynuacji i zmiany” autorstwa Katarzyny Czornik.

Ze względu na podjętą tematykę w rozprawie występują nazwy pochodzenia arabskiego. W celu przystępniejszego odbioru mojej pracy dokonałem ich uproszczonej transkrypcji języka arabskiego na język polski. Kierowałem się przy tym informacjami zapewnionymi przez polską Komisję Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej i opracowaniem Bogusława R. Zagórskiego dot. zasad latynizacji języka arabskiego¹. Polegała ona na możliwie wiernym oddaniu brzmienia dźwięków liter z obu alfabetów za pomocą polskich odpowiedników. Obecne w pracy cytaty oryginalnie w języku angielskim zostały przeze mnie przetłumaczone na język polski, z zachowaniem możliwie największej wierności tekstowi źródłowemu.

¹ Strona internetowa Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej, *Zasady latynizacji*, <https://www.gov.pl/web/ksng/zasady-latynizacji>, dostęp: 04.12.2024.

Rozdział I

Globalna Północ i Globalne Południe a Bliski Wschód

1.1. Bliski Wschód pomiędzy północą a południem

Podział na Globalną Północ i Globalne Południe jest jedną z kluczowych koncepcji we współczesnych badaniach nad stosunkami międzynarodowymi. Te kategorie opisują nie tylko różnice w poziomie rozwoju, ale również w strukturze gospodarek, politycznych sojuszach oraz w podejściu do kwestii międzynarodowych. Globalna Północ, obejmująca przede wszystkim wysoko rozwinięte kraje Europy Zachodniej, Ameryki Północnej, Australii i Oceanii oraz część Azji, jest postrzegana jako centrum światowego bogactwa, technologii i politycznej stabilności. Z kolei Globalne Południe, do którego zaliczają się kraje Afryki, Ameryki Łacińskiej oraz znaczącą część Azji, tradycyjnie charakteryzuje się niższym poziomem rozwoju gospodarczego, wyższym poziomem ubóstwa, zależnością od eksportu surowców oraz słabszymi instytucjami politycznymi. Bliski Wschód jednak, mimo że według większości wyznaczników przynależy do Globalnego Południa, stanowi region zawieszony pomiędzy tymi dwoma światami, zarówno pod względem gospodarczym, jak i kulturowym.

Bliski Wschód znajduje się w szczególnej sytuacji ze względu na swoje bogactwa naturalne, strategiczne położenie oraz złożoność polityczną, co sprawia, że nie pasuje w pełni ani do kategorii Globalnej Północy, ani Globalnego Południa. Krajom regionu trudno jest jednoznacznie przypisać przynależność do jednej z tych grup, ponieważ charakteryzują się zarówno cechami typowymi dla rozwiniętych gospodarek Globalnej Północy, jak i dla krajów rozwijających się z Globalnego Południa. Jednym z kluczowych czynników różnicujących kraje bliskowschodnie jest ich struktura gospodarki. Najbardziej rozwinięte państwa regionu, takie jak kraje Zatoki Perskiej (Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Katar), posiadają jedne z najwyższych dochodów na mieszkańca na świecie, co plasuje je w grupie krajów o wysokim poziomie rozwoju gospodarczego. Ich bogactwo pochodzi głównie z produkcji i eksportu surowców energetycznych, zwłaszcza ropy naftowej i gazu ziemnego. Kraje te często zapewniają swoim obywatelom wysokie standardy życia, rozwinięte sektory usług, rozbudowaną infrastrukturę oraz silne instytucje polityczne, chociaż opierające się na autorytaryzmie. Wydawać by się mogło, że ze względu na wysoki poziom rozwoju

gospodarczego, kraje te można by zaliczyć do Globalnej Północy. Jednakże ich zależność od eksportu surowców, brak zróżnicowania gospodarki, autorytarne systemy polityczne i brak poszanowania wielu praw człowieka są cechami, które bardziej przypisuje się krajom Globalnego Południa.

Z drugiej strony, kraje takie jak Jemen, Syria czy Irak, które zostały dotknięte wojnami, kryzysami politycznymi i gospodarczymi, nie wpasowują się w obraz, który pokazują wcześniejsze państwa. Ich gospodarki są słabo rozwinięte, infrastruktura zniszczona przez lata konfliktów lub zaniedbań, a instytucje polityczne słabe i niestabilne. Borykają się z ubóstwem i brakiem dostępu do podstawowych usług, takich jak edukacja czy opieka zdrowotna. W tym kontekście wydają się one bardziej zbliżone do najuboższych krajów Afryki czy Azji Południowej, które, tak jak bogate państwa Zatoki Perskiej, również są klasyfikowane jako część Globalnego Południa.

Zawieszenie Bliskiego Wschodu między Globalną Północą a Globalnym Południem wynika również z różnic w politycznych sojuszach krajów regionu. Kraje Zatoki Perskiej, ze względu na swoje strategiczne znaczenie na rynku surowców energetycznych oraz bliskie relacje z Zachodem, są kluczowymi partnerami dla Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie czy Katar, choć wewnętrznie kierowane autorytarnymi reżimami i nieprzestrzegające podstawowych praw człowieka, są sojusznikami USA, a także głównymi importerami zachodnich technologii wojskowych i cywilnych. Dzięki temu, mimo że pod względem ustrojowym i społecznym mają więcej wspólnego z krajami Globalnego Południa, ich sojusze i integracja w globalnym systemie gospodarczym zawieszają je poza tym podziałem.

Z kolei kraje takie jak Iran czy Syria, opowiadające się wprost przeciwko zachodniemu porządkowi międzynarodowego, znajdują się na peryferiach globalnego systemu, a ich sojusze z Rosją i Chinami świadczą o ich przynależności do innej grupy politycznej. W przypadku Iranu, jego gospodarka, mimo znacznych zasobów surowcowych, jest ograniczona przez sankcje międzynarodowe i izolację od zachodnich rynków, co skutecznie tłumi rozwój gospodarczy. Napięcia polityczne sprawiają, że Iran musi szukać alternatywnych sojuszników, co dodatkowo komplikuje jego pozycję na globalnej arenie.

Bliski Wschód jako region strategicznie położony na skraju Europy, Azji i Afryki, odgrywa kluczową rolę w globalnych relacjach handlowych, co dodatkowo komplikuje jego klasyfikację w ramach podziału na Globalną Północ i Globalne Południe. Przykładem tego są szlaki handlowe, takie jak Kanał Sueski oraz Zatoka Perska, przez które przepływa znaczna część światowego handlu i surowców energetycznych. Te czynniki sprawiają, że region jest integralną częścią globalnej gospodarki.

Jednocześnie, Bliski Wschód boryka się z problemem wewnętrznych podziałów społecznych i gospodarczych, które pogłębiają przepaść między bogatymi i biednymi krajami regionu. W krajach Zatoki Perskiej, bogactwo pochodzące z ropy i gazu skoncentrowane jest w rękach niewielkiej grupy społecznej, podczas gdy znaczna część ludności, zwłaszcza pracowników migrujących z Azji południowej, żyje w trudnych warunkach, co stawia te kraje w paradoksalnej sytuacji – są one jednocześnie bogate i rozwinięte, ale także podzielone społecznie. Nierówności te są dodatkowo wzmacniane przez brak demokratycznych instytucji, co utrudnia przeprowadzanie reform i zrównoważony rozwój.

Podobnie jak w krajach Globalnego Południa, także w wielu krajach Bliskiego Wschodu zależność gospodarcza od surowców naturalnych prowadzi do tzw. „klątwy surowcowej”, czyli zjawiska, w którym bogactwo naturalne paradoksalnie hamuje rozwój gospodarczy, ponieważ prowadzi do korupcji, niestabilności politycznej oraz ogranicza dywersyfikację gospodarki. Co więcej, zależność od eksportu ropy naftowej sprawia, że ich gospodarki są narażone na wahania cen surowców na światowych rynkach, co dodatkowo zwiększa ich podatność na kryzysy gospodarcze. W efekcie, mimo posiadania znacznych zasobów naturalnych, kraje te często borykają się z problemami gospodarczymi typowymi dla Globalnego Południa, takimi jak wysokie bezrobocie czy inflacja.

Zawieszenie Bliskiego Wschodu między Globalną Północą a Globalnym Południem jest również widoczne w kontekście międzynarodowych relacji politycznych. Kraje regionu są areną rywalizacji między mocarstwami takimi jak USA, Rosja czy Chiny, które starają się wykorzystać strategiczne położenie Bliskiego Wschodu oraz jego zasoby surowcowe do realizacji swoich strategicznych interesów.

W rezultacie, kraje Bliskiego Wschodu często zmieniają swoje sojusze w zależności od zmieniającej się sytuacji geopolitycznej. Przykładem tego jest rywalizacja między Arabią

Saudyjską a Iranem, która odzwierciedla nie tylko podziały religijne (sunnicko-szyickie), ale także polityczne sojusze z Globalną Północą a Południem. Arabia Saudyjska, jako kluczowy sojusznik USA, jest silnie zintegrowana z zachodnim systemem politycznym i gospodarczym, podczas gdy Iran, izolowany przez sankcje międzynarodowe, szuka wsparcia wśród innych krajów Globalnego Południa, takich jak Rosja czy Chiny.

Podsumowując, Bliski Wschód to region zawieszony między Globalną Północą a Globalnym Południem, zarówno pod względem gospodarczym, jak i politycznym. Jego struktura gospodarki, zależność od surowców oraz wewnętrzne nierówności sprawiają, że kraje te mają wiele cech wspólnych z krajami Globalnego Południa. Jednakże ich strategiczne znaczenie na arenie międzynarodowej, sojusze oraz wysokie dochody w niektórych państwach stawiają je również w pozycji bliższej rozwiniętym gospodarkom Globalnej Północy. Ten dualizm powoduje, że region ten jest wyjątkowym przykładem miejsca, gdzie różnice między Północą a Południem są wyjątkowo widoczne i skomplikowane.

1.2. „Koniec historii” a wzrost znaczenia Globalnego Południa

Wzrost znaczenia krajów Globalnego Południa w XXI wieku stanowi jedno z najważniejszych zjawisk współczesnych stosunków międzynarodowych. Kraje rozwijające się, które przez dekady były marginalizowane na globalnej scenie, zaczynają coraz bardziej wpływać na układ sił międzynarodowych. Ich znaczenie wynika nie tylko z rosnących gospodarek czy ilości ludności, ale również z aktywnego udziału w międzynarodowych instytucjach oraz poszukiwania nowych form współpracy i sojuszy, które często wykraczają poza zachodni system instytucjonalny. Proces ten skłania do głębszego zastanowienia się nad teoriami dotyczącymi globalnej dynamiki, takimi jak koniec historii sformułowany przez Francisa Fukuyamę oraz nad tym, w jakim stopniu kraje Globalnego Południa chcą integrować się z zachodnimi instytucjami międzynarodowymi, a w jakim stopniu poszukują alternatyw.

Teoria końca historii, sformułowana przez Fukuyamę po upadku Związku Radzieckiego, zakładała, że liberalna demokracja oraz gospodarka wolnorynkowa będą ostatecznym punktem ewolucji politycznej i ekonomicznej świata. Niezależnie od tego czy w przyszłości dominujące globalnie staną się znowu totalitaryzmy, ludzkość i tak miała w

dalszej perspektywie wrócić do demokracji, ale w jej doskonalszej formie. Globalny triumf zachodniego modelu po zakończeniu zimnej wojny miał być tego dowodem. Kraje Globalnego Południa miały w tym układzie podążać ścieżką rozwoju podobną do krajów zachodnich, integrując się z zachodnimi instytucjami i przyjmując ich wartości. W rzeczywistości jednak, w miarę jak kraje rozwijające się zyskiwały na znaczeniu, zaczęły wykazywać różne podejścia do zachodnich instytucji oraz do wartości, które te instytucje promują.

Wzrost gospodarczy krajów Globalnego Południa od początku XXI wieku jest jednym z najbardziej wyrazistych aspektów tej zmiany. Chiny, Indie, Brazylia, ale także kraje Afryki i Azji Południowo-Wschodniej doświadczyły ogromnego rozwoju gospodarczego, który przekształcił globalny krajobraz ekonomiczny. Najbardziej oczywistym przykładem jest wzrost Chin, które od 2001 roku, kiedy przystąpiły do Światowej Organizacji Handlu (World Trade Organization – WTO), przekształciły się z gospodarki rozwijającej się w aktualnie drugą największą gospodarkę świata². Chiński sukces opierał się na kombinacji polityki państwowej kontroli nad strategicznymi sektorami gospodarki oraz otwarcia na globalne rynki. Chiny nie tylko stały się największym eksporterem na świecie, ale również znacząco zainwestowały w rozwój technologii oraz innowacji, co zbudowało ich międzynarodową pozycję.

Jednak sukces gospodarczy Chin oraz innych krajów Globalnego Południa niekoniecznie oznaczał akceptację zachodnich instytucji międzynarodowych. Pekin mimo że korzysta z członkostwa w organizacjach takich jak WTO, jednocześnie tworzą alternatywy dla zachodnich struktur. Przykładem tego jest Inicjatywa Pasa i Szlaku (Belt and Road Initiative – BRI), w ramach której Chiny oferują inwestycje infrastrukturalne i współpracę gospodarczą w krajach rozwijających się, omijając tradycyjne międzynarodowe instytucje finansowe, takie jak Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) czy Bank Światowy. BRI zyskała poparcie wielu krajów w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej, które postrzegają ją jako alternatywę dla zachodnich modeli rozwoju, często obarczonych warunkami politycznymi dotyczącymi reform demokratycznych czy praw człowieka.

² Dane Międzynarodowego Funduszu Walutowego dot. PKB, <https://www.imf.org/external/datamapper/NGDPD@WEO/CHN/USA>, dostęp: 06.09.2024.

Podobna sytuacja dotyczy innych krajów Globalnego Południa, takich jak Indie czy Brazylia, które również dążą do zwiększenia swojej autonomii w globalnym systemie. Indie, będące jednym z największych rynków na świecie, aktywnie angażują się w międzynarodowych instytucjach, ale jednocześnie starają się rozwijać niezależną politykę zagraniczną. Dzieje się to zwłaszcza w kontekście rywalizacji z Chinami i poszukiwania alternatywnych sojuszy. Brazylia, będąca największą gospodarką Ameryki Łacińskiej³, z jednej strony korzysta z członkostwa w takich instytucjach jak MFW, ale z drugiej strony aktywnie promuje współpracę w ramach BRICS, grupy obejmującej Brazylię, Rosję, Indie, Chiny i Republikę Południowej Afryki, która dąży do reformy globalnego ładu gospodarczego.

BRICS jest jednym z najlepszych przykładów rosnącej pozycji krajów Globalnego Południa na arenie międzynarodowej. Organizacja ta, mimo że nie stanowi formalnej alternatywy dla zachodnich instytucji, jest wyrazem dążenia krajów rozwijających się do większej niezależności i podważenia dominacji Zachodu w globalnych strukturach. Państwa BRICS, posiadające ogromny potencjał gospodarczy i demograficzny, postulują reformy międzynarodowych instytucji finansowych, które od czasów Bretton Woods były zdominowane przez Stany Zjednoczone i Europę Zachodnią. W odpowiedzi na te postulaty, kraje BRICS stworzyły Nowy Bank Rozwoju, który ma stanowić alternatywę dla Banku Światowego i MFW, oferując kredyty krajom rozwijającym się bez konieczności spełniania rygorystycznych wymogów politycznych⁴.

Jednak wzrost znaczenia gospodarczego i politycznego krajów Globalnego Południa nie jest jednoznaczny. W wielu przypadkach kraje te nadal borykają się z wyzwaniami, takimi jak korupcja, niestabilność czy brak odpowiedniej infrastruktury. Wzrost gospodarczy często nie idzie w parze z rozwojem instytucji demokratycznych, co prowadzi do krytyki ze strony Zachodu. Wiele krajów rozwijających się, mimo swoich sukcesów gospodarczych, nadal pozostaje państwami autorytarnymi, co utrudnia ich pełną integrację z zachodnimi instytucjami międzynarodowymi.

³ Tamże.

⁴ L. Polgreen, *Group of Emerging Nations Plans to Form Development Bank*, The New York Times, 26 marca 2013, <https://www.nytimes.com/2013/03/27/world/africa/brics-to-form-development-bank.html>, dostęp: 03.10.2024.

Wzrost znaczenia krajów Globalnego Południa w XXI wieku jest złożonym procesem, który odzwierciedla zarówno ich rosnący potencjał gospodarczy, jak i ambicje polityczne. Kraje te zaczynają odgrywać coraz większą rolę w globalnej gospodarce i międzynarodowych instytucjach, jednocześnie poszukując alternatyw dla dominującego systemu. Mimo że wiele z tych państw nadal dąży do integracji z globalnym porządkiem instytucjonalnym, coraz częściej kwestionują one dominację Zachodu i proponują własne modele współpracy, które lepiej odpowiadają ich interesom i specyfice. Wzrost znaczenia krajów rozwijających się jest dowodem na to, że świat po zimnej wojnie nie zmierza ku jednemu, uniwersalnemu porządkowi, jak sugerowała teoria końca historii, lecz ku bardziej złożonemu, wielobiegunowemu systemowi, w którym kraje Globalnego Południa odgrywają coraz ważniejszą rolę.

Rozdział II

Strategiczne surowcowe oraz ekonomiczne znaczenie Bliskiego Wschodu dla mocarstw

2.1. Stany Zjednoczone

Początek istnienia Bliskiego Wschodu w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonej zaczyna się nieśmiało w XX w. wraz z upadkiem Imperium Osmańskiego i idącą za tym emancypacją państw arabskich. W samym czasie Deklaracja Balfoura wyrażająca sympatię wobec ruchu syjonistycznego oraz poparcie dla idei utworzenia państwa żydowskiego na terenie Palestyny⁵ staje się dla Waszyngtonu impulsem do bliższego zainteresowania regionem. Wyrazem tego są dwie amerykańskie misje dyplomatyczne wysłane na tereny Palestyny i Syrii⁶. Jednak z uwagi na izolacjonizm, która zdominował politykę zagraniczną w okresie międzywojennym, czego najwyraźniejszym przykładem było wycofanie z Ligi Narodów, powstałej z inicjatywy m.in. prezydenta Woodrowa Wilsona, stosunki z Bliskim Wschodem aż do końca II wojny światowej skupiały się na wymiarze gospodarczym⁷.

Mocarstwem zewnętrznym, które zdominowało wtedy przestrzeń polityczną, jak i regionalne wydobycie ropy naftowej była niepodzielnie Wielka Brytania. Mimo że w 1932 Standard Oil Company of California odkryło w Bahrajnie złoża tego surowca oraz otrzymało koncesję na wydobycie w zachodniej części Arabii Saudyjskiej⁸, to amerykańska spółka pozostała w cieniu Brytyjczyków kontrolujących 4/5 produkcji ropy⁹. Również czas II wojny światowej w amerykańskiej polityce skupiał się przede wszystkim na zabezpieczeniu dostaw surowca czy możliwości przerzutu do Związku Radzieckiego alianckiego sprzętu na podstawie umowy „lend-lease”.

Sytuację zmienił koniec tego konfliktu. W okresie powojennym wyraźnie słabnąć zaczęły wpływy byłych mocarstw kolonialnych, zajętych wewnętrzną odbudową, co

⁵ *Balfour Declaration: Text of the Declaration*, Jewish Virtual Library, <https://www.jewishvirtuallibrary.org/text-of-the-balfour-declaration>, dostęp: 22.03.2023.

⁶ R. Bania, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Bliskiego Wschodu za prezydentury Dwighta D. Eisenhowera*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000, s. 20.

⁷ Tamże.

⁸ H. C. Metz, *Persian Gulf states: country studies*, Library of Congress, Waszyngton 1993, s. 29-30.

⁹ R. Bania, *Polityka...*, dz. cyt., s. 21.

przyspieszyło proces dekolonizacji. Pustkę tę zaczął wypełniać Waszyngton, wzmocniony w wyniku wygranej wojny i z prężnie działającą gospodarką. Jednocześnie amerykański interes polityczny i poczucie bezpieczeństwa bardzo szybko ewoluowało po wojnie w stronę konfrontacji z Związkiem Radzieckim oraz zwalczania komunistycznych wpływów na świecie¹⁰. Zwiększenie obecności na Bliskim Wschodzie było istotne z punktu widzenia zapewnienia ciągłości dostaw surowców energetycznych. Jak pokazał ostatni konflikt globalny zabezpieczenie stabilnych dostaw materiałów pędnych miało kluczowe znaczenie, szczególnie w obliczu potencjalnej wojny z ZSRR.

Co również istotne, wydobycie ropy w regionie była o wiele tańsze niż w krajach Zachodu¹¹. Stałe dostawy z Bliskiego Wschodu było nie tylko ważne w przypadku potencjalnej wojny, ale także pozwalały na kontynuowanie rozwoju Stanów Zjednoczonych oraz powojenną odbudowę Europy Zachodniej. Dostęp do taniej ropy naftowej miał znaczenie dla rozwoju gospodarczego po wojnie, na tyle aby zdefiniować kierunek zachodnich gospodarek, aż do 1973 roku. Jak pisze Radosław Bania: „Bez niej [ropy naftowej] sukces Planu Marshalla i odbudowy Europy (...) nie miałyby miejsca, gdyż Stany Zjednoczone nie były w stanie pokryć ogromnego zapotrzebowania państw zachodnioeuropejskich”¹².

Ropa naftowa była przyczyną utrzymywania w regionie władz sprzyjających Waszyngtonowi, ale również narzędziem do realizacji tego celu. Poprzez odpowiednie umowy bliskowschodnie państwa zaczęły otrzymywać większe zyski z wydobycia¹³. Jednocześnie Zachód starał się zachować kraje regionu w swojej strefie wpływów w obawie o wzrost wpływów komunistów, jak i utratę źródła dostaw. Podejście to, słusznie kojarzy się z erą kolonializmu. Najlepszym tego przykładem jest reakcja na upaństwowienie irańskiego przemysłu naftowego w 1951 roku. Po nieskutecznej próbie wywarcia wpływu na Teheran i powstrzymania nacjonalizacji, amerykańskie i brytyjskie wywiady zainspirowały przewrót w kraju. Wynikiem tego był tymczasowy powrót Iranu w orbitę Zachodu i zabezpieczenie wydobycia na warunkach przychylnych Waszyngtonowi i Londynowi.

¹⁰ Bardzo wyraźnym wymiarem tego była tzw. doktryna Trumana.

¹¹ Wydobycie ropy naftowej na Bliskim Wschodzie było około 1,5\$ tańsze niż w Stanach Zjednoczonych (1,66\$ - 0,16\$). Źródło: R. Bania, *Polityka...*, dz. cyt., s. 23.

¹² Tamże, s. 22.

¹³ Przykładowo dzięki umowie ARAMCO z Arabią Saudyjską w 1950 r. władze tego państwa zaczęły otrzymywać połowę zysku z każdej sprzedanej baryłki ropy naftowej. Źródło: R. Bania, *Polityka...*, dz. cyt., s. 23.

Jednocześnie ze wzrostem znaczenia regionu ze względów energetycznych dostrzeżono na przełomie lat 40. i 50. także jego strategiczny potencjał militarny dla zimnowojennej rywalizacji. Wobec rosnącej wrogości między Zachodem i Związkiem Radzieckim Bliski Wschód mógł być bazą do ewentualnej ofensywy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Jego położenie geograficzne – na południe od „podbrzusza” Związku Radzieckiego – pozwalałoby w przypadku wojny na dokonanie przez USA uderzeń nuklearnych w głębi państwa, znacznie osłabiając jego potencjał przemysłowy. W ówczesnym okresie bliskość do ZSRR, jaką zapewniał region, miała szczególne znaczenie przy ataku z użyciem bomb atomowych. Wynikało to z ograniczeń technologicznych, jako że przenoszenie broni odbywało się przede wszystkim z użyciem konwencjonalnych bombowców, nie pocisków balistycznych (które wtedy posiadały zbyt krótki zasięg).

Jednocześnie okres powojenny wiązał się z stopniowym słabnięciem i wycofywaniem z Bliskiego Wschodu wpływów i sił Wielkiej Brytanii. Do 1956 roku Stany Zjednoczone opierały regionalne bezpieczeństwo przede wszystkim „na barkach” Londynu i zakładały, że to środki brytyjskie zapewnią utrzymanie wpływów radzieckich z dala od świata arabskiego oraz zabezpieczą go przed ewentualnym zagrożeniem militarnym ze strony ZSRR. Widoczne to było m.in. poprzez Pakt Bagdadzki zawiązany w 1955 roku. Mimo, że w teorii był on skierowany przeciwko Kurdom, to docelowo stał się traktatem bezpieczeństwa regionalnego, którego celem było zatrzymywanie ekspansji radzieckich wpływów. Słabnięcie Brytyjczyków i idące za tym wystąpienie Iraku z Paktu Bagdadzkiego, a ostatecznie zakończony całkowitą porażką angielsko-francuską kryzys sueski przeniosły ciężar odpowiedzialności za stabilność regionu i odstraszenie Związku Radzieckiego na Waszyngton. To razem z istotnością regionu jako szlaku komunikacyjnego oraz wspomnianą wcześniej strategiczną koniecznością zabezpieczenia dostaw spowodowało „zabetonowanie” rosnącej obecności militarnej USA na Bliskim Wschodzie na następne dekady.

Wspomnieć należy także o konflikcie izraelsko-palestyńskim, który od końca II wojny światowej w dużym stopniu wpływał na amerykańską politykę oraz podejście do regionu. Od czasów prezydenta Harry’ego Trumana za sprawą jego pro-żydowskiej polityki, opowiadającej się po stronie Syjonistów¹⁴, Waszyngton został na stałe związany sojuszem z Izraelem. Ze względów oczywistych zrodziło to trwający do dzisiaj dylemat polityki

¹⁴ R. Bania, *Polityka...*, dz. cyt., 27.

zagranicznej USA, polegający na pogodzeniu identyfikacji Tel Awiwu, a od 2018 roku Jerozolimy¹⁵, jako swojego sprzymierzeńca z jednoczesnym utrzymaniem przyjaznych relacji z krajami arabskimi.

Jak trudna była ta polityka najlepiej pokazała w 1973 roku wojna Jom Kippur i jej następstwa. Wobec wygranej przez Izrael wojny, któremu Waszyngton udzielił wsparcia¹⁶, państwa należące do Organizacji Krajów Eksportujących Ropę Naftową (Organization of the Petroleum Exporting Countries – OPEC) nałożyły embargo na eksport surowca do krajów zachodu oraz ograniczyły własne wydobycie, zmniejszając skutecznie ilość surowca na rynku. Spowodowało to największy dotychczas wzrost cen ropy¹⁷.

Ze względu na wspomniane przeze mnie powyżej zdefiniowanie po wojnie kierunku rozwoju zachodnich gospodarek przez dostęp do taniego paliwa, był to przełomowy moment dla krajów regionu, jak i polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Dla tych pierwszych skutki jakie przyniosło embargo miało wpływ na „emancypację” krajów arabskich i ich częściowe uniezależnienie się od wpływów Zachodu. Państwa identyfikowane dotychczas jako tzw. „trzeci świat”, nisko rozwinięte, będące jeszcze niedawno koloniami i leżące poza horyzontem wielkich mocarstw doprowadziły do światowego kryzysu, który zatrzymał długotrwały boom gospodarczy w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych. Jednocześnie skorzystały na tym poszczególne kraje regionu, w tym Arabia Saudyjska, która jako jeden z najważniejszych członków OPEC i kraj z największymi zasobami ropy naftowej wyrosła na pozycję znaczącego regionalnego gracza¹⁸. Z drugiej strony kryzys naftowy pokazał Waszyngtonowi, że utrzymywana od końca ostatniej wojny polityka bezwzględnego polegania na dostawach dotychczas taniej ropy naftowej z krajów Bliskiego Wschodu doprowadziła do słabości Zachodu i podatności na szantaż surowcowy.

Problemy z zaopatrzeniem w surowiec i zależność od krajów OPEC były jedną stroną tego zagadnienia. Państwa Bliskiego Wschodu nie były mianowicie jedynymi, które zyskały na wzroście cen surowca. Związek Radziecki będący także eksporterem ropy naftowej, dzięki

¹⁵ Ze względu na przeniesienie ambasady amerykańskiej z Tel Awiwu do Jerozolimy.

¹⁶ J. Zdanowski, *Arabia Saudyjska*, ASKON, Warszawa 2004, s. 194.

¹⁷ Podczas trwania kryzysu ceny za baryłkę ropy wzrosły od 27,17 dolarów amerykańskich w październiku 1973 roku do 61,58 dolarów amerykańskich w lutym 1974 roku. Źródło: K. Amadeo, *OPEC Oil Embargo, Its Causes, and the Effects of the Crisis*, The Balance, 21 stycznia 2017, <https://www.thebalance.com/opec-oil-embargo-causes-and-effects-of-the-crisis-3305806>, dostęp: 01.04.2024.

¹⁸ J. Zdanowski, *Arabia...*, dz. cyt., s. 194.

jej sprzedaży mógł znacznie rozbudować swoją armię oraz siły nuklearne. Wobec rywalizacji obu mocarstw sytuacja, w której państwa OPEC nie tylko skutecznie zaszantażowały Zachód, ale również wzmocniły ZSRR była nie do przyjęcia dla krajów tzw. „pierwszego świata”.

Skutkiem tego było szybkie wysunięcie na pierwszy plan projektów budowy niezależności energetycznej. Skupiały się one przede wszystkim na dywersyfikacji źródeł energii – przykładowo we Francji i Stanach Zjednoczonych zaczęto masowo budować nowe reaktory atomowe, ponownie wzrosło także znaczenie elektrowni węglowych. Jednocześnie nasilono badania nad przyszłymi alternatywnymi źródłami energii – odnawialnymi. Co więcej, starano się ograniczyć konsumpcję paliw kopalnych przez społeczeństwa racjonowanie paliw, budowę alternatywnych środków transportu (przykładowo szybka kolej we Francji) czy produkcję oszczędniejszych samochodów. W USA zaczęto także rozbudowywać krajowe wydobycie ropy naftowej. Dzięki temu dziś Stany Zjednoczone są największym producentem tego surowca¹⁹.

Mimo że kryzys z 1973 roku nie był ostatnią próbą szantażu surowcowego przez państwa OPEC, to żaden następny nie przyniósł im już takiego sukcesu. Mimo to do dziś ilość ropy w regionie ma dla Waszyngtonu duże znaczenie. Pomimo olbrzymiej produkcji lokalnej w USA wszystkie państwa regionu Zatoki Perskiej odpowiadają za ponad dwukrotnie więcej światowego wydobycia, jednocześnie posiadając prawie połowę światowych rezerw²⁰. Po włączeniu do tego pozostałych członków OPEC²¹ liczby te zwiększają się do odpowiednio około 40% produkcji i prawie 80% zasobów.

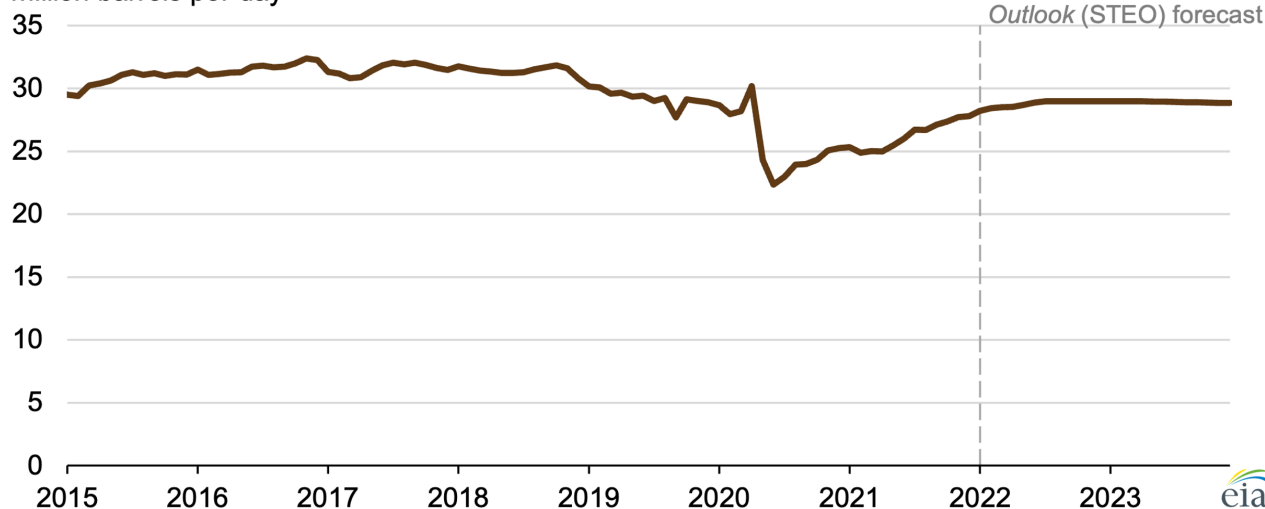
¹⁹ W 2023 roku Stany Zjednoczone odpowiadały za około 15,6% światowej produkcji ropy naftowej. Źródło: *International Energy Statistics, Crude oil production including lease condensate*, U.S. Energy Information Administration, <https://www.eia.gov/international/data/world>, dostęp: 15.04.2024.

²⁰ Według danych z 2022 roku jest to kolejno około 32% i około 49%. Źródło: *Oil and petroleum products explained, Where our oil comes from*, U.S. Energy Information Administration, <https://www.eia.gov/energyexplained/oil-and-petroleum-products/where-our-oil-comes-from.php>, dostęp: 15.04.2024.

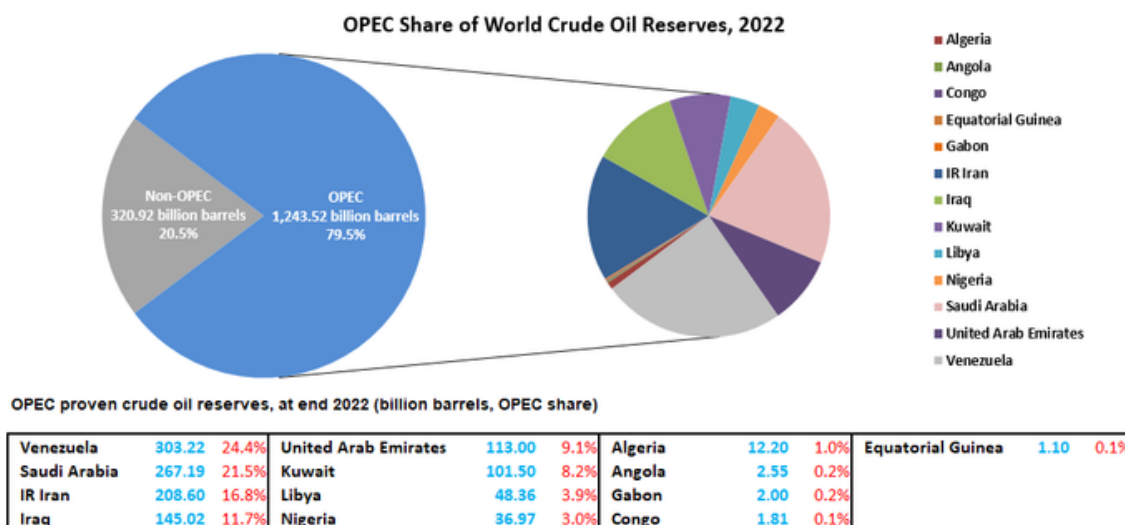
²¹ Pewną nieścisłość może budzić tutaj wspomnianie przeze mnie naprzemiennie o OPEC, jak i krajach Bliskiego Wschodu. Oczywistym błędem byłoby ich utożsamianie ze sobą, jako że Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową nie ogranicza się do jednego regionu. Jednak najważniejszy głos w organizacji stanowią właśnie państwa Zatoki, z Arabią Saudyjską na czele, o czym najlepiej świadczy opisywany powyżej szantaż energetyczny z 1973 roku.

Monthly OPEC crude oil production (Jan 2015–Dec 2023)

million barrels per day



Wykres 1. Produkcja ropy naftowej przez państwa OPEC w milionach baryłek na dzień. Źródło: S. Hill, *EIA forecasts OPEC production will grow in 2022 despite recent production outages in Libya*, U.S. Energy Information Administration, 28 stycznia 2022, <https://www.eia.gov/todayinenergy/detail.php?id=51078>, dostęp: 14.07.2024.



Wykres 2. Stosunek rezerw ropy naftowej (w miliardach baryłek) członków OPEC do reszty świata, z podziałem na poszczególnych członków organizacji. Źródło: *OPEC Share of World Crude Oil Reserves*, Organization of Petroleum Exporting Countries, https://www.opec.org/opec_web/en/data_graphs/330.htm, dostęp: 14.07.2024

Sprawia to, że kraje te, nawet z wyłączeniem Iranu i Kataru (jako że oba państwa nie należą do OPEC), mogą wywierać presję polityczną Zachód, zmniejszając produkcję i w ten sposób podnosząc ceny. W demokracjach jest to szczególnie skuteczne, ponieważ (w pewnym uproszczeniu) skutkiem wzrostu cen paliw jest, ze względu na zależności łańcucha dostaw, wzrost kosztu produktów, prowadzące do niezadowolenia społeczeństw. To z kolei może prowadzić do spadku poparcia dla rządzących i presji na zmianę pewnych polityk.

Najlepszym przykładem potwierdzającym to są wydarzenia, które wynikają z dwóch innych zdarzeń: działania OPEC po wygraniu wyborów przez Joe Bidena w Stanach Zjednoczonych w 2020 roku oraz rosyjskiej inwazji na Ukrainę w 2022 roku. Zaprzysiężony w styczniu 2021 roku Joe Biden, już w trakcie kampanii prezydenckiej, wypowiadał się negatywnie o Arabii Saudyjskiej, najbardziej wpływowym członku OPEC, oraz księciu koronnym Muhammadzie ibn Salmanie nazywając go “pariasem areny międzynarodowej”²². Wynikało to ze spolegliwej polityki poprzednika – prezydenta Donalda Trumpa wobec katastrofy humanitarnej w Jemenie, do której przyczyniła się interwencja Rijadu, prześladowań aktywistów, a także zamordowania dziennikarza Jamala Khashoggiego w saudyjskim konsulacie w Stambule przez służby specjalne tego kraju²³.

Późniejsza agresja Rosji na Ukrainę doprowadziła do nałożenia sankcji na pierwszy z tych krajów, w tym ograniczenie/zaprzestanie importu ropy naftowej. Skutkiem tego był wzrost cen za ropę Brent z poziomu około 69,5 dolarów amerykańskich za baryłkę w listopadzie 2021 roku do aż 119 dolarów za baryłkę w czerwcu 2022 roku²⁴.

Jednocześnie mimo nacisków zachodu dot. zwiększenia produkcji, organizacja zdecydowała się, w porozumieniu z Moskwą, na zmniejszenie limitów wydobycia, co tylko przyspieszyło wzrost wartości baryłki surowca²⁵. Jak widać na wykresie poniżej, Rosja i Arabia Saudyjska są w trójce największych producentów ropy, a oba państwa razem wydobywają prawie dwukrotnie więcej niż USA.

²² P. Baker, B. Hubbard, *Biden to Travel to Saudi Arabia, Ending Its ‘Pariah’ Status*, The New York Times, 2 czerwca 2022, <https://www.nytimes.com/2022/06/02/us/politics/biden-saudi-arabia.html>, dostęp: 15.04.2024

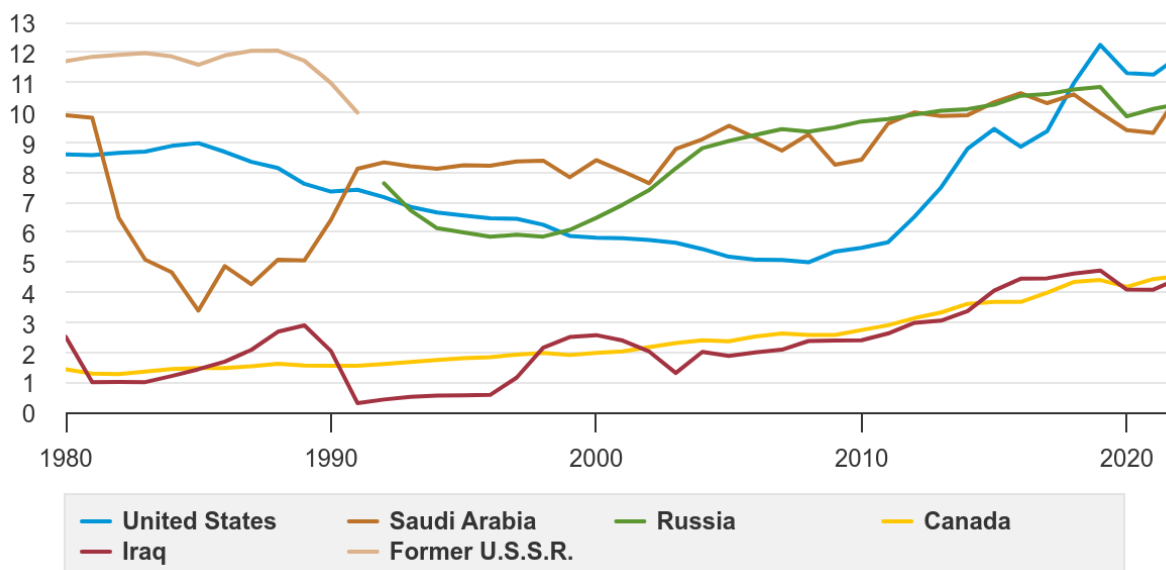
²³ Tamże..

²⁴ *Brent Crude Oil*, Trading Economics, <https://tradingeconomics.com/commodity/brent-crude-oil>, dostęp: 15.04.2024.

²⁵ J. Gambrell, *Oil prices spike as Saudi Arabia, Russia extend 1.3 million barrel a day oil cut through December*, Associated Press, 6 września 2023, <https://apnews.com/article/saudi-arabia-oil-production-cut-opec-2d6f724e899f31e92d4bdf052921125c>, dostęp: 15.04.2024.

Top five crude oil producing countries, 1980-2022

million barrels per day



Data source: U.S. Energy Information Administration, International Energy Statistics, as of September 6, 2023
 Note: Includes crude oil and lease condensate. Ranking based on production in 2022. USSR is Union of Soviet Socialist Republics.

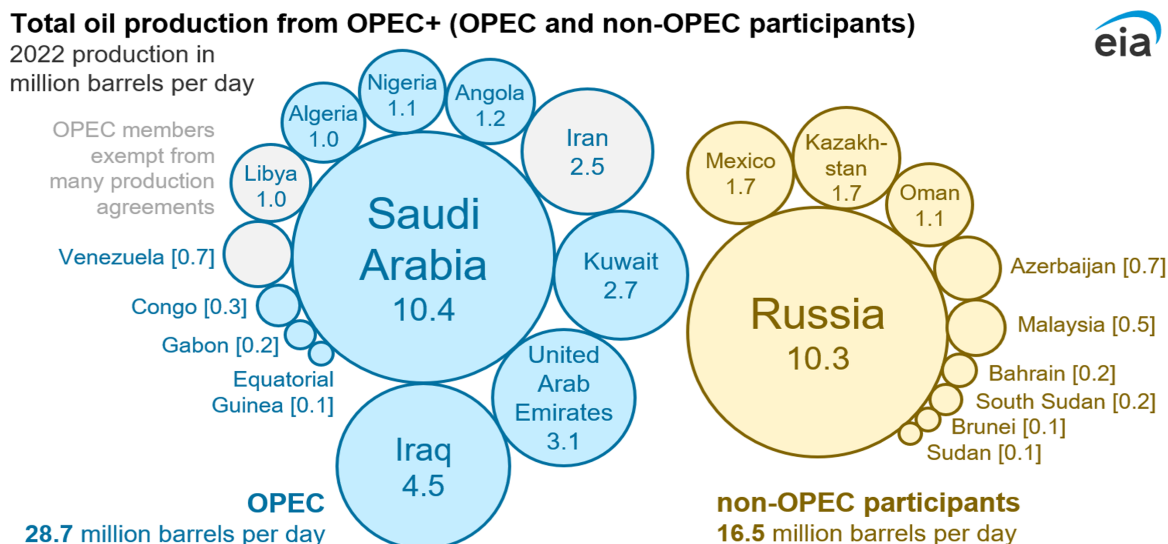
Wykres 3. Wykres przedstawiający pięć państw produkujących najwięcej ropy naftowej w latach 1980-2022. Królestwo Arabii Saudyjskiej, najważniejszy członek OPEC, jest na poziomie zbliżonym do Stanów Zjednoczonych, co potwierdza znaczenie Saudów na rynku surowca. Źródło: *Oil and petroleum...*, dz. cyt.

Cały zabieg został zrealizowany w ramach OPEC+, porozumienia z 2016 roku pomiędzy wspomnianą organizacją, a dziesięcioma innymi krajami eksportującymi ropę naftową, tzw. „non-members states”. Celem umowy oficjalnie była „pomoc w zrównoważeniu rynku, obniżeniu stanu zapasów oraz wspieranie stabilności rynku ropy naftowej” wobec „eskalujących niepokoi społecznych w wielu częściach świata wpływających na popyt i podaż surowca” oraz „połączenia spekulacji i nadpodaży”²⁶.

W rzeczywistości jednak nie ulega wątpliwości, że porozumienie włączające trzeciego największego producenta ropy naftowej – Federację Rosyjską – w proces koordynacji wydobycia i polityki eksportu surowca miał odmiennie cele. „Wspieranie stabilności na rynku ropy” należy rozumieć jako umocnienie przez OPEC kontroli nad nim i w efekcie zapobieganie spadkom cen wobec rosnącego wydobycia w USA oraz możliwymi spadkami popytu w przyszłości (ze względu na stopniowe odchodzenie od paliw kopalnych).

²⁶ *Brief History*, Organization of Petroleum Exporting Countries, https://www.opec.org/opec_web/en/about_us/24.htm, dostęp: 14.07.2024.

Utworzenie OPEC+ przyczyniło się do stworzenia jeszcze większego monopolu na rynku, kontrolującego ponad 55% światowej produkcji (co widać na poniższym rysunku, w 2022 roku było to około 45,2 milionów baryłek dziennie) i 90% rezerw surowca.



Rysunek 1. Podział na producentów ropy według milionów baryłek ropy dziennie w ramach OPEC i OPEC+. Źródło: S. Hill, O. Comstock, *What is OPEC+ and how is it different from OPEC?*, U.S. Energy Information Administration, 18 grudnia 2023, <https://www.eia.gov/todayinenergy/detail.php?id=61102>, dostęp: 14.07.2024

Nie tylko pozwoliło to zabezpieczyć wpływy do uzależnionych od eksportu ropy gospodarek państw członkowskich, ale przede wszystkim na oddziaływanie na globalną ekonomię, a więc i sytuację polityczną. Tak jak w przypadku wspomnianej inwazji Rosji na Ukrainę w 2022 roku, Moskwa zyskała w ten sposób element nacisku na Europę, dotychczas uzależnioną od rosyjskich surowców.

Jednak dla Saudów, w przeciwieństwie do Rosji, osłabienie Stanów Zjednoczonych i Europy nie było głównym celem zmniejszenia limitów produkcji. Rijad w ten sposób mógł chcieć przede wszystkim zmusić Waszyngton do powrotu do współpracy lub też doprowadzić do zmiany w Białym Domu w wyborach prezydenckich w 2024 roku przez napędzanie niezadowolenia amerykańskiego społeczeństwa wysokimi cenami paliw. Równocześnie nawet w przypadku niedoprowadzenia do ponownego porozumienia z USA, sam wzrost wartości baryłki ropy był dla Arabii Saudyjskiej owocny. Jak podawał w 2021 roku „The Guardian”, przychody z surowca stanowiły około 75% wszystkich wpływów do budżetu

Królestwa²⁷. Wobec rosnących cen musiały wzrosnąć także zyski z sprzedanej ropy, co było korzystne dla Arabii. Nie tylko ze względów oczywistych jakim jest uzależnienie kraju od eksportu surowca, ale także trwającej próby zakończenia wspomnianej zależności w ramach projektu „Vision 2030”. Mimo początkowych założeń, zgodnie z którymi miał on być w dużej mierze sfinansowany z inwestycji zagranicznych, Rijad okazał się nieskuteczny w pozyskaniu zewnętrznych inwestorów²⁸. Wobec tego program odejścia od gospodarki opartej wydobywaniu stał się całkowicie zależny od wydobywania.

Inny, również gwałtowny wzrost cen ropy naftowej do około 140 dolarów amerykańskich za baryłkę²⁹ wydarzył się na długo przed rosyjską inwazją na Ukrainę. Irańska rewolucja islamska w 1979 roku doprowadziła wtedy do pewnego szoku w Waszyngtonie. Po pierwsze do samego wydarzenia nie przewidywano, aby trwające protesty w Iranie mogły eskalować w zamach stanu. Po drugie rewolucja zmieniła dotychczasowe podejście Stanów Zjednoczonych do bezpieczeństwa Bliskiego Wschodu. Wynikało to z obawy przed rozprzestrzenieniem się ruchów insurekcyjnych na inne państwa regionu oraz z przyjętego przez USA do tego czasu sposobu działania.

Amerykańska strategia utrzymywania swojej obecności opierała się do tego czasu na dwóch filarach – przedrewolucyjnym Iranie i Arabii Saudyjskiej. Jej celem było niedopuszczenie do zbytniego umocnienia pozycji jednego z tych państw, a poprzez to stabilizacja w obszarze Zatoki Perskiej³⁰. Można powiedzieć, że wydarzenia roku 1979 zapoczątkowały ciąg zdarzeń, który doprowadził do budowy nowego porządku na Bliskim Wschodzie. Początkowo rewolucja i strach przed jej rozprzestrzenieniem przeniosła ciężar amerykańskiego sprzymierzeńca w regionie na Saudów, konserwatywną sunnicką monarchię absolutną – równie zaskoczoną i obawiającą się konsekwencji obalenia irańskich władz.

²⁷ P. Wintour, *‘Apocalypse soon’: reluctant Middle East forced to open eyes to climate crisis*, The Guardian, 29 października 2021, <https://www.theguardian.com/environment/2021/oct/29/apocalypse-soon-reluctant-middle-east-forced-to-open-eyes-to-climate-crisis>, dostęp: 15.04.2024

²⁸ D. Barbuscia, S. Azhar, Y. Saba, *Saudi Arabia's race to attract investment dogged by scepticism*, Reuters, 16 listopada 2021, <https://www.reuters.com/business/energy/saudi-arabias-race-attract-investment-dogged-by-scepticism-2021-11-16/>, dostęp: 15.04.2024.

²⁹ K. Amadeo, *OPEC...*, dz. cyt.

³⁰ R. Bania, *Polityka zagraniczna Królestwa Arabii Saudyjskiej*, w: *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, red. M. Woźniak-Bobińska, A. M. Solarz, Scholar, Warszawa 2018, s. 232-233.

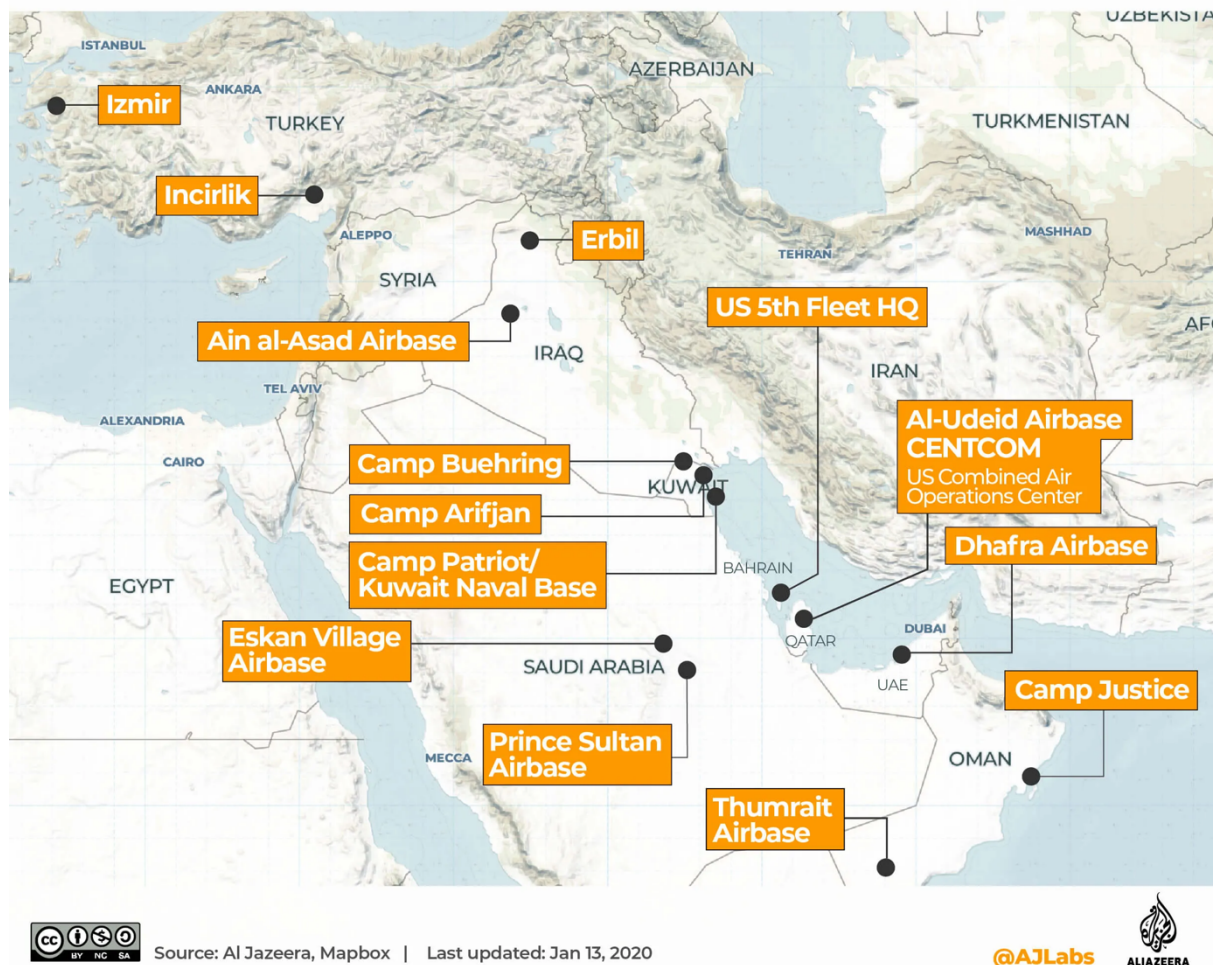
Sojusz ten tylko umocnił się dekadę później, kiedy to w 1991 roku na teren Królestwa oficjalnie wpuszczono zachodnie wojska biorące udział w interwencji w Kuwejcie. Następna dekada była dla obu państw owocna – Arabia dzięki współpracy umacniała swoją pozycję w regionie, dążąc do statusu przywódcy państw Zatoki m.in. dzięki importowi amerykańskiego sprzętu wojskowego, który w latach 1993-2000 stanowił około 60% wszystkich saudyjskich zakupów militarnych³¹. W tym czasie natomiast Stany Zjednoczone, w wyłaniającym się z zimnowojennej rywalizacji jednobiegunowym świecie, zwiększały swoją obecność wojskową w rejonie. Ścisła bilateralna współpraca stała się podłożem strategii bliskowschodniej obu państw³².

Sama iracka inwazja na Kuwejt w 1990, a następnie jego wyzwolenie przez międzynarodową koalicję stanowiła dla Waszyngtonu okazję do usprawiedliwienia swojego stałego miejsca na Bliskim Wschodzie – służącego teoretycznie stabilizacji, a w praktyce zabezpieczeniu amerykańskich interesów. Jednak ustanowienie stałego przyczółku oraz rozbudowa obecności wojskowej wyszła, a nawet skupiła się poza Królestwem Saudów.

³¹ Na kwotę około 24,5 miliardów dolarów amerykańskich. Źródło: R. Bania, *Polityka zagraniczna...*, dz. cyt., s. 248.

³² Tamże, s. 247-248.

Major bases used by US forces in the Middle East



Rysunek 2. Mapa baz wojskowych na Bliskim Wschodzie, gdzie obecne są amerykańskie siły zbrojne. Źródło: A. Chughtai, *US military presence in the Middle East and Afghanistan*, Al Jazeera, 13 stycznia 2020, <https://www.aljazeera.com/news/2020/1/13/us-military-presence-in-the-middle-east-and-afghanistan>, dostęp: 14.07.2024.

Poza okresowym lub pomniejszym stacjonowaniem wojsk amerykańskich w bazach wojskowych w regionie, w tym na lotniskach we wspomnianej już Arabii, Jordanii, Omanie, wyzwolonym Kuwejcie czy porcie w Zjednoczonych Emiratach Arabskich³³, należy tutaj wymienić dwie najważniejsze inicjatywy po I wojnie w Zatoce Perskiej.

Pierwszą jest lotnisko Abu Nakhla w Katarze, znane szerzej jako baza lotnicza Al Udeid. Wybudowana w 1996 roku jako siedziba emirackich Sił Powietrznych Kataru,

³³ *U.S. Bases in the Middle East*, American Security Project, <https://www.americansecurityproject.org/national-security-strategy/u-s-bases-in-the-middle-east/>, dostęp: 10.04.2024.

Centralnego Dowództwa Stanów Zjednoczonych (United States Central Command – USCENTCOM), jednego z 11 amerykańskich regionalnych dowództw³⁴ oraz Centralnego Dowództwa Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych, zarządzającym wszystkimi amerykańskimi eskadrami stacjonującymi na Bliskim Wschodzie³⁵. Dodatkowo mieści również 83 Ekspedycyjną Grupę Lotniczą Królewskich Sił Powietrznych Wielkiej Brytanii³⁶. Będąc największą bazą sił zachodnich w regionie³⁷ dzięki swojemu położeniu, pozwala na prowadzenie operacji stabilizujących lub zabezpieczających interesy we wszystkich okolicznych państwach. Z tego względu miejsce to odegrało kluczową rolę we wszystkich interwencjach, które wymagały użycia sił powietrznych, od amerykańskiej inwazji na Irak w 2003 roku i jego dalszej okupacji, przez wsparcie sił NATO w Afganistanie, naloty koalicji na organizację terrorystyczną tzw. „Państwa Islamskiego”, aż do ochrony żeglugi w Zatoce Perskiej i na Morzu Arabskim przed działalnością Huti oraz irańskiej marynarki wojennej.

Drugim miejscem, które muszę tu wymienić jest tzw. “Naval Support Activity Bahrain” w Bahrajnie, czyli siedziba Centralnego Dowództwa Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych (U.S. Naval Forces Central Command – NAVCENT) oraz amerykańskiej 5 floty³⁸. Port ten pozwala na utrzymanie stałej obecności marynarki USA na wodach Zatoki Perskiej, Zatoki Adeńskiej, Morza Czerwonego, Arabskiego i części Oceanu Indyjskiego³⁹. Pozwala to Amerykanom na zabezpieczanie interesów swojego kraju, ale również gwarantowanie swobodnej żeglugi na wodach międzynarodowych, m. in. chroniąc cywilne statki przed piractwem oraz wspomnianą działalnością Huti i Iranu.

W powyższych rozważaniach podkreśliłem znaczenie ropy naftowej jako siły napędowej zaangażowania USA na Bliskim Wschodzie. Pomimo postępów w dziedzinie energii odnawialnej oraz zmian w prowadzeniu polityki energetycznej, w tym dywersyfikacji źródeł pozyskania surowców oraz ich dostawców, region ten pozostaje głównym dostawcą ropy naftowej na rynek światowy i posiada prawie połowę jej światowy rezerw. W związku z tym Waszyngton nadal traktuje priorytetowo zapewnienie stabilności regionu, jak i zabezpieczenie

³⁴ *CENTCOM Mission and Command Priorities*, U. S. Central Command, <https://www.centcom.mil/ABOUT-US/>, dostęp: 01.04.2024.

³⁵ *Ninth Air Force (Air Forces Central)*, U. S. Air Force Central, <https://www.afcent.af.mil/About/Fact-Sheets/Display/Article/217800/ninth-air-force-air-forces-central/>, dostęp: 01.04.2024.

³⁶ *83 Expeditionary Air Group win an award*, Royal Air Force, <https://www.raf.mod.uk/news/articles/83-expeditionary-air-group-win-an-award/>, dostęp: 01.04.2024.

³⁷ *U.S. Bases...*, dz. cyt.

³⁸ Tamże.

³⁹ *U.S. Naval Forces Central Command*, <https://www.cusnc.navy.mil/About-Us/>, dostęp: 10.04.2024.

wolnego dostępu m.in. przez egzekwowanie wolności żeglugi. Zależność od ropy naftowej z Bliskiego Wschodu podkreśla trwały dyktat gospodarczy, który kształtuje decyzje polityki zagranicznej USA i zaangażowanie na Bliskim Wschodzie.

Co więcej, przez dziesięciolecia Stany Zjednoczone utrzymywały znaczącą obecność wojskową w tym regionie, wspieraną przez strategiczne sojusze oraz wysunięte bazy/porty w regionie. Służy to wielu celom, w tym odstraszaniu potencjalnych przeciwników przez projekcję siły, zwalczaniu terroryzmu oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i stabilności regionu, których brak mógłby zagrozić amerykańskim interesom na Bliskim Wschodzie.

Jednocześnie utrzymanie obecności sił Stanów Zjednoczonych staje się konieczne, ze względu na rosnące zaangażowanie Chińskiej Republiki Ludowej. Utrzymanie swoich wpływów w regionie staje się tym bardziej konieczne wobec rywalizacji obu tych mocarstw i możliwości wyparcia jednego z nich.

2.2. Chińska Republika Ludowa

Stosunki Chińskiej Republiki Ludowej z krajami Bliskiego Wschodu historycznie skupiały się przede wszystkim na współpracy energetycznej i handlowej. Przed dojściem do władzy Xi Jinpinga w 2012/2013 roku region ten nie miał o wiele więcej do zaoferowania dla Pekinu.

Państwo Środka po śmierci Mao Zedonga i powołaniu Denga Xiaopinga na nowego przywódcę zaczęło stopniowo otwierać swoją gospodarkę na własność prywatną, jak i handel z Zachodem. Był to także pierwszy krok w kierunku dynamicznego rozwoju gospodarczego, który rozpoczął się nieco ponad dekadę później. W latach 90. i za czasów Jianga Zemina na stanowisku Sekretarza Komunistycznej Partii Chin (KPCh) PKB Chin wzrosło ponad trzykrotnie – z poziomu około 394,5 miliardów dolarów amerykańskich do ponad 1,2 bilionów dolarów⁴⁰. Dekadę później wzrost ten był niemal sześciokrotny, do około 6 bilionów dolarów amerykańskich w 2010 roku.

⁴⁰ Dane podane z użyciem współczesnej wartości dolara amerykańskiego. Źródło: Wykres *GDP (current US\$) – China*, The World Bank, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?end=2022&locations=CN&start=1960&view=chart>, dostęp: 15.04.2024.



⁴² C. Lons, *China's evolving role in the Middle East*, w: *China's Great Game in the Middle East*, red. C. Lons, European Council on Foreign Relations, październik 2019, str. 2, https://ecfr.eu/wp-content/uploads/china_great_game_middle_east.pdf, dostęp: 15.04.2024.

Pierwszymi źródłami wskazującymi na aktualną doktrynę Pekinu wobec Bliskiego Wschodu są „*China's Arab Policy Paper*”⁴³ z 2016 roku oraz „*Vision and Actions on Jointly Building Silk Road Economic Belt and 21st- Century Maritime Silk Road*”⁴⁴. Dokumenty te zostaną przeze mnie szerzej przeanalizowane w dalszych rozdziałach. W pierwszym z nich można przeczytać potwierdzenie poprzedniego akapitu – „Kraje arabskie jako całość stały się największym dostawcą ropy naftowej do Chin”⁴⁵.

Treść obu wskazuje na skupienie polityki zagranicznej Chin wobec Bliskiego Wschodu na aspektach handlowych, w tym na jej energetycznym wymiarze. Co więcej, samo istnienie pierwszego z nich świadczy także o roli, jaką region zaczął odgrywać dla Pekinu, ponieważ jest to pierwszy taki chiński dokument opisujący doktrynę państwa wobec krajów arabskich. Zwiększenie znaczenia regionu w planach ChRL wiąże się również z Inicjatywą Pasa i Szlaku, w którym Bliski Wschód zajmuje kluczową pozycję. Wynika to nie tylko ze znaczenia importu ropy, ale także z samego położenia geograficznego. Rejon leżący na styku Europy i Azji odgrywa oczywistą rolę w transporcie towarów oraz ludzi.

Sama Cieśnina Ormuz, położona u zbiegu Zatoki Perskiej i Morza Arabskiego obsługuje ponad 16% globalnego eksportu ropy naftowej oraz około 33% gazu ziemnego⁴⁶, co nadaje jej oczywistego znaczenia dla Pekinu. Nie mniejszą rolę region pełni dla lotnictwa cywilnego, stanowiąc komunikacyjny korytarz między wschodem i zachodem jako hub przesiadkowy. Według danych IATA z 2019 roku bliskowschodnie linie lotnicze, ze szczególnym wskazaniem na te z krajów Zatoki Perskiej – *Emirates*, *Etihad Airways*, *Qatar Airways*, *Saudia*, były jednymi z najważniejszych i największych przewoźników⁴⁷. Co istotne dla potwierdzenia istotności regionu pod tym względem, pandemia wirusa SARS-COV-2 w 2020 roku, która wskutek koniecznej polityki tzw. „lock-downów” sparaliżowała przewozy

⁴³ *China's Arab Policy Paper*, strona internetowa Rady Państwa Chińskiej Republiki Ludowej, https://english.www.gov.cn/archive/publications/2016/01/13/content_281475271412746.htm, dostęp: 15.07.2024

⁴⁴ *Vision and Actions on Jointly Building Silk Road Economic Belt and 21st- Century Maritime Silk Road*, strona internetowa Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, https://www.fmprc.gov.cn/eng/topics_665678/2015zt/xjpcxbayzlt2015nnh/201503/t20150328_705553.html, dostęp: 15.07.2024

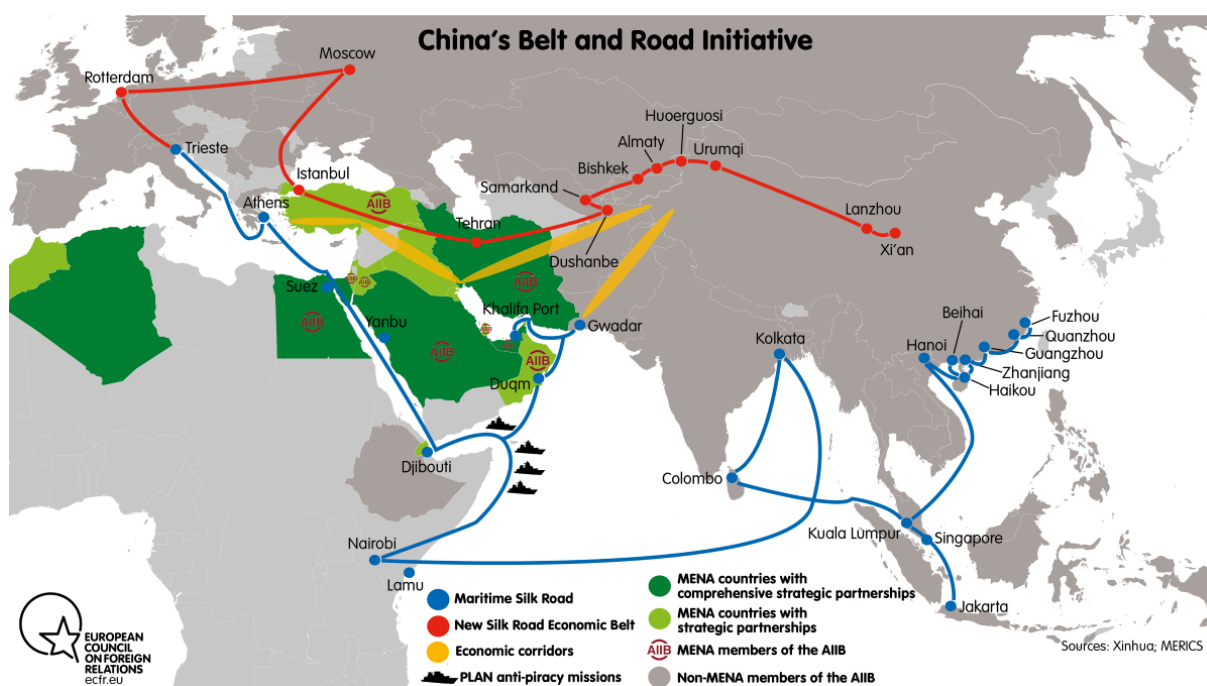
⁴⁵ *China's Arab...*, dz. cyt.

⁴⁶ *Why is the Strait of Hormuz so strategically important?*, Al Jazeera, 11 lipca 2019, <https://www.aljazeera.com/economy/2019/7/11/why-is-the-strait-of-hormuz-so-strategically-important>, dostęp: 15.07.2024.

⁴⁷ IATA, *World Air Transport Statistics 2019*, zarchiwizowano z: <https://web.archive.org/web/20200308021624/https://www.iata.org/contentassets/a686ff624550453e8bf0c9b3f7f0ab26/wats-2019-mediakit.pdf>, dostęp: 15.07.2024.

lotnicze nie odbiła się negatywnymi konsekwencjami na wspomnianych liniach. Zamiast tego w kolejnych latach zwiększyły one swoją przewagę⁴⁸. Również rosyjska inwazja na Ukrainę i zamknięcie przestrzeni powietrznej nad Rosją dla zachodnich statków powietrznych, tylko zwiększyła rolę Bliskiego Wschodu jako korytarza komunikacyjnego oraz jego linii jako alternatywy wobec europejskich odpowiedników.

Bliskie stosunki handlowe między Chinami i Unią Europejską⁴⁹ skutkują koniecznością istnienia szybkich i stabilnych tras oraz połączeń służących przewozowi towarów, jak i ludności. Sprawia to, że dla Pekinu, forsującego koncepcję Pasa i Szlaku łączącego Państwo Środka z Europą, rola całego rejonu jest oczywista. Nie tylko zapewnia wspomniany wcześniej dostęp do niezbędnych dla chińskiej gospodarki surowców energetycznych, ale co więcej stanowi „drzwi” dla handlu z starym kontynentem.



Rysunek 3. Mapa przedstawia elementy inicjatywy Pasa i Szlaku, w tym zakładane drogi przepływu towarów, państwa regionu z podpisanymi porozumieniami o strategicznej współpracy oraz region operowania chińskiej marynarki wojennej. Źródło: C. Lons, *China's evolving...*, dz. cyt., str. 3.

Jednak, pomimo że zapewnienie „istnienia szybkich i stabilnych tras” między wschodem i zachodem jest kluczowe dla ChRL, to poza aspektami handlowymi „China's

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ *China-EU - international trade in goods statistics*, Eurostat, luty 2024, https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=China-EU_-_international_trade_in_goods_statistics, dostęp: 15.07.2024

Arab Policy Paper” jest bardzo pobieżne w sprawach dot. bezpieczeństwa. Znajduję to także swoje odzwierciedlenie w ogólnej polityce Chin w regionie. W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, które posiadają znaczne siły na Bliskim Wschodzie, w tym kilka baz wojskowych, Pekin pozornie pozostaje bardzo zachowawczy w kwestiach militarnych.

Jednak wraz z zacieśnianiem więzów gospodarczych spodziewane jest, że podąży za tym współpraca wojskowa. Spekulacje te wychodząc przede wszystkim z tezy o wypieraniu USA z regionu przez Chiny zdają się odnajdywać swoje potwierdzenie w ruchach chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej⁵⁰ (People’s Liberation Army – PLA). Zwiększenie sprzedaży uzbrojenia⁵¹, wysyłanie przedstawicieli marynarki wojennej PLA⁵² do krajów Zatoki Perskiej oraz wzięcie udziału w operacji zabezpieczenia żeglugi morskiej w Zatoce Adeńskiej (widoczne na powyższej mapie)⁵³, a wreszcie założenie bazy wojskowej w Dżibuti w 2017 roku⁵⁴ - wszystkie z tych inicjatyw świadczą o rosnącym zaangażowaniu Pekinu w bezpieczeństwo regionu.

Chiny promujące współpracę na zasadach określonych przez ekspertów „rozwojem zamiast wartości/demokracji” lub „pokojem rozwojowym”, w opozycji do zachodnie „pokoju demokratycznego”⁵⁵ budują swój obraz jako alternatywnego partnera międzynarodowego. W roli tej Państwo Środka nie ma wymagać przestrzegania zasad i wartości egzekwowanych przez Unię Europejską czy Stany Zjednoczone, a będzie skupione na kwestiach ekonomicznych. Jednocześnie rzeczywistość nie jest do końca zgodna z budowanym obrazem, jako że przy współpracy Pekin wymaga przestrzegania pewnych wartości. Jest to przede wszystkim uznanie polityki „jednych Chin” i nieistnienia niepodległej Republiki Chińskiej/Tajwanu. Jak czytamy w *China’s Arab Policy Paper*: „*Kwestia Tajwanu dotyczy*

⁵⁰ Tłumaczenie za publikacjami Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce. *Chińska Armia zdecydowanie broni narodowej suwerenności, aktywnie ochraniając światowy pokój*, strona internetowa Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce, 28 lipca 2023, http://pl.china-embassy.gov.cn/pol/sghd_1/202307/t20230728_11119301.htm, dostęp: 09.12.2024.

⁵¹ N. Turak, *Pentagon is scrambling as China ‘sells the hell out of’ armed drones to US allies*, CNBC, 21 lutego 2019, <https://www.cnbc.com/2019/02/21/pentagon-is-scrambling-as-china-sells-the-hell-out-of-armed-drones-to-america-allies.html>, dostęp: 15.07.2024.

⁵² A. Panda, *China Dispatches New Naval Fleet for Gulf of Aden Escort Mission*, The Diplomat, 11 grudnia 2018, <https://thediplomat.com/2018/12/china-dispatches-new-naval-fleet-for-gulf-of-aden-escort-mission/>, dostęp: 15.07.2024.

⁵³ A. Vines, A. van Rij, H. Tugendhat, *Is China eyeing a second military base in Africa as the US struggles to maintain one in Niger?*, Chatham House, 25 marca 2024, <https://www.chathamhouse.org/2024/03/china-eyeing-second-military-base-africa-us-struggles-maintain-one-niger>, dostęp: 16.07.2024.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ C. Lons, *China’s...*, dz. cyt., str. 3.

podstawowych interesów Chin. Zasada jednych Chin jest dla Chin ważną podstawą do nawiązywania i rozwijania stosunków z państwami arabskimi i organizacjami regionalnymi.”⁵⁶.

Obecność PLA na Bliskim Wschodzie jest wobec tego jest coraz częściej „milej widziana” niż zachodnich wojsk. Jednocześnie razem z rozbudową inicjatywy Pasa i Szlaku z czasem możnaby spodziewać się również dalszego zwiększania potencjału chińskiej armii w regionie, jak i wzmożonej sprzedaży sprzętu militarnego. Wspomniane wyżej przykłady tworzą podwaliny pod stałą obecność armii ChRL, czemu sprzyjać będzie wzrost znaczenia regionu w oczach Pekinu, jak i chęć współpracy krajów arabskich.

Ma to jeszcze większe znaczenie ze względu na zaostrzającą się rywalizację ze Stanami Zjednoczonymi oraz podważanie przez Chiny aktualnego ładu zbudowanego wokół dolara. Wobec coraz większych problemów Waszyngtonu w utrzymaniu zaufania swoich bliskowschodnich partnerów, a za tym współpracy na tym samym poziomie, Państwo Środka może skorzystać z okazji do wypełnienia pustki po zachodnim mocarstwie.

⁵⁶ *China's Arab Policy...*, dz. cyt.

Rozdział III

Polityka Chińskiej Republiki Ludowej na Bliskim Wschodzie po 2012 roku

3.1. Podstawy chińskiej polityki zagranicznej na Bliskim Wschodzie

Jak wspomniałem wcześniej, przez większość XX wiecznego okresu powojennego Chiny traktowały państwa arabskie marginalnie, pozostając w większości zamknięte na stosunki z rejonem. Ze względu na zamknięcie Chin Mao Zedonga oraz nieuznawanie ich na arenie międzynarodowej przez większość Zachodu (do lat 70.) Pekin nie posiadał formalnych relacji dyplomatycznych z większością bliskowschodnich krajów. Nie oznacza to oczywiście, że relacje te nie istniały, ale na pewno były ograniczone.

Doktryna współczesnej polityki zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej wobec Bliskiego Wschodu, podobnie jak w przypadku Stanów Zjednoczonych, jest wynikiem lat doświadczeń w regionie i pewnej doktryny. Mimo, że Pekin nie miał tak silnego wpływu na kształtowanie polityki w rejonie jak Waszyngton, to od początku realizował on cele, które przy porównaniu okazują się być do pewnego stopnia zbieżne z współczesnymi.

Obserwując dziś na Chiny w pewnym uproszczeniu możemy wyjść z dwoma głównymi punktami ich polityki zagranicznej – skupienie na handlu oraz zajęcie pozycji jednego z głównych mocarstw, a za tym zmodyfikowanie obowiązującego status quo stworzonego przez USA po upadku ZSRR i uznanie w tym Stanów Zjednoczonych, jako najważniejszego rywala. I te same elementy można odnaleźć patrząc na historyczne relacje z Bliskim Wschodem.

W latach 50. XX wieku Państwo Środka zajęte było w dużej mierze sprawami wewnętrznymi i przygranicznymi, po wygranej przez komunistów wojnie domowej, czy wojnie domowej w Korei. W polityce zagranicznej przede wszystkim podążało za silniejszym i sojuszniczym Związkiem Radzieckim, z którym związane było Traktatem o Przyjaźni i Współpracy. Mimo to zaczęły pojawiać się w tym czasie chińskie inicjatywy, związane z punktami, o których wspomniałem powyżej. Po zawiązaniu Paktu Bagdadzkiego w 1955 roku

Pekin wsparł irackich komunistów, którzy byli przeciwni sojuszowi⁵⁷. Co więcej, Państwo Środka było obecne w jakimś stopniu przy wszelkich kolejnych wydarzeniach w regionie podważających pozycje krajów Zachodu, m. in. wspierały nacjonalistyczne i panarabskie idee naseryzmu⁵⁸.

Jednocześnie Chiny starały się znaleźć swoją pozycję w dwubiegunowym świecie, podzielonym między kapitalistyczny Zachód skupiony wokół Stanów Zjednoczonych i komunistyczny Wschód pod przywództwem ZSRR. W związku z tym Pekin zwrócił się ku biedniejszym, postkolonialnym krajom, często niezwiązanych tymże podziałem świata. Jednocześnie Mao przyjął antykolonialną i antyimperialistyczną narrację, co na fali słabnięcia potęg, przede wszystkim Wielkiej Brytanii i Francji i idącej za tym dekolonizacji, mogło uczynić z Chin lidera tzw. „trzeciego świata”. Celem tego było budowanie niezależności Państwa Środka w stosunkach międzynarodowych i wyjście poza rolę słabszego partnera Związku Radzieckiego.

Symbolicznym początkiem tego procesu była Konferencja w Bandungu w 1955 roku, w której skład weszły przede wszystkim państwa postkolonialne lub u progu uzyskania niepodległości. Premier Zhou Enlai, reprezentujący Chiny, skorzystał z okazji do nawiązania szerszych kontaktów z państwami Azji i Afryki, w tym Bliskiego Wschodu. Sam szczyt doprowadził w 1961 roku do zawiązania Ruchu Państw Niezaangażowanych, który dla ChRL stanowił środek do budowania antyimperialistycznego wizerunku oraz utrzymywania kontaktów m.in. z krajami arabskimi.

Niewątpliwym sukcesem w następstwie szczytu w Bandungu było nawiązanie oficjalnych relacji dyplomatycznych z Egiptem⁵⁹, jako pierwszym takim krajem w Afryce i na Bliskim Wschodzie, oraz Syrią w 1956 roku⁶⁰. Było to oczywiście związane nie tylko z

⁵⁷ A. Al-Masaoodi, *China and Iraq: 1949–2016*, rozprawa doktorska, The University of Western Australia, 2021, str. 43, https://api.research-repository.uwa.edu.au/ws/portalfiles/portal/149387932/THESIS_DOCTOR_OF_PHILOSOPHY_AL_MASAOODI_Amej_Hamid_Challoob_2021.pdf, dostęp: 20.07.2024.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ K. Al-Anani, *Egypt's Strategic Partnership with China: Opportunities and Implications*, Arab Center Washington DC, 27 stycznia 2023, <https://arabcenterdc.org/resource/egypts-strategic-partnership-with-china-opportunities-and-implications/>, dostęp: 25.07.2024.

⁶⁰ D. Perez-Des Rosiers, *A Comparative Analysis of China's Relations with Lebanon and Syria*, w: D. Bouyahya, H. Yavuz, *Sociology of Islam*, część 7, wydanie 2-3, 2019, str. 191, https://brill.com/view/journals/soi/7/2-3/article-p189_189.xml?ebody=article%20details, dostęp: 25.07.2024.

zaangażowaniem Chin w wspomnianą konferencję, ale również z antykolonialnym przywódcą Egiptu – Gamalem Naserem, którego działania wpisywały się w podważającą status-quo politykę Chin. Co więcej, w trakcie kryzysu sueskiego Pekin wsparł Kair pomocą w wysokości 4,5 milionów dolarów, a w kolejnych latach kraje podpisały szereg umów dotyczących handlu, współpracy kulturalnej i naukowej⁶¹. Świadczy to o wyjątkowości relacji między państwami w tamtym okresie

Początek lat 60. przyniósł zaostrzenie anty imperialistycznej postawy Chin, kiedy to oprócz wrogości wobec Stanów Zjednoczonych Pekin zaczął wyrażać swoje niezadowolenie dominującą rolą Związku Radzieckiego. Przyczyną tego były przede wszystkim różnice ideologiczne między krajami, w tym napięcia związane z procesem destalinizacji w ZSRR, który Mao Zedong odrzucał tak samo jako możliwość trwania pokoju między Wschodem i Zachodem, co zakładała Moskwa. Jednocześnie nie bez znaczenia pozostały wspomniane dążenia Państwa Środka do zmiany status-quo oraz wyjścia poza rolę słabszego partnera radzieckiego sojusznika. Apogeum napięć zostało osiągnięte na koniec lat 60., kiedy to doszło to trwającego kilka miesięcy radziecko-chińskiego zbrojnego konfliktu granicznego⁶².

Wydarzenia te doprowadziły do odcięcia od ZSRR, a nawet można uznać, że stania się przez Pekin trzecim biegunem świata. Mimo że wcześniej, jak wspomniałem, partnerów poróżniło m.in. stanowisko wobec Zachodu, teraz odcięcie się od Moskwy doprowadziło do zbliżenia amerykańsko-chińskiego. Najważniejszym tego przejawem było oficjalne uznanie Chińskiej Republiki Ludowej i przyjęcie do Organizacji Narodów Zjednoczonych w miejsce Republiki Chińskiej (Tajwanu). Swoją rolę w tym odegrały również utrzymywane przez Pekin dotychczas kontakty z krajami Bliskiego Wschodu. Za rezolucją 2758, przyjmującą do organizacji Chiny Mao oraz przydzielającą im status stałego członka w Radzie Bezpieczeństwa, w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ zagłosowało dwanaście krajów z wspomnianego regionu: Bahrajn, Egipt, Iran, Irak, Izrael, Jemen, Jordania, Katar, Kuwejt, Liban, Oman i Syria⁶³.

⁶¹ K. Al-Anani, *Egypt's...*

⁶² A. Al-Masaoodi, *China...*, dz. cyt. str. 152-153.

⁶³ Szczegóły dot. głosowania nad rezolucją 2758 „Restoration of the lawful rights of the People's Republic of China in the United Nations”, United Nations Digital Library, <https://digitallibrary.un.org/record/654350>, dostęp: 20.07.2024.

Kolejną zmianę przyniosła śmierć Mao Zedonga w 1976 roku i przejście władzy, po krótkim okresie walki politycznej, przez Denga Xiaopinga. Związane z tym odejście od totalitaryzmu Mao i częściowa liberalizacja skutkowały powolnym otwieraniem kraju handlowo oraz dyplomatycznie, jak i przyspieszającym rozwojem gospodarczym. Razem z polepszeniem stosunków ze Stanami Zjednoczonymi Pekin także powoli wycofał swoje wsparcie dla ruchów podważających obecność Zachodu na Bliskim Wschodzie. Za tym szło uznawanie w następnych latach przez kolejne państwa bliskowschodnie Chińskiej Republiki Ludowej i nawiązywanie oficjalnych stosunków dyplomatycznych⁶⁴.

Zostało to od razu wykorzystane przez obie strony w wymiarze handlowym oraz militarnym. Wcześniej, w trakcie chińskiej rewolucji kulturalnej i idącym za tym pogłębieniem zamknięcia kraju obrót towarów z Bliskim Wschodem spadł z 7%, aż do 3-4%⁶⁵ w 1979 roku. Po tym roku jednak wartość handlu zaczęła rosnąć, zmieniając region w jednego z najważniejszych partnerów Pekinu⁶⁶. Można wysunąć tezę, że ten po śmierci Mao Zedonga i za sprawą nowej polityki Denga Xiaopinga zaczął kierować się w swojej polityce przede wszystkim zagranicznej pragmatycznością i chęcią maksymalizacji zysków, w przeciwieństwie do wcześniejszego dążenie do podważenia status quo.

Najlepszym tego przykładem jest wojna iracko-irańska w latach 1980 – 1988, w której to Państwo Środka w tajemnicy wspierało obie strony konfliktu, współpracując z nimi ekonomicznie, a przede wszystkim militarnie. Oficjalnie Chiny utrzymywały ścisłą neutralność wobec wojny, a same chińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych na zarzuty odpowiadało: „Chiny nigdy nie dostarczyły żadnej broni żadnej ze stron wojny irańsko-irackiej, ani nie przekazały żadnej broni do Iranu lub Iraku w imieniu jakiegokolwiek kraju”⁶⁷. Co więcej, wzywały publicznie obie strony do szybkiego zakończenia wojny, przekonując, że konflikt jest wyniszczający i prowadzi jedynie do wyczerpania przez „hegemonistyczne” supermocarstwa. Same oświadczenia stanowiły oczywiste nawiązanie do wcześniejszej polityki zagranicznej prowadzonej przez Mao Zedonga, opierającej się propagandowo na antyimperializmie i antykolonializmie wobec mocarstw oraz budującej wizerunek kraju jako alternatywy, niezaangażowanej w spór radziecko-amerykański. Mimo że

⁶⁴ Z wyjątkami w postaci Syrii czy Iraku, które nawiązały relacje z Chińską Republiką Ludową już w latach 50.

⁶⁵ Procent w stosunku do całej chińskiej wymiany handlowej. A. Al-Masaoodi, *China...*, dz. cyt., str. 45.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ M. Weisskopf, *China Plays Both Sides In Persian Gulf War*, The Washington Post, Pekin, 13 stycznia 1983, <https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1983/01/13/china-plays-both-sides-in-persian-gulf-war/e5f921aa-5797-467c-9d6d-293eed9911dc/>, dostęp: 20.07.2024.

sam proceder wspierania obu stron konfliktu został jednak szybko wykryty przez zachodnie agencje wywiadowcze oraz dziennikarzy to nie powstrzymało to Pekinu przed kontynuacją swojej polityki⁶⁸.

Ekonomicznie Iran stał się w trakcie wojny najważniejszym partnerem w regionie, a wartość wymiana handlowa między nimi wzrosła do 500 milionów dolarów w 1983 roku⁶⁹. Jednocześnie w tym samym roku w Iraku pracowało około 20 tysięcy chińskich robotników kontraktowych, odpowiedzialnych za budowę nowych fabryk oraz naprawę ropociągów. „Import” chińskiej siły roboczej był w tym czasie popularną praktyką w państwach Zatoki Perskiej, przynosząc łącznie ChRL około 2 miliardy dolarów zysku rocznie, jednak to Bagdad odpowiadał za większość tej kwoty⁷⁰. Dla Pekinu nie było to tylko źródło dochodu, ale przede wszystkim wpływu niezbędnej do rozwoju i importu produktów z zachodu zagranicznej waluty, jako że Irak i inne kraje Zatoki rozliczały się w dolarach amerykańskich.

Jeszcze większa była skala współpracy wojskowej. Według danych amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (Central Intelligence Agency - CIA) od 1981 do 1987 roku Chiny sprzedały łącznie do Iraku i Iranu sprzęt militarny wart 7,5 miliardów dolarów. Było to ponad 75% całego chińskiego eksportu uzbrojenia i sprzętu⁷¹. Tak duża sprzedaż broni opłacała się Pekinowi, mimo rosnących konsekwencji, które mogły przeszkodzić polityce pragmatyczności. Powodów tego było kilka. Po pierwsze, jak już wspomniałem, stanowiło to źródło dostaw zagranicznej waluty. Ta potrzebna była do wymiany handlowej dla zamkniętego kraju, którym wciąż pozostawały Chiny, mimo powolnego otwarcia po śmierci Mao. Po drugie, intensywna sprzedaż do Iraku mogła odebrać część wpływów Związku Radzieckiego, którego sprzęt wojskowy stanowił dotychczas większość uzbrojenia irackiej armii. Z tego powodu do 1985 roku tam też trafiała większość broni. Zmieniło się to dopiero, gdy Irak przestał opłacać kontrakty zbrojeniowe, ze względu na kłopoty finansowe spowodowane przedłużającą się wojną⁷². Po trzecie, konflikt umożliwił przetestowanie chińskiej broni w warunkach bojowych, co miało znaczenie nie tylko Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, ale również dla innych potencjalnych kupców w regionie.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Tamże.

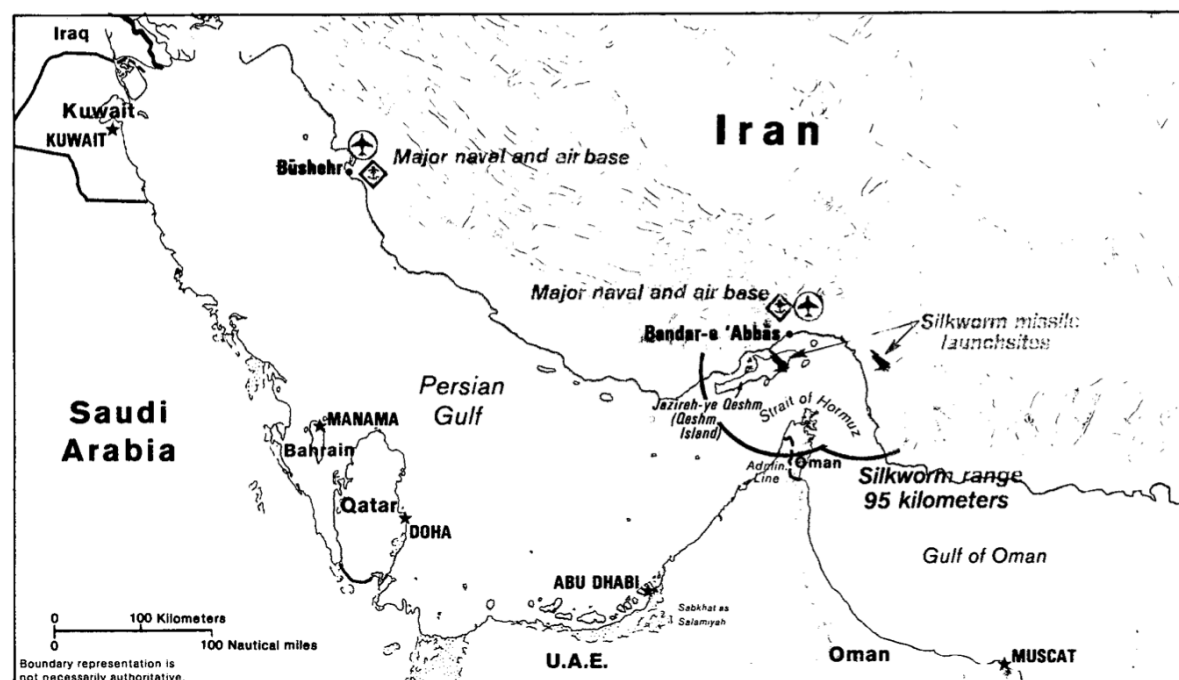
⁷¹ Autor ocenzurowany, *China's Stake in the Iran-Iraq War. An Intelligence Assessment*, Office of East Asian Analyses, Central Intelligence Agency, 1 lipca 1987, str. III
<https://www.cia.gov/readingroom/docs/%28EST%20PUB%20DATE%29%20CHINAS%20STA%5B15674890%5D.pdf>, dostęp: 20.07.2024.

⁷² Tamże.

Jednym z najważniejszych produktów eksportowych chińskiego przemysłu zbrojeniowego były pociski bliskiego i średniego zasięgu, dotąd niesprawdzone poza poligonami. Sam Iran na koniec lat 80. Zakupił pomiędzy 20 a 90 rakiet DF-7 o zasięgu do 180 km⁷³, oraz nieokreśloną liczbę (ale wynoszącą co najmniej kilkaset sztuk) pocisków przeciwokrętowych „Silkworm” (tł. jedwabnik)⁷⁴.

W odtajnionym aktualnie raporcie CIA ostrzegało przed możliwością użycia tej broni do zaatakowania żeglugi na Zatoce Perskiej⁷⁵. Dokument wskazywał też na przewidywany zasięg, który pozwalał na potencjalne zablokowanie wejścia na akwen przez Cieśninę Ormuz, co widoczne jest na poniższej mapie.

Iranian Capabilities To Attack Shipping



Rysunek 4. Mapa przedstawiająca możliwości Iranu atakowania żeglugi w Zatoce Perskiej w 1987 roku za pomocą chińskich pocisków „Silkworm”. Dzięki Chinom Teheran był w stanie zagrozić całej żegludze przechodzącej na/z akwenu przez Cieśninę Ormuz. Źródło: Autor ocenzurowany, *Iran's Silkworm...*, dz. cyt., str. 6.

⁷³ E. Meick, *China's Reported Ballistic Missile Sale to Saudi Arabia: Background and Potential Implications*, U.S.-China Economic and Security Review Commission, 16 czerwca 2014, str. 4, https://www.uscc.gov/sites/default/files/Research/Staff%20Report_China%27s%20Reported%20Ballistic%20Missile%20Sale%20to%20Saudi%20Arabia_0.pdf, dostęp: 25.07.2024.

⁷⁴ Autor ocenzurowany, *Iran's Silkworm Antiship Missile Capability*, Central Intelligence Agency, 2 lipca 1987, str. 1-2, <https://www.cia.gov/readingroom/docs/CIA-RDP90T00114R000700410001-6.pdf>, dostęp: 25.07.2024.

⁷⁵ Tamże.

Miało to wyjątkowe znaczenie dla regionu, jak i świata ze względu na rolę Zatoki w handlu surowcami energetycznymi. Dostęp do Oceanu Indyjskiego jest oknem dla państw regionu na eksport ropy naftowej i gazu ziemnego, a także na import niezbędnych produktów. Współcześnie przez cieśninę przepływa 1/6 produkowanej na świecie ropy naftowej i 1/3 ciekłego gazu ziemnego⁷⁶.

Mimo wagi zapewnienia swobody żeglugi oraz potencjalnych skutków w jej zakłóceniu raport oceniał potencjalny atak Iranu jako mało prawdopodobny ze względu na ewentualne konsekwencje. Mimo to 17 października 1987 roku na wodach Kuwejtu w tankowiec pod amerykańską banderą uderzyła irańska rakietą⁷⁷. Wobec założenia o chińskim pochodzeniu pocisku Stany Zjednoczone już tydzień później – 21 października – nałożyły sankcje na eksport do Chin części produktów high-tech⁷⁸.

Mimo to Chiny nie zaprzestały sprzedaży broni w regionie w czasie trwania wojny iracko-irańskiej. Co więcej, działania Pekinu przyniosły też pozytywne skutki na arenie międzynarodowej. Sprzedaż uzbrojenia do Iraku prawdopodobnie była ważnym elementem zbliżenia z Arabią Saudyjską. Ta do tej pory utrzymywała chłodne stosunki z Państwem Środka. W 1971 roku Rijad zagłosował w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ, jako jeden z niewielu na Bliskim Wschodzie, przeciwko przyjęciu rezolucji 2758 przyjmującej do organizacji Chińską Republikę Ludową w miejsce Republiki Chińskiej⁷⁹. Jednocześnie przez następne lata odmawiał uznania władzy komunistów i utrzymywał relacje dyplomatyczne z rządem na Tajwanie.

Trwający w latach 80. bliskowschodni konflikt był okazją do częściowego ocieplenia relacji chińsko-saudyjskich, w czym prawdopodobny udział miała wrogość Arabii wobec rewolucyjnego i szyickiego Iranu. W 1988 roku Pekin sprzedał Saudom pociski DF-3A o zasięgu 3000 km, a także nawiązał nieoficjalną współpracę wojskową polegającą na

⁷⁶ *Why is...*, dz. cyt.

⁷⁷ J. Kifner, *U.S. Flag Tanker Struck by Missile in Kuwaiti Waters; First Direct Raid*, The New York Times, 17 października 1987, <https://www.nytimes.com/1987/10/17/world/us-flag-tanker-struck-by-missile-in-kuwaiti-waters-first-direct-raid.html>, dostęp: 25.07.2024.

⁷⁸ *Trade sanctions add tensions to Sino-American relations*, The Hour, 24 października 1987, str. 5, zaarchiwizowano z <https://news.google.com/newspapers?id=8f8gAAAAIBAJ&pg=1407,4501649&dq=china+iraq+relations+history&hl=en>, dostęp: 25.07.2024.

⁷⁹ „Restoration of the...” dz. cyt.

wybudowaniu baz wojsk raketowych na południe od Rijadu⁸⁰. Między innymi dzięki temu Arabia w 1990 roku jako jedno z ostatnich państw regionu uznała Chińską Republikę Ludową i nawiązała oficjalne relacje dyplomatyczne⁸¹.

Podobna historia dotyczy relacji chińsko-izraelskich. Do lat 80. pozostawały one napięte ze względu na popieranie przez Mao Zedonga niepodległości palestyńskiej, wyrażone już w trakcie konferencji w Bandungu⁸². Istnienie Izraela na Bliskim Wschodzie chiński przywódca określał jednym z dwóch gniazd imperializmu w Azji (drugim był Tajwan z Chińską Republiką). W związku z tym przez lata 60. i 70. Chiny wspierały Organizację Wyzwolenia Palestyny sprzętem oraz szkoląc jej bojowników, widząc w tym sposób na walkę z imperializmem⁸³. W 1975 w trakcie konferencji w Limie Ruch Państw Niezaangażowanych ze wsparciem Pekinu potępił syjonizm jako zagrożenie dla pokoju oraz ideologię rasizmu i imperializmu⁸⁴. Deklaracja ta znalazła się następnie w rezolucji 3379 przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w tym samym roku. Określała ona syjonizm jako formę rasizmu i dyskryminacji rasowej. Chiny mimo, że same wstrzymały się od głosu również wspierały jej przegłosowanie⁸⁵.

Zmianę w relacjach między krajami przyniósł przełom lat 70. i 80. Tak jak w przypadku pozostałych państw regionu decydujące znaczenia miała wojna iracko-irańska ze względu na wspieranie jednej ze stron, tak Izrael był zainteresowany w obopólnym ich osłabieniu, co Chiny wspierające oba kraje umożliwiały. Co więcej Jerozolima, jak i Pekin sprzeciwiły się radzieckiej interwencji w Afganistanie w 1979 roku. Przyczyniło się to do rozpoczęcia nieoficjalnej współpracy między państwami. Skupiała się ona przede wszystkim na wymianie handlowej, bez nawiązywania oficjalnych stosunków dyplomatycznych. Aby umocnić bilateralne kontakty zdecydowano się na ponowne otwarcie izraelskiego konsulatu w Hong Kongu, stanowiącego chińskie "okno na świat".

⁸⁰ E. Meick, *China's Reported...*, dz. cyt., str. 3.

⁸¹ Tamże.

⁸² A. Al-Masaoodi, *China...*, dz. cyt. str. 130.

⁸³ S. Oppenheimer, *Weapons and Ideology: Files Reveal How China Armed and Trained the Palestinians*, Hareetz, 4 sierpnia 2019,

<https://www.haaretz.com/israel-news/2019-08-04/ty-article-magazine/.premium/how-china-became-the-palestinians-biggest-ally-in-the-1960s/0000017f-f8f1-d2d5-a9ff-f8fd50cc0000>, dostęp: 27.07.2024.

⁸⁴ E. Sommer, *Fighting Delegitimization: The United Nation's "Zionism Is Racism" Resolution, a Case Study*, World Jewish Congress, <https://www.worldjewishcongress.org/en/85th-anniversary/fighting-delegitimization-the-united-nations-zionism-is-racism-resolution-a-case-study>, dostęp: 01.08.2024.

⁸⁵ Tamże.

Chiny były przede wszystkim zainteresowane importem technologii, „know-how” oraz potencjalnymi inwestycjami, z czego każdą z tych rzeczy Izrael był chętny zapewnić. W zamian ChRL zezwoliła na wydawanie wiz Izraelczykom⁸⁶, jako że wcześniej w tym celu musieli oni posiadać drugie obywatelstwo – kraju, który utrzymywał relacje dyplomatyczne z Państwem Środka. Pekin ograniczył również swoje wsparcie dla Organizacji Wyzwolenia Palestyny⁸⁷. Co więcej, Jerozolima była w stanie zaspokoić zapotrzebowanie Chin na nowoczesny sprzęt wojskowy, którego te nie mogły pozyskać samodzielnie, ponieważ Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i ich sojusznicy wykluczali taką możliwość. Mimo oficjalnym zaprzeczeniom ze strony Izraela, niedługo później japońska prasa zaczęła donosić o montowaniu w chińskich czołgach T-69 izraelskich dział, produkowanych na brytyjskiej licencji⁸⁸. Oficjalne relacje dyplomatyczne kraje ostatecznie nawiązały w 1992 roku, a Izrael stał się ostatnim państwem w regionie, który uznał państwowość Chińskiej Republiki Ludowej.

Następne 20 lat stosunków między Bliskim Wschodem i Chinami zdefiniował chiński szybki wzrost gospodarczy i idące za tym rosnące zapotrzebowanie na ropę naftową. Po odejściu od władzy Denga Xiaopinga w wyniku wydarzeń na placu Tiananmen w 1989 roku i przejściu jej przez Jianga Zemina przyspieszyło również otwieranie kraju, które sprzyjało rozwijaniu relacji zagranicznych. Co więcej, oznaczało to odejście od prowadzenia polityki zewnętrznej na poziomie personalnym, co było spadkiem po erze Mao Zedonga, a rozpoczął się proces jej instytucjonalizacji. Szło za tym tworzenie doktryn Pekinu wobec innych państw, w których Chiny wyznaczały sobie konkretne cele, jak i obowiązki⁸⁹. Państwo Środka odchodziło od modelu izolacji, aby wejść w skład społeczności międzynarodowej jako jej równoprawny członek⁹⁰.

Główne cele Pekinu skupiały się na wymianie handlowej, ciągłości dostaw surowców, przede wszystkim energetycznych – ropy naftowej i gazu ziemnego, oraz ściąganiu z Zachodu zaawansowanej technologii, inwestycji i „know-how”. Przyjazne stosunki z Bliskim

⁸⁶ T. L. Friedman, *Israel and China Quietly Form Trade Bonds*, The New York Times, 22 lipca 1985, <https://www.nytimes.com/1985/07/22/world/israel-and-china-quietly-form-trade-bonds.html>, dostęp: 29.07.2024

⁸⁷ S. Oppenheimer, *Weapons...*, dz. cyt.

⁸⁸ T. L. Friedman, *Israel...*, dz. cyt.

⁸⁹ A. Al-Masaoodi, *China...*, dz. cyt., str. 47.

⁹⁰ Tamże.

Wschodem były potrzebne szczególnie ze względu na ropę naftową, którą region mógł zapewnić.

Mimo że porządek międzynarodowy został po upadku Związku Radzieckiego zdominowany przez unipolarizm, skupiony wokół Stanów Zjednoczonych, to w tle widziano rosnące znaczenie Chińskiej Republiki Ludowej. Przed dojściem do władzy Xi Jinpinga w 2012 roku już dostrzegano możliwą w przyszłości nową rywalizację, tym razem amerykańsko-chińską. Przykłady można znaleźć w zachodniej prasie, zwiastującej nadchodzące zderzenie USA ze wschodzącym mocarstwem, jakim było Państwo Środka. Jednak ówczas widziano to przede wszystkim przez pryzmat walki o surowce energetyczne, których Chiny potrzebowały coraz więcej⁹¹. Nie przewidywano wówczas nowego kursu, jaki obierze Pekin z Xi Jinpingiem na czele.

Po wydarzeniach na placu Tiananmen w 1989 roku Komunistyczna Partia Chin wymusiła wycofanie się Denga Xiaopinga, architekta otwarcia ChRL na świat, z pozycji przywódcy. W związku z tym, że protestujący domagali się m.in. liberalizacji życia politycznego, rewizjonistyczni członkowie partii, potępiający dotychczasowe reformy, zyskali możliwość otwartej krytyki Denga, obwiniając go o doprowadzenie do protestów. Dzięki temu przejęli oni władzę w KPCh, co niesło ryzyko cofnięcia liberalizacji ekonomicznej kraju. W związku z tym w 1992 roku odsunięty od władzy Deng rozpoczął podróż po południowych Chinach, gromadząc w odwiedzanych miastach tłumy, do których przemawiał o osiągnięciach jego reform⁹².

Dziś uznaje się te wydarzenia za decydujący moment w historii współczesnych Chin, ponieważ pozwoliły one „uratować” ekonomiczne reformy, jak i zapewnić trwałą stabilność społeczną. Z tego powodu podróż Denga niektórzy określają dziś kontraktem społecznym z 1992 roku⁹³. W dużym uproszczeniu polegał on na znacznej liberalizacji społecznej i ekonomicznej, ale przy zachowaniu całkowitego monopolu na władzę przez Komunistyczną Partię Chin⁹⁴. Zbudowany na tym porządek przyczynił się uniknięcia cofnięcia reform,

⁹¹ I. Bremmer, *Are the U.S. and China on a collision course?*, CNN Money, 24 stycznia 2005, https://money.cnn.com/magazines/fortune/fortune_archive/2005/01/24/8234063/index.htm, dostęp: 01.08.2024.

⁹² A. Chen, *‘How my father’s speeches saved Chinese economic reform’: Deng Xiaoping’s daughter pays tribute*, South China Morning Post, 21 sierpnia 2014, <https://www.scmp.com/news/china/article/1578453/how-my-fathers-speeches-saved-chinese-economic-reform-deng-xiaopings>, dostęp: 01.08.2024

⁹³ Y. Huang, *Xi Broke the Social Contract That Helped China Prosper*, The New York Times, 1 grudnia 2022, <https://www.nytimes.com/2022/12/01/opinion/china-covid-protests.html?smtyp=cur&smid=tw-nytopinion>, dostęp: 01.08.2024.

⁹⁴ Tamże.

jeszcze szybszego rozwoju kraju, przyspieszenia otwarcia na świat i wpisania się na dobre w społeczność międzynarodową. Układ ten, zwany złotą erą autorytaryzmu, przetrwał dwóch kolejnych sekretarzy generalnych – Jianga Zemina i Hu Jintao – trwając aż do 2012 roku.

3.2. Zmiana chińskiej polityki zagranicznej po objęciu władzy przez Xi Jinpinga

Ważne dla lepszego zrozumienia kierunku obranego przez Xi jest zarysowanie fundamentów, na jakich zbudowana jest współcześnie część chińskiej tożsamości narodowej. Państwo Środka w XIX wieku w wyniku słabości wobec potęg kolonialnych przegrało toczony wojny opiumowe. Wcześniej Cesarstwo Chińskie w dużej mierze odizolowane od reszty świata, z cesarzem ściśle kontrolującym kontakt i ograniczającym handel z cudzoziemcami, mimo wewnętrznej słabości, uważało, że zajmuje szczególną, wywyższoną pozycję na świecie⁹⁵. Zmuszone w następstwie do zawarcia niekorzystnych umów czy zrzeczenia się części terytorium – przede wszystkim wyspy Hong Kong i Szanghaju – Chiny zostały z poczuciem upokorzenia. To jak definiujące było to wydarzenie świadczy fakt, że o współczesnych Chinach mówi się od 1840 roku – daty porażki podczas pierwszego konfliktu. Ponizenie to nie tylko pozostało żywe w społeczeństwie tego kraju, ale przede wszystkim stanowiło fundament budowy chińskiego nacjonalizmu⁹⁶.

Pamięć o tych wydarzeniach wpływała więc również na politykę przywódców państwa. Antyimperializm, jaki został sformułowany za czasów Mao, wobec tego nie wynika tylko i wyłącznie ze specyfiki ustroju państwa, ale nawiązuje również do okresu porażek wobec kolonizatorów. Co więcej, Chińczycy uważają, że w wyniku upokorzenia Państwu Środka zostało odebrane prawowite miejsce na świecie. Sprawia to, że mimo idei pokojowego wzrostu to żywy jest wciąż rewizjonizm, w którym dziejowym przeznaczeniem Chin jest stanie się globalnym mocarstwem i zostało to im czasowo odebrane w XIX wieku. W 2005 roku Jean-Pierre Cabestan analizując to zjawisko postawił tezę, że nacjonalizm stając się dobrze wykorzystywanym instrumentem w rękach KPCh zapobiega „jakiegokolwiek <<pokojowej ewolucji>> reżimu w kierunku demokracji”⁹⁷.

⁹⁵ Jean-Pierre Cabestan, *The Many Facets of Chinese Nationalism*, w: *China Perspectives*, wydanie 59 maj-czerwiec 2005, str. 2-3.

⁹⁶ A. Al-Masaoodi, *China...*, dz. cyt., str. 37.

⁹⁷ Jean-Pierre Cabestan, *The Many...*, dz. cyt. str. 1.

Wraz z objęciem władzy przez Xi Jinpinga w 2012 roku, Chińska Republika Ludowa wkroczyła w nową erę. Xi Jinping jako sekretarz generalny Komunistycznej Partii Chin, przewodniczący państwa oraz Centralnej Komisji Wojskowej, szybko skonsolidował wokół siebie władzę. Już za czasów Denga Xiaopinga partia zadbała o tym, żeby uniknąć powrotu postaci na miarę Mao Zedonga, która byłaby w stanie zdominować władzę w kraju. Xi udało się zdemontować ten system, przez przeprowadzenie czystki potencjalnych przeciwników w KPCh niedługo po objęciu fotela sekretarza generalnego, często wykorzystując do tego pretekst walki z korupcją⁹⁸.

Dzięki otoczeniu się sojusznikami Xi mógł przejść do przerwania z liberalizacją życia społecznego, na swój sposób naruszając kontrakt społeczny z 1992 roku⁹⁹. Zaostrzona została cenzura i odcięcie społeczeństwa Chin od świata zewnętrznego, przede wszystkim poprzez tzw. "Wielki Firewall" (gra słów od chińskiego Wielkiego Muru, mającego zatrzymać najazdy barbarzyńców z północy) zamykający chiński internet i ściśle go kontrolujący. Podjęte zostały działania przeciwko organizacjom pozarządowym, której od tej pory mogły działać tylko pod kuratelą lokalnych władz¹⁰⁰. Partia stała się obecna praktycznie we wszystkich gałęziach życia społecznego, kontrolując lub nadzorując je. Poprzez to jakiegokolwiek ruchy i organizacje mogące wpływać na chińskie społeczeństwo znalazły się pod pośrednią kontrolą Xi¹⁰¹.

Wszystko to spowodowało, że zaczęto postrzegać władzę Xi jako nie tylko częściowy powrót do totalitarnej polityki wewnętrznej Mao Zedonga, a jej rozwinięcie dzięki rozbudowane aparatowi cenzury i kontroli. Z tego powodu określona została nazwą „neo-totalitaryzmu”¹⁰². Zaczęto nawiązywać do chińskiego nacjonalizmu i oporu przeciw imperializmowi, jednej z doktryn Mao¹⁰³. Jak wspomniałem wcześniej, odwołanie do pierwszej z tych idei i użycie jej jako narzędzia pozwoliło Xi na podporządkowanie społeczeństwa, mimo powrotu totalitarnych elementów władzy.

⁹⁸ I. Johnson, *China: Back to Authoritarianism*, China File, 20 września 2022, <https://www.chinafile.com/library/nyrb-china-archive/china-back-authoritarianism>, dostęp: 16.08.2024

⁹⁹ Y. Huang, *Xi...*, dz. cyt.

¹⁰⁰ Tamże.

¹⁰¹ X. Kang, *Moving Toward Neo-Totalitarianism: A Political-Sociological Analysis of the Evolution of Administrative Absorption of Society in China*, w: *Nonprofit Policy Forum*, vol. 9, 2018, str. 5-6, https://www.researchgate.net/publication/324682655_Moving_Toward_Neo-Totalitarianism_A_Political-Sociological_Analysis_of_the_Evolution_of_Administrative_Absorption_of_Society_in_China, dostęp: 16.08.2024.

¹⁰² Jean-Philippe Béja, *Xi Jinping's China: On the Road to Neo-totalitarianism*, w: *Social Research: An International Quarterly*, Vol. 86, No. 1, Spring 2019, Johns Hopkins University Press, str. 218-220.

¹⁰³ Tamże, str. 220.

Xi Jinping zarysował nowy kierunek, którym Chiny miały podążać. Ogół tych działań, wewnętrznych i zewnętrznych, określił jako „wielka odnowa chińskiego narodu”, która wydarzyć się miała do 2049 roku. Jej głównym celem miało być zabezpieczenie ChRL pozycji mocarstwa na świecie¹⁰⁴.

Na arenie międzynarodowej wizja wychodziła poza dotychczasowe podejście "pokoju wzrostu" i zakładała bardziej asertywną, dynamiczną i proaktywną politykę, w której Pekin wychodzi na pozycję nowego bieguna. Sam przywódca określił rolę Pekinu na świecie jako budowniczego światowego pokoju, obrońcy międzynarodowego porządku i współtwórcę globalnego rozwoju promując międzynarodową ideę „wspólnej pracy na rzecz budowy społeczności dzielącej wspólną wizję przyszłości ludzkości oraz budowy otwartego, inkluzywnego, czystego i pięknego świata cieszącego się trwałym pokojem, uniwersalnym bezpieczeństwem i wspólnym dobrobytem”¹⁰⁵.

Nowa polityka zagraniczna Chin, którą ze względu na swoją unikatowość można by określić jako "dyplomacja z chińskimi cechami", dążyła do wzmocnienia wpływów Chin na arenie międzynarodowej, ale przede wszystkim przez promowanie idei pokoju wzrostu. Inicjatywy takie jak „Belt and Road Initiative”, aktywne inwestycje w infrastrukturę w krajach globalnego południa i udzielanie im kredytów, a także aktywniejsze uczestnictwo w organizacjach międzynarodowych, stały się kluczowymi elementami tej strategii. Xi Jinping nie tylko zrewidował tradycyjne podejście do dyplomacji, ale również wprowadził nowy zestaw narzędzi i metod, mających na celu umocnienie pozycji Chin w świecie.

To podejście było na swój sposób kolejnym odejściem od kierunku wyznaczonego przez Denga Xiaopinga, szczególnie przez ideę „tao guang yang hui” – ukrywaj swoje światło i nie wychylaj się – polegającą na cichym i pokojowym wzroście, ale bez wywierania wpływu na politykę światową. Zmiana ta wynikała z kilku kluczowych czynników, takich jak stale rosnąca potęga gospodarcza Chin, ewolucja globalnego układu sił (w tym słabnięcie Stanów Zjednoczonych i rośnięcie znaczenia globalnego południa) oraz osobistych aspiracjach Xi. Ten przed objęciem stanowiska sekretarza generalnego KPCh dał on się poznać jako osoba o

¹⁰⁴ A. Al-Masaoodi, *China...*, dz. cyt., str. 32.

¹⁰⁵ Tamże. .

wysokich ambicjach, pracowita, ale i bezwzględna w eliminowaniu problemów czy przeciwników, gdy wymagała tego jego kariera¹⁰⁶.

Realizacji idei zajęcia przez Chiny należnego miejsca na świecie po XIX-wiecznych upokorzeniach, wyjścia poza ideę pokojowego wzrostu oraz myśli „ukrywaj swoje światło i nie wychylaj się” na pozycję asertywnego mocarstwa wymagało również możliwości projekcji siły. Dlatego jednym z celów Xi po dojściu do władzy i określona jako część „wielkiej odnowy chińskiego narodu” stała się rozbudowa i modernizacja Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Ta miała być w stanie zabezpieczać interesy kraju na świecie oraz zapewnić jego integralność terytorialną (z zaznaczeniem, że przez integralność należy rozumieć kwestię Tajwanu, który Pekin traktuje jako część państwa)¹⁰⁷.

W drodze tej zostały wyznaczone dwie daty, które zakładają etapy rozbudowy armii. Pierwszy, przyjęty w opublikowanej w 2019 roku doktrynie „China’s National Defense in the New Era”, miał być punktem, w którym PLA do 2035 roku zostałaby zmodernizowana i wstępnie przygotowana do bycia „inteligentną” siłą. Oznacza to gotowość do udziału w wojnie lokalnej w warunkach konfliktu informatycznego¹⁰⁸. Drugim i ostatecznym etapem, sformułowanym już w 2017 roku na 19. kongresie Komunistycznej Partii Chin celem była przemiana Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej w wojsko „światowej klasy”¹⁰⁹. Za tym terminem prawdopodobnie kryło się dorównanie armiom Paktu Północnoatlantyckiego (North Atlantic Treaty Organization - NATO) i możliwość postawienia im wyzwania.

Co więcej, już od objęcia w 2012 roku funkcji przewodniczącego Centralnej Komisji Wojskowej, równoległe z sekretarzem generalnym, podjął pierwsze wysiłki na rzecz modernizacji PLA. Było to przygotowanie na ewentualność wybuchy wojny do 2025 roku w przypadku nagłej eskalacji ze Stanami Zjednoczonymi czy na morzu południowochińskim. Lustrzane działania zostały podjęte wtedy przez amerykańskie wojsko¹¹⁰.

¹⁰⁶ I. Johnson, *China...*, dz. cyt.

¹⁰⁷ A. Al-Masoodi, *China...*, dz. cyt., str. 33.

¹⁰⁸ *China’s National Defense in the New Era*, The State Council Information Office of the People’s Republic of China, Pekin lipiec 2019, Foreign Languages Press, str. 9-10, https://english.www.gov.cn/archive/whitepaper/201907/24/content_WS5d3941ddc6d08408f502283d.html, dostęp: 08.08.2024.

¹⁰⁹ I M. Sullivan, *Three Dates, Three Windows, and All of DOTMLPF-P. How the People’s Liberation Army Poses an All-of-Army Challenge*, w: *Military Review*, wydanie styczeń-luty 2024, Army University Press, <https://www.armyupress.army.mil/Journals/Military-Review/English-Edition-Archives/January-February-2024/Sullivan/>, dostęp: 08.08.2024.

¹¹⁰ Tamże.

Częściowy powrót do doktryny Mao i nawiązanie do zwalczania imperializmu oparło się podobnie jak w latach 50. podczas konferencji w Bandungu na mniej rozwiniętych krajach. Chiny pod przywódcą Xi widzą się nie tylko jako nowe globalne mocarstwo, ale również jako nieoficjalny lider globalnego południa. W tym kontekście Chiny w ramach programu Pasa i Drogi zaczął finansować za pomocą kredytów inwestycje w infrastrukturę strategiczną (porty morskie, kolej, transport drogowy, linie przesyłowe itd.) w krajach leżących w obrębie inicjatywy, m.in. w Afryce czy krajach bliskowschodnich. Łącznie w latach 2000 – 2021 oficjalnie instytucje ChRL pożyczyły krajom o niskim i średnim dochodzie między 1,34 do 1,65 bilionów dolarów amerykańskich¹¹¹.

Przedsięwzięcia te po pewnym czasie zaczęły wiązać się z zarzutami wobec Pekinu, krytykującego Zachód za neokolonializm, o te same praktyki. Oskarżenia mówią o wykorzystywaniu udzielanych kredytów do uzależniania od siebie mniej zamożnych państw i przejmowania kontroli nad strategiczną infrastrukturą. Dobrym przykładem tego jest leżąca w obrębie morskich inwestycji „Belt and Road Initiative” Sri Lanka, której Państwo Środka udzielało od początku 2013 roku hojnych pożyczek na projekty infrastrukturalne. Dziś Sri Lanka nie jest w stanie spłacać swojego zadłużenia zagranicznego, a około 43% długu należy do Chin¹¹². Wobec tego istnieją obawy o to, że Pekin, szczególnie wobec trwającego w Sri Lance kryzysu gospodarczego i politycznego, zaczął przejmować kontrolę nad wybudowaną z kredytów infrastrukturą. Polityka ta została nazwana jako „dyplomacja pułapek kredytowych” (debt-trap diplomacy – DTD).

Nie istnieje konsensus dot. tego czy są to działania celowe i część inicjatywy Pasa i Szlaku czy jedynie skutek dużej skali udzielanych pożyczek do biedniejszych państw¹¹³. Niezależnie od odpowiedzi na to nie ulega wątpliwości, że sytuacja, w której Chiny mogą przejmować kontrolę nad częścią infrastruktury krytycznej w obrębie swoich inwestycji pozwala Pekinowi długofalowo zabezpieczać swoje interesy. Sposób uzależnienia od siebie krajów więc całkiem słusznie można określać mianem neokolonializmu.

¹¹¹ C. Zhou, *Sri Lanka's China 'debt trap' fears grow as Beijing keeps investing*, Nikkei Asia, 2 stycznia 2024, <https://asia.nikkei.com/Spotlight/Asia-Insight/Sri-Lanka-s-China-debt-trap-fears-grow-as-Beijing-keeps-investing>, dostęp: 08.08.2024.

¹¹² Tamże.

¹¹³ M. Himmer, Z. Rod, *Chinese debt trap diplomacy: reality or myth?*, w: *Journal of the Indian Ocean Region* vol. 18(3) 2022, <https://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/19480881.2023.2195280#d1e216>, dostęp: 10.08.2024.

Chiny w kontekście BRI były jednocześnie wielokrotnie oskarżane o bycie „pasażerem na gapę”, realizującym swoją politykę ekonomiczną na Bliskim Wschodzie korzystając z zapewnianego przez Stany Zjednoczone „parasola bezpieczeństwa”¹¹⁴. Zarzuty te zaczęły się w trakcie prezydentury Baracka Obamy, a następnie kontynuował je Donald Trump – „Chiny pozyskują 91% swojej ropy naftowej z Cieśniny (Ormuz), Japonia 62% i wiele innych krajów podobnie. Dlaczego więc chronimy szlaki żeglugowe dla innych krajów (przez wiele lat) za zerową rekompensatę. Wszystkie te kraje powinny chronić własne statki tak jak było zawsze...”¹¹⁵ – to wpis jaki pojawił się w 2019 na platformie Twitter (dzisiaj X), w którym Trump zwracał uwagę na rzekomą darmową ochronę m.in. chińskiej żeglugi w Zatoce Perskiej przez amerykańską marynarkę wojenną.

Było to demagogiczne podejście, ponieważ Pekin mimo nieangażowania się w kwestie militarne zapewniał regionowi środki do rozwoju i stabilizacji, angażując się od niedawna w procesy pokojowe na Bliskim Wschodzie. Mimo wszystko bliższe prawdy jest stwierdzenie o nieintencjonalnej „symbiozie” obu, mocarstw na Bliskim Wschodzie, dbających o swoje interesy, gdzie jedno angażowało się w inwestycje ekonomiczne, przy parasolu bezpieczeństwa drugiego. Trudno jednak nie zgodzić, się z tym, że Chiny funkcjonują w porządku zbudowanym w regionie przez Waszyngton i nie podejmowały przez długi czas szczególnych inicjatyw zmierzających do zmiany tego stanu. Dotychczas Pekin wysyłał na Bliski Wschód przede wszystkim pojedyncze jednostki czy delegacje wojskowe. Jednak w sierpniu 2019 roku Chiny zapowiedziały wysłanie marynarki wojennej w region, w celu ochrony międzynarodowej żeglugi.

Jest to oczywiście część ambicji ChRL oraz ich przygotowania do odgrywania bardziej znaczącej roli w kształtowaniu globalnego porządku. Zmiana polityki zagranicznej po objęciu władzy przez Xi Jinpinga przyniosła również nowe polityczne stanowisko wobec Bliskiego Wschodu, które wychodził poza tylko wymianę handlową i import surowców energetycznych z regionu. Wynikało to z jego znaczenia dla Chin i planów Xi na zajęcie przez kraj pozycji globalnego mocarstwa. Działania Pekinu zostały rozszerzone o wspomniane

¹¹⁴ J. Fulton, *China's challenge to US dominance in the Middle East*, w: *China's Great...* dz. cyt., str. 15-16.

¹¹⁵ Wpis Donalda J. Trumpa z 24 czerwca 2019 roku na platformie Twitter (dzisiaj X), <https://x.com/realDonaldTrump/status/1143128642878410752>, dostęp: 15.08.2024.

wzmacnianie obecności sił zbrojnych, rozwijanie relacji z kluczowymi partnerami oraz aktywne zaangażowanie w sytuację między bliskowschodnimi państwami.

3.3. Doktryna Chińskiej Republiki Ludowej pod przywództwem Xi Jinpinga wobec Bliskiego Wschodu

„China’s Arab Policy Paper”, czyli pierwszy dokument zawierający doktrynę Chińskiej Republiki Ludowej wobec krajów arabskich został, jak już wspomniałem, wydany na początku 2016 roku. Pokazywał on ogólną wizję Pekinu wobec regionu, chociaż brakowało w nim konkretów dotyczących tego w jaki sposób będzie ona realizowana, z którymi państwami i poprzez jakie działania¹¹⁶.

Ważny jest sam kontekst w jakim ogłoszono „China’s Arab Policy Paper”. Jego publikacja została zgrana w czasie z pierwszą oficjalną podróżą Xi Jinpinga po Bliskim Wschodzie. W jej trakcie odwiedził on swoich potencjalnie najważniejszych partnerów – Egipt, Arabię Saudyjską i Iran. Planowo miała ona odbyć się w 2015 roku, jednak została zawieszona prawdopodobnie ze względu na saudyjską interwencję w Jemenie. Była ona odpowiedzią na trwającą jemeńską wojnę domową. Ta związana była z zradikalizowanym w wyniku zachodniej inwazji podczas II wojny w Zatoce ruchem szyitów „Ansar Allah” (dosłownie „wyznawcy Allaha”, chociaż potocznie lepiej znany jako Huti – od braci al-Huti, jego założycieli¹¹⁷). Prezydent Abd Rabbuh, władający krajem od 2012 roku prowadził ze wsparciem ze strony Arabii Saudyjskiej (obawiającej się wpływów Teheranu na Półwyspie Arabskim) politykę antyszyicką. W wyniku represji ruch Ansar Allah rozpoczął w 2014 ofensywę zakończoną obaleniem Abd Rabbuha. Sami Huti działali ze wsparciem Iranu za pośrednictwem Hezbollahu, który szkolił bojowników oraz dostarczał broń¹¹⁸. Odpowiedzią Rijadu była budowa koalicji oraz interwencja zbrojna. Składała się ona z dwóch etapów - nalotów powietrznych w ramach „Storm of Resolve” oraz, wskutek niepowodzeń tej

¹¹⁶ China’s Arab..., dz. cyt.

¹¹⁷ J. Jarząbek, *Militaryzacja subregionu Zatoki Perskiej w perspektywie teorii regionalnych kompleksów bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2019, str. 184.

¹¹⁸ S. G. Jones, J. Thompson, D. Ngo, J. S. Bemudez Jr., B. McSorley, *The Iranian and Houthi War against Saudi Arabia*, Center for Strategic & International Studies, 21 grudnia 2021, <https://www.csis.org/analysis/iranian-and-houthi-war-against-saudi-arabia>, dostęp: 15.08.2024.

pierwszej, operacji lądowej pod nazwą „Restoring Hope”¹¹⁹. Wojna w Jemenie zwiększała niestabilność regionu, szczególnie ze względu na jej wybuch na względnie stabilnym dotychczas półwyspie arabskim.

W samej Arabii Saudyjskiej w tym czasie rozpoczynał swoje panowanie król Salman ibn Abd al-Aziz Al Su’ud. Sam monarcha z racji swojego podeszłego wieku od początku był fizycznie słaby, więc większość władzy przypadła jego synowi i następcy tronu - Muhammadowi ibn Salmanowi (ibn Abd al-Aziz Al Su’ud)¹²⁰. Od czasu przejścia funkcji księcia koronnego rozpoczął on proces przemian Królestwa, zawiązując jednocześnie bliskie relacje z Xi Jinpingiem czy Władimirem Putinem¹²¹.

Wspomniana wizyta Xi Jinpinga odbyła się na tle zerwania stosunków między Arabią Saudyjską i Iranem. Było to wynikiem wzrostu napięć między oboma krajami. Doszło do niego m.in. w związku zawarcia porozumienia nuklearnego z Teheranem, o nazwie Joint Comprehensive Plan of Action, które ze względu na zdjęcie międzynarodowej presji z regionalnego rywala było niekorzystne dla Saudów. Drugą pośrednią przyczyną było wsparcie przez Islamską Republikę bojowników Ansar Allah w Jemenie. Punktem zapalnym było przeprowadzenie w Arabii kary śmierci na 47 szyitach, w tym popularnym we wschodnim regionie Królestwa, zamieszkanym w dużej części przez mniejszość szyicką, duchownym Nimr al-Nimrze. Doprowadziło to do gwałtownych protestów w Teheranie i splądrowania saudyjskiej ambasady. W wyniku tego Arabia i jej państwa sojusznice zerwały z Iranem stosunki dyplomatyczne¹²². Wizyta Xi w stolicach dwóch głównych rywali w regionie Zatoki mogła być symboliczna w kontekście idei pokojowego rozwoju oraz nadchodzącego zaangażowania Chin w procesy pokojowe na Bliskim Wschodzie.

Wizyta w Iranie była też najbardziej owocną z całej podróży, szczególnie w obliczu wspomnianych planów Pekinu co do swojej roli w stosunkach bliskowschodnich. Państwa zgodziły się na „kompleksowe partnerstwo strategiczne”, za czym kryły się konsultacje

¹¹⁹ Tamże.

¹²⁰ M. Mazzetti, B. Hubbard, *Rise of Saudi Prince Shatters Decades of Royal Tradition*, The New York Times, 15 października 2016, <https://www.nytimes.com/2016/10/16/world/rise-of-saudi-prince-shatters-decades-of-royal-tradition.html>, dostęp: 16.08.2024.

¹²¹ Tamże.

¹²² Y. Basil, S. Abdelaziz, M. Pearson, *Protest in Tehran after Saudis execute Shiite cleric Nimr al-Nimr, 46 others*, CNN World, 2 stycznia 2016, <https://edition.cnn.com/2016/01/02/middleeast/saudi-arabia-executes-dozens-terror/>, dostęp: 16.08.2024.

między sobą obu armii, rozmowy w sprawie Syrii i Jemenu oraz zobowiązanie do wyeliminowania broni masowego rażenia z regionu. Łącznie podpisano 17 protokołów i innych dokumentów, które ustanawiają „morski Jedwabny Szlak XXI wieku” oraz poświadczających o pokojowym wykorzystaniu energii atomowej¹²³.

„China’s Arab Policy Paper” wyraźnie był powiązany z wizytą Xi i rezonował z nią w kontekście współpracy handlowo-ekonomicznej, politycznej oraz zaangażowaniem Chin w pokojowy rozwój. Chiński wiceminister spraw zagranicznych Zhang Ming opisywał wizytę Xi w Iranie jako "kamień milowy, który zapoczątkuje nową erę dwustronnych więzi charakteryzujących się wszechstronnym, długoterminowym i stabilnym rozwojem”¹²⁴. Dokument składa się z 5 części opisujących różne wymiary stosunków z Bliskim Wschodem, poprzedzonych wstępem. W nim autorzy opisują pokrótce historię współpracy między światem arabskim i Państwem Środka, zaznaczając, że fundamenty jedwabnego szlaku (zestawiając go ze swoim następcą – Inicjatywą Pasa i Szlaku) sięgają starożytności¹²⁵. Dalej mówią o czasach zimnej wojny, w tym o wsparciu krajów bliskowschodnich w dążeniu Chin do uzyskania miejsca w ONZ i uznania na arenie międzynarodowej. Wstęp porusza również podstawę stosunków z regionem, jakim jest import surowców energetycznych oraz chińskie inwestycje – lądowe i morskie komponenty morskiego jedwabnego szlaku oraz tzw. formuła „1+2+3”. Ostatnia z nich w teorii miała wyznaczać całość działań ekonomicznych ChRL na Bliskim Wschodzie. Polegała ona na:

1. jeden - współpracy energetycznej – rdzeń przedsięwzięć Pekinu;
2. dwa - budowie infrastruktury oraz ułatwieniom dla handlu i inwestycji – “dwa skrzydła”;
3. trzy - inwestycjach w nowoczesną energię jądrową, programy kosmiczne oraz nowe źródła energii – “trzy przełomy”¹²⁶.

Co ważne, wspomniany został też wzajemny szacunek wobec wyznawanych wartości i niezwracanie uwagi na różnice w nich wobec dążenia do powszechnego rozwoju, wspólnego zysku itd. Zostało to w dokumencie nazwane modelową formą współpracy

¹²³ M. Martinez, *Chinese President bolsters ties with Iran on his first Mideast tour*, CNN World, 23 stycznia 2016, <https://edition.cnn.com/2016/01/23/world/chinese-president-xi-jinping-iran-mideast-tour/index.html>, dostęp: 16.08.2024.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ *China’s Arab...*, dz. cyt.

¹²⁶ Tamże.

Południe-Południe¹²⁷. Jest to istotne z punktu widzenia Chin dla budowania swojego obrazu jako lidera Globalnego Południa.

Pierwsza część “China’s Arab Policy Paper” zatytułowana jest „Pogłębienie chińsko-arabskich strategicznych stosunków współpracy kompleksowej współpracy i wspólnego rozwoju”. Jej treść ma na celu przede wszystkim zarysowanie globalnej i regionalnej pozycji Chińskiej Republiki Ludowej w sposób, w jaki postrzega ją Pekin. Część ta zaczyna się od ogólnego opisu o zmieniającym się świecie i o jego podążaniu w multipolarnym kierunku. Prawdopodobnie stanowi to nawiązanie do osłabienia Zachodu, a przede wszystkim pozycji Stanów Zjednoczonych. Autorzy kontynuują treść obraną we wstępie – mówią o rosnących różnicach między Północą i Południem w obliczu głębokiej transformacji światowej gospodarki, nowych globalnych wyzwań, rosnących regionalnych zamieszaniach i tego jak zmuszonym czyni to proces pracy na rzecz ludzkości w imię zaprowadzenia pokoju i rozwoju ekonomicznego¹²⁸. Jest to motyw, który bardzo często przejawia się w oficjalnych chińskich dokumentach i częściowo nawiązuje do lat 50. XX wieku i Ruchu Państw Niezaangażowanych. Według niego Pekin odrzuca imperializm i działa właśnie na rzecz pokoju (jednocześnie całkowicie pomijając kwestię Tybetu czy Tajwanu).

Chiny są określone w tej części największym rozwijającym się krajem, realizującym chińskie marzenie narodowego odrodzenia „które ma zbudować silny, zamożny, demokratyczny, zaawansowany kulturowo i harmonijny nowoczesny kraj socjalistyczny”. Pekin przyrównuje również swoją globalną pozycję do krajów Bliskiego Wschodu pod względem bycia w istotnym momencie rozwoju i tak samo realizującym misję odrodzenia¹²⁹. Można postawić tezę, że ta część dokumentu miała na celu pokazanie wspólnego celu we współpracy, ale przy zachowaniu przez Pekin roli doświadczonego lidera.

Część druga o tytule „Chińska polityka arabska” określa, co Chiny rozumieją przez kraje arabskie. Są to członkowie Ligi Państw Arabskich, będącej dotychczas podstawą funkcjonowania Forum Współpracy Chiny - Państwa Arabskie¹³⁰. Dalej znowu wspomniano o pokojowym rozwoju przez Inicjatywę Pasa i Szlaku. Co jednak istotne w tym rozdziale to to,

¹²⁷ Tamże.

¹²⁸ Tamże.

¹²⁹ Tamże.

¹³⁰ S. Tiezzi, *Revealed: China’s Blueprint for Building Middle East Relations*, The Diplomat, 14 stycznia 2016, <https://thediplomat.com/2016/01/revealed-chinas-blueprint-for-building-middle-east-relations/>, dostęp: 15.08.2024.

że Chiny podtrzymują w stosunkach z Bliskim Wschodem doktrynę „Pięciu Zasad Pokojowego Współistnienia”, mającą swoje korzenie w porozumieniu chińsko-indyjskim z 1954 roku. Zasady te to: poszanowanie dla suwerenności i integralności terytorialnej, wzajemna nieagresja, nieingerencja w sprawy wewnętrzne, równość i wzajemne korzyści oraz pokojowe współistnienie¹³¹. Potwierdza to istnienie oficjalnej doktryny polityki zagranicznej Pekinu wobec Globalnego Południa, zgodnej z powyższymi zasadami.

Część trzecia pt. „Wzmocnienie współpracy chińsko-arabskiej w wielostronny sposób” zawiera kolejne punkty dotyczące wymiarów współpracy, w tym: politycznej, w dziedzinie pokoju i bezpieczeństwa, kooperacji handlowej i inwestycyjnej, rozwoju społecznego oraz wymiany kulturowej. Dyskretnie zaznacza ona też priorytety Pekinu, jako że punkty dotyczące handlu wyraźnie dominują. Jednak uwzględnienie aspektu obronności w dokumencie jest sygnałem, że zmieniło się podejście Chin do Bliskiego Wschodu. Zamiast jedynie importu surowców energetycznych z regionu wskazuje na próbę wejścia w rolę, która dotychczas była zarezerwowana tylko dla Zachodu, a w szczególności Stanów Zjednoczonych – wpływania na bliskowschodnie bezpieczeństwo.

Mimo że w tej kwestii wspomina się o wymianie wojskowej i wspólnych działaniach, to wyraźnie duży nacisk położony został na walkę z terroryzmem – „Strona chińska uważa, że walka z terroryzmem wymaga kompleksowych środków, aby zająć się zarówno objawami, jak i przyczynami źródłowymi, a operacje antyterrorystyczne powinny być zgodne z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i normami międzynarodowymi oraz szanować suwerenność, niezależność i integralność terytorialną wszystkich krajów.”¹³². W zdaniu tym najważniejsze są dwie rzeczy. Po pierwsze Pekin wskazuje na to, że antyterroryzm musi być kompleksowy i działać na poziomie przyczyn, jak i skutków. Wskazuje to prawdopodobnie na wyjście poza walkę militarną i zamiast tego podjęcie nieokreślonych działań zwalczających problem u źródła, na przykład przez inwestycje społeczne, o którym sam dokument też wspomina. Po drugie kontrterroryzm powinien korzystać ze środków zgodnych z Kartą Narodów Zjednoczonych, normami międzynarodowymi oraz odbywać się z poszanowaniem integralności terytorialnej i niepodległości państw. Chiny stawiają się w ten sposób w

¹³¹ *The Five Principles of Peaceful Co-Existence Stand Stronger*, Ambasada Chińskiej Republiki Ludowej w Islamskiej Republice Iranu, 24 czerwca 2014, http://ir.china-embassy.gov.cn/eng/dtxw/201407/t20140702_1894012.htm, dostęp: 15.08.2024.

¹³² *China's Arab...*, dz. cyt.

opozycji do Stanów Zjednoczonych i ich dotychczasowej kontrowersyjnej polityki na Bliskim Wschodzie dotyczącej terroryzmu.

Działania Waszyngtonu w tej kwestii wielokrotnie budziły wątpliwości i zarzuty o naruszenie niezależności krajów. Przykładem takich naruszeń są chociażby naloty z marca 2013 roku na pozycje bojowników na granicy pakistańsko-afgańskiej. Ben Emmerson, w tamtym czasie śledczy Narodów Zjednoczonych do spraw praw człowieka, stwierdził, że USA dokonały ataków naruszając niepodległość Pakistanu - „Wiąże się to z użyciem siły na terytorium innego państwa bez jego zgody, a zatem stanowi naruszenie suwerenności Pakistanu”¹³³. Co więcej, polityka Stanów Zjednoczonych dotycząca operacji antyterrorystycznych na Bliskim Wschodzie oparta jest w dużej mierze na nalotach za pomocą bezzałogowych statków powietrznych. Działania te wielokrotnie spotykały się z krytyką za naruszanie ogólnych zasad prawa międzynarodowego w tym na przykład *ius ad bellum* dot. możliwości prowadzenia wojny tylko w samoobronie. Łamią one również prawa człowieka poprzez atakowanie jednostek bez dostatecznego określenia ich statusu, czy jakiegokolwiek formy osądzenia¹³⁴. Pekin w tym punkcie wyraźnie próbuje pokazać się jako alternatywa wobec *legalnie wątpliwych* działań USA na Bliskim Wschodzie. Część ta jest wyjątkowo ważna, ponieważ świadczyć może o ambicjach Xi dotyczących wyparcia Stanów Zjednoczonych z regionu i zastąpienia ich modelem chińskiego „pokojuowego rozwoju”.

Ostatnie dwie części dokumentu, czyli „Forum Współpracy Chiny-Państwa Arabskie i jego działania następcze” oraz „Stosunki między Chinami a arabskimi organizacjami regionalnymi” są dość skromne w treści i nie wnoszą już dużo więcej do całości doktryny. Jest w nich nawiązanie do działalności Forum i zobowiązanie do kontynuacji współpracy w dotychczasowej formule w ramach niego. Potwierdza się też wcześniejsze utożsamianie krajów arabskich z Ligą Państw Arabskich i deklaruje wsparcie w zwiększaniu znaczenia tej organizacji międzynarodowej¹³⁵.

„China’s Arab Policy Paper” był wyznacznikiem doktryny Chińskiej Republiki Ludowej wobec Bliskiego Wschodu obranej przez Xi Jinpinga. Mimo że jest on skromny w

¹³³ L. Charbonneau, *U.S. drone strikes violate Pakistan's sovereignty: U.N.*, Reuters, 16 marca 2013, <https://www.reuters.com/article/world/us-drone-strikes-violate-pakistans-sovereignty-un-idUSBRE92E0Y3/>, dostęp: 16.08.2024.

¹³⁴ *Drones*, European Center for Constitutional and Human Rights, <https://www.ecchr.eu/en/topic/drones/>, dostęp: 16.08.2024.

¹³⁵ *China’s Arab...*, dz. cyt.

konkretach i nie wspomina żadnych konkretnych państw czy sytuacji to jednak dyskretnie zarysowuje kierunek, w którym chcą podążyć Chiny. Największy nacisk położony jest tradycyjnie na wymianę handlową (ze szczególnym uwzględnieniem surowców energetycznych) i sferę ekonomiczną, ale przy dodatkowym ujęciu inwestycji w regionie i Inicjatywy Pasa i Szlaku. Jednocześnie zaczyna się klarować wizja Pekinu po pierwsze jako lidera Globalnego Południa, szczególnie wobec punktów dotyczących wzrostu znaczenia krajów rozwijających się. Po drugie jako mocarstwo, które może zaoferować alternatywę wobec monopolu Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie, szczególnie w kwestiach bezpieczeństwa. Co równie ważne, samo wydanie pierwszej chińskiej doktryny wobec regionu jest świadectwem tego, że ma on odgrywać znaczącą rolę dla wizji Xi Jinpinga i realizacji „narodowego chińskiego odrodzenia”¹³⁶.

3.4. Inicjatywa Pasa i Szlaku

“Belt and Road Initiative” jest jednym z czołowych projektów Xi Jinpinga i jednym z ważniejszych narzędzi w polityce zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej. Inauguracja projektu odbyła się już na samym początku jego urzędowania podczas wizyty w Kazachstanie. 7 września 2013 roku wygłosił na Uniwersytecie Nazarabajewa w Astanie przemowę zatytułowaną „Promowanie przyjaźni międzyludzkiej i stworzenie lepszej przyszłości”, która zapowiadała powstanie nowego Jedwabnego Szlaku, łączącego Chiny z krajami Azji Środkowej¹³⁷.

Mimo okrojonej zapowiedzi głównym celem projektu było stworzenie nowych połączeń ekonomicznych nie tylko ze wspomnianym regionem, ale ogółem Azji, Afryki oraz Ameryki Południowej oraz pośrednio usprawniając handel z Unią Europejską. Trzeba jednak zauważyć, że przy próbie dokładniejszego zdefiniowania czym jest Inicjatywa Pasa i Szlaku napotyka się trudności. Powodem tego jest to, że formalnie cały projekt opiera się głównie na deklaracjach, jak ta wygłoszono w trakcie wizyty państwowej Xi w Kazachstanie, oraz rozbitych po wspomnianych obszarach działaniach.

¹³⁶ S. Tiezzi, *Revealed: China's...*, dz. cyt.

¹³⁷ *President Xi Jinping Delivers Important Speech and Proposes to Build a Silk Road Economic Belt with Central Asian Countries*, Konsulat Generalny Chińskiej Republiki Ludowej w Toronto, 7 września 2013, https://toronto.china-consulate.gov.cn/eng/zgxw/201309/t20130913_7095490.htm, dostęp: 20.08.2024

W marcu 2015 roku wydany został dokument pt. “Vision and Actions on Jointly Building Silk Road Economic Belt and 21st- Century Maritime Silk Road” - “Wizja i działania na rzecz wspólnego budowania Pasa Gospodarczego Jedwabnego Szlaku i Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI wieku”, a ramy współpracy opisane w nim koncentrują się na energetyce, budowie infrastruktury, handlu i innych inwestycjach¹³⁸. Cały tekst jest jednak bardzo podobny do wydanego rok później „China’s Arab Policy Paper”, szczególnie w kwestii braku konkretów. Częściowa definicja tego czym jest Inicjatywa zawarta jest we wstępie: „Inicjatywa Pasa i Szlaku jest systematycznym projektem, który powinien być wspólnie budowany w drodze konsultacji, aby zaspokoić interesy wszystkich i należy podjąć wysiłki w celu zintegrowania strategii rozwoju krajów wzdłuż Pasa i Szlaku. Chiński rząd opracował i opublikował Wizję i działania dotyczące wspólnego budowania Pasa Gospodarczego Jedwabnego Szlaku i Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI wieku (...) w celu promowania wzajemnie korzystnej współpracy na nowym poziomie i w nowych formach”¹³⁹. Słusznie można zwrócić uwagę, że jest całkiem ogólna, tak też jest z pozostałą częścią dokumentu. Podobnie jak w “China’s Arab Policy Paper”, ciężar położony jest na wzajemne poszanowanie różnych kultur i wartości, rosnąca rolę krajów rozwijających się i przede wszystkim na formułę pokojowego rozwoju.

Wspomina również o kooperacji ekonomicznej w ramach organizacji i struktur międzynarodowych m.in. Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (Association of South-East Asian Nations – ASEAN), Szanghajskiej Organizacji Współpracy (Shanghai Cooperation Organisation – SCO) czy BRICS (akronim od pierwszych liter „Brazil, Russia, India, China, South Africa”)¹⁴⁰. Dwie ostatnie zajmują o tyle ważne miejsce, że są wymienione również w kontekście integracji finansowej (opisanej w czwartej części dokumentu, tj. Priorytety współpracy). Autorzy wskazują na konieczność budowy własnych instrumentów pieniężnych, a przede wszystkim stworzenie instytucji monetarnej SCO, uruchomienie Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych oraz BRICS New Development Bank. Dodatkowo pojawia się wątek wydawania obligacji w chińskiej walucie renminbi – „Będziemy wspierać wysiłki rządów krajów położonych wzdłuż Pasa i Szlaku

¹³⁸ *Vision and actions on jointly building Belt and Road*, National Development and Reform Commission, Ministry of Foreign Affairs, and Ministry of Commerce of the People's Republic of China, Belt and Road Forum for International Cooperation, marzec 2015, <http://2017.beltandroadforum.org/english/n100/2017/0410/c22-45.html>, dostęp: 20.08.2024.

¹³⁹ Tamże.

¹⁴⁰ Tamże.

oraz ich firm i instytucji finansowych o dobrym ratingu kredytowym w celu emisji obligacji renminbi w Chinach”¹⁴¹.

Warstwa finansowa Inicjatywy Pasa i Szlaku prawdopodobnie ma dwa cele i jednym z nich, podobnie jak w „China’s Arab Policy Paper”, jest stworzenie alternatywy wobec dotychczas istniejących instytucji i walut. Sam Azjatycki Bank Rozwoju Infrastrukturalnego, którego siedziba nieprzypadkowo mieści się w Pekinie¹⁴², założony został oficjalnie rok po wydaniu „Vision and actions on jointly building Belt and Road”, chociaż jego utworzenie było oficjalnie zapowiedziane już podczas wizyty Xi Jinpinga w Indonezji w 2013 roku¹⁴³. Inicjatywa wychodziła z frustracji Pekinu związanej ze zdominowaniem przede wszystkim Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW), Banku Światowego i Azjatyckiego Banku Rozwoju przez interesy japońskie, europejskie i amerykańskie, niedostateczną reprezentacją w nich Chin oraz powolnym tempem reform. Jednocześnie słusznie zauważono, że dzięki temu Chiny tworzą własną alternatywę lub nawet rywala wobec wspomnianych instytucji¹⁴⁴. Deklarację stworzenia Azjatyckiego Banku Rozwoju Infrastrukturalnego były również zwiastunem strategii przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej dotyczącej „narodowego odrodzenia” i próby zajęcia przez Chiny pozycji nie tylko mocarstwa, ale i lidera Globalnego Południa.

Pozostała część “Vision and actions on jointly building Belt and Road” w dużej mierze pokrywa się z “China’s Arab Policy Paper” tylko w szerszym kontekście tj. obejmującym więcej regionów. Poza wspomnianą definicją zawartą w dokumencie, który można określić *programowym*, „Belt and Road Initiative” wydaje się problematyczne w opisanu. Wynika to z tego, że podobnie jak we wspomnianej doktrynie wobec Bliskiego Wschodu język stosowany przez Pekin jest bardzo ogólny i pozbawiony konkretów. Sprawia to, że wśród zachodnich badaczy program jest często krytykowany pod tym względem lub spotyka się z niezrozumieniem jego sposobu działania.

¹⁴¹ Tamże.

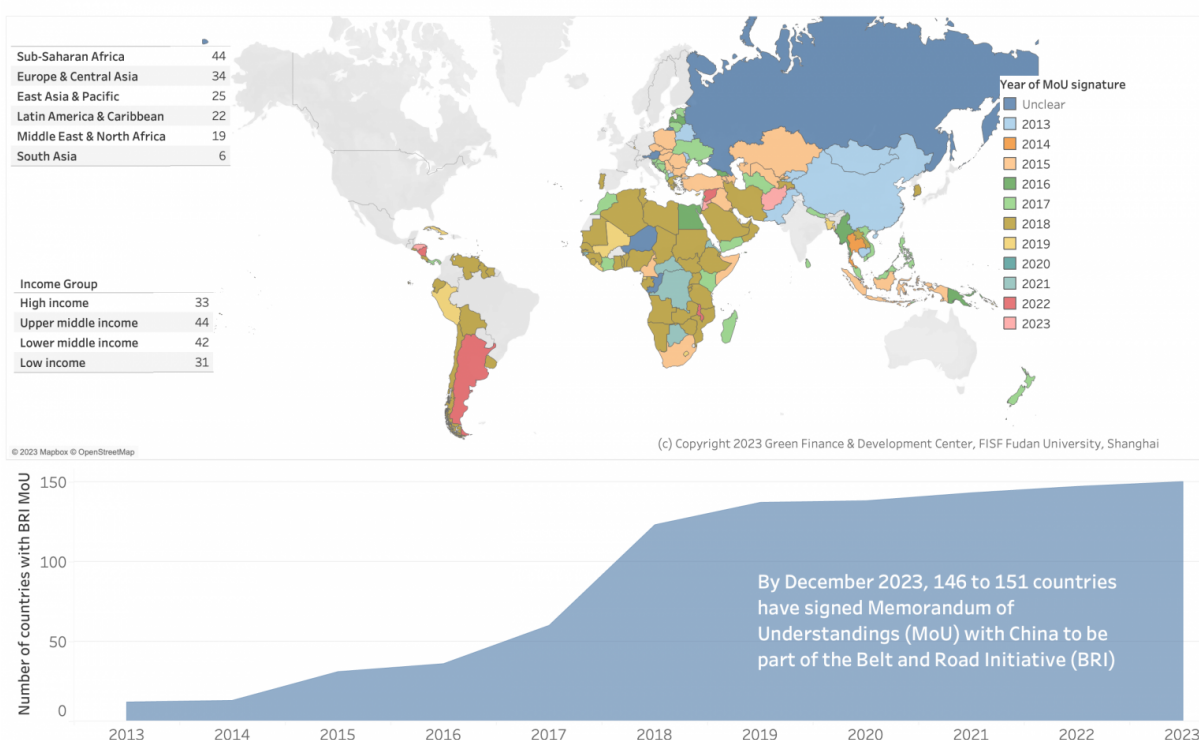
¹⁴² Strona główna Azjatyckiego Banku Rozwoju Infrastrukturalnego, <https://www.aiib.org/en/contact/index.html>, dostęp: 20.08.2024.

¹⁴³ Banyan, *Only connect*, The Economist, 4 października 2013, <https://www.economist.com/analects/2013/10/04/only-connect>, dostęp: 20.08.2024.

¹⁴⁴ T. Branigan, *Support for China-led development bank grows despite US opposition*, The Guardian, 14 marca 2015, <https://www.theguardian.com/world/2015/mar/13/support-china-led-development-bank-grows-despite-us-opposition-australia-uk-new-zealand-asia>, dostęp: 20.08.2024.

Inicjatywa Pasa i Szlaku nie działa na fundamentach umów międzypaństwowych, jest w żadnym stopniu organizacją międzynarodową, nie posiada zhierarchizowanych instytucji koordynujących jej działania, nie istnieją zasady członkostwa w niej. „Vision and actions on jointly building Belt and Road”, mimo że nakreśla pewne ramy i opisuje częściowo program, to daleko temu dokumentowi do statusu traktatu założycielskiego. W teorii podpisywane są z krajami protokoły ustaleń dołączające je niejako do BRI. Nie ma jednak sformalizowanych kwestii członkostwa czy procedury przystąpienia do Pasa i Szlaku. Przykładowo w Ameryce Południowej za protokół służyły „Specjalne deklaracje w sprawie Inicjatywy Pasa i Szlaku”¹⁴⁵, a na Bliskim Wschodzie „Strategiczne porozumienia o współpracy” lub „Strategiczne porozumienia o kompleksowej współpracy”¹⁴⁶. Łącznie w 2023 roku BRI obejmowało 151 państw¹⁴⁷, widocznych na poniższej mapie.

Countries of the Belt and Road Initiative



Rysunek 5. Mapa przedstawiająca kraje będące częścią Inicjatywy Pasa i Szlaku z podziałem na rok dołączenia. Stan na grudzień 2023 roku. Źródło: *Countries...*, dz. cyt.

¹⁴⁵ L. Chiodi, *The Belt and Road Initiative in Latin America: How China Makes Friends and What This Means for the Region*, European University Institute, 18 marca 2022, <https://blogs.eui.eu/latin-american-working-group/the-belt-and-road-initiative-in-latin-america-how-china-makes-friends-and-what-this-means-for-the-region/>, dostęp: 21.08.2024

¹⁴⁶ J. Fulton, *China's...*, dz. cyt. str. 13.

¹⁴⁷ *Countries of the Belt and Road Initiative (BRI)*, Green Finance & Development Center, <https://greenfdc.org/countries-of-the-belt-and-road-initiative-bri/>, dostęp: 21.08.2024

Cele, tak samo jak linia czasowa inicjatywy, określone przez Pekin są bardzo rozmyte, niejasne i pozostają w dużej poza sferą empiryczną. Jednocześnie Chiny, z pomocą doniesień prasowych, czynią pracę badacza nie tylko trudną, ale praktycznie niemożliwą. Przekaz wokół „Belt and Road Initiative”, dzięki braku stosowania jasnego języka i wyznaczenia pewnych konkretów stał się wyjątkowo podatny na propagandę Pekinu. Sprawilo to, że wokół inicjatywy, szczególnie wśród zachodnich dziennikarzy, wyrosła pewnego rodzaju „legenda”. Jak wskazał w humorystyczny sposób Wade Shepard w artykule dla magazynu „Forbes” większość wiadomości o sukcesach Pasa i Szlaku można podsumować słowami: „a lot of projects in a lot of places that will impact a lot of people which are being financed with a lot of money”¹⁴⁸.

BRI w pewnym sensie jest zawieszone pomiędzy mitem a realnymi działaniami. Nie wydano nowego dokumentu rozszerzającego dotychczasowe “Vision and actions on jointly building Belt and Road”. Nie istnieje w związku z tym oficjalnie strategia realizacji Pasa i Szlaku czy cele, do których miałyby dążyć. W obu „Vision and...” jak i w „China’s Arab Paper Policy” Pekin nawiązuje do historii Jedwabnego Szlaku. Ten był przede wszystkim połączeniem między Państwem Środka i Europą, a to wyłącza z niego większość Afryki, a już przede wszystkim Amerykę Południową. Ma to przede wszystkim efekt propagandowy, jako że w rzeczywistości w tych regionach również realizowane są chińskie inwestycje, szczególnie w sektorze technologicznym i infrastrukturalnym. Bardzo dobrymi przykładami tego są Panama, gdzie Chiny zrealizowały 21 dużych projektów transportowych oraz Kostaryka, gdzie Huawei przejął do 2021 ponad 37% rynku telefonicznego oraz przygotowywał się do wdrożenia sieci 5G¹⁴⁹.

Paradoksalna sytuacja, w której w ramach BRI realizowane są w wielu regionach świata ważne inwestycje, mimo tego, że Inicjatywa nie ma formalnego podłoża pozwala zrozumieć, gdzie badacze, krytykujący ją za brak konkretów, popełniają błąd. Nazywanie go „programem” jest według mnie uproszczeniem lub niezrozumieniem co do charakteru Pasa i Szlaku. Zamiast tego przy badaniu należy traktować go jako szeroką doktrynę polityki zagranicznej, którą Pekin zamierza kierować się w najbliższych latach. Co więcej, jest to

¹⁴⁸ W. Shepard, *Why The Ambiguity Of China's Belt And Road Initiative Is Perhaps Its Biggest Strength*, Forbes, 28 października 2017, <https://www.forbes.com/sites/wadeshepard/2017/10/19/what-chinas-belt-and-road-initiative-is-really-all-about/>, dostęp: 20.08.2024.

¹⁴⁹ L. G. Solis, *What's Behind China's Growing Push into Central America?*, Americas Quarterly, 1 lipca 2021, <https://www.americasquarterly.org/article/whats-behind-chinas-growing-push-into-central-america/>, dostęp: 21.08.2024.

„bijące serce” strategii Xi Jinpinga zmierzającej do „przywrócenia Państwu Środka należnego miejsca na świecie”. Za tym propagandowym przekazem kryje się oczywiście dążenie do pozycji globalnego mocarstwa, będącego w stanie zaoferować alternatywę dla dotychczasowego „monopolisty” – Stanów Zjednoczonych. Najważniejszymi elementami tej doktryny, wielokrotnie wspominanymi w chińskich dokumentach są: „pokojowy rozwój” oraz zwrócenie ku krajom Globalnego Południa. Pierwsza z tych rzeczy, czyli „ukrywaj swoje światło i nie wychylaj się” Denga Xiaopinga, jest stałym elementem w polityce Pekinu po śmierci Mao Zedonga. Druga część również nie jest niczym nowym w chińskich działaniach, jako że podobne posunięcia są obecne od lat 50. XX wieku i konferencji w Bandungu. Xi Jinping zmodyfikował je w taki sposób, aby służyły one realizacji wizji zmienienia Państwa Środka w globalne mocarstwo.

Bliski Wschód pełni pod tym względem rolę doskonałego przykładu tego jak działa Pekin w tej kwestii, ze względu na swoje znaczenie. Region nie tylko jest kluczowym dla Chin dostawcą surowców energetycznych, ale również leży na morskiej drodze handlowej z Europą. Co więcej, dotychczas był on zdominowany przez wpływy Stanów Zjednoczonych, zaangażowane w dużej mierze w kwestie polityczne oraz bezpieczeństwa. Sprawia to, że jest idealnym polem doświadczalnym do tego, jak sprawdza się realizacja doktryny Xi. W tym kontekście brak instytucjonalizacji i bardzo szeroka definicja BRI jest prawdopodobnie jedną z jego największych zalet. Pozwala na bardzo elastyczną realizację działań Pekinu, bez konieczności brania pod uwagę zasad programu albo przestrzegania przez dany kraj pewnych wartości. Co więcej, sprawia to, że program może mieć bardzo ogólny charakter i nie ograniczać się wyłącznie do kwestii ekonomiczno-handlowych, ale również chociażby militarnych.

Poprzez to Pekin oferując krajom Bliskiego Wschodu możliwości rozwoju, bez ingerowania militarnego czy w kwestie związane z lokalnymi wartościami, zjednał sobie kraje arabskie. Świadczy o tym skala współpracy – ChRL już w 2016 roku stała się największym zagranicznym inwestorem w regionie zobowiązując się do przekazania 29,7 miliardów dolarów amerykańskich na nowe inwestycje, w porównaniu do 7 miliardów dolarów przez Stany Zjednoczone. Łącznie do 2020 roku Pekin zainwestował na Bliskim Wschodzie 123 miliardy dolarów¹⁵⁰. Głównymi punktami dla chińskiego zaangażowania były

¹⁵⁰ C. W. Dunne, *China in the Middle East: Capitalizing on Washington's Distractions*, Arab Center Washington DC, 29 maja 2020,

kraje Zatoki Perskiej, w szczególności Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Oman. W nich Chiny realizować mają największe projekty infrastrukturalne, w tym porty morskie oraz kolej. Co więcej, z wszystkimi członkami Rady Współpracy Zatoki Perskiej (Gulf Cooperation Council – GCC) zawarto umowy dot. rozwoju sieci 5G¹⁵¹.

Poza działaniami ekonomicznymi Pekin podjął ograniczone kroki w celu rozszerzenia swojego zaangażowania wojskowego w regionie. Działo się to bardzo ostrożnie, bez zajmowania stanowiska w sprawie trwających konfliktów i antagonizowania jednej ze stron czy angażowania zbyt dużych sił. Marynarka wojenna Armii Ludowo-Wyzwoleńczej wizytowała porty Zjednoczonych Emiratów Arabskich, uczestniczyła w inicjatywach antypirackich u wybrzeży Rogu Afryki, a w 2017 roku otworzyła małą bazę morską w Dżibuti. Obecność sił wojskowych w regionie mimo ograniczonego charakteru, miała służyć przede wszystkim projekcji siły i być oznaką obrony swoich interesów przez Pekin.

Jednocześnie za czasów Xi Chiny wznowiły sprzedaż broni do krajów Zatoki Perskiej. Co prawda, w 2007 roku dokonano też sprzedaży pocisków rakietowych DF-21 do Arabii Saudyjskiej, jednak była to pojedyncza transakcja, przy jednoczesnej prawdopodobnej aprobacie Waszyngtonu i ówczesnej administracji George’a Busha¹⁵². Natomiast w 2018 roku Saudowie zakupili sprzęt wojskowy na kwotę 40 milionów dolarów, a bardzo podobnej wymiany dokonały Zjednoczone Emiraty Arabskie w tym samym roku¹⁵³.

Mimo niewielkiej skali zakupów pokazało to Chiny jako alternatywę dla Stanów Zjednoczonych, które dotychczas były głównym eksporterem sprzętu wojskowego dla Arabii. Skutkiem tego była nabycie przez Rijad w następnych latach samolotów bezzałogowych (a ta kategoria uzbrojenia jest niechętnie sprzedawana przez Waszyngton), kolejnych pocisków rakietowych oraz zainteresowanie myśliwcem JF-17¹⁵⁴. Zjednoczone Emiraty Arabskie nie są

<https://arabcenterdc.org/resource/china-in-the-middle-east-capitalizing-on-washingtons-distractions/>, dostęp: 06.09.2024.

¹⁵¹ L. Ford, *What Would a Larger Chinese Presence Mean for the Middle East?*, China File, 19 sierpnia 2020, <https://www.chinafile.com/conversation/what-would-larger-chinese-presence-mean-middle-east>, dostęp: 06.09.2024.

¹⁵² J. Lewis, *Why Did Saudi Arabia Buy Chinese Missiles?*, Foreign Policy, 30 stycznia 2014, <https://foreignpolicy.com/2014/01/30/why-did-saudi-arabia-buy-chinese-missiles/>, dostęp: 06.09.2024.

¹⁵³ D. Darling, D. Bisaccio, A. Melville, *China Seizes Arms Exporting Opportunity in the Middle East*, Defense and Security Monitor, <https://dsm.forecastinternational.com/2023/06/01/china-seizes-arms-exporting-opportunity-in-the-middle-east/>, dostęp: 06.09.2024.

¹⁵⁴ Tamże.

tak publiczne z transakcjami wojskowymi zawartymi z Pekinem, jednak szacuje się, że w latach 2010-2021 zakupiły sprzęt o wartości 166 milionów dolarów¹⁵⁵.

Liczby te jednak są niskie porównując je z kontraktami zawieranymi z Stanami Zjednoczonymi, liczącymi miliardy dolarów¹⁵⁶. Chociaż niektórzy eksperci mówią o sprzedaży chińskiego uzbrojenia na Bliski Wschód jako oznace wypierania USA z regionu¹⁵⁷, to trzeba pamiętać o tej skali. Sprawia ona, że nie trzeba zagłębiać się w analizę jakości sprzętu z obu mocarstw, ich możliwości dostaw, wpływu stosunków politycznych itd. Rozmiar amerykańskich kontraktów zbrojeniowych z rejonem sprawia, że niemożliwe jest w tym momencie wyparcie Stanów pod tym względem. Nie tylko przez Chiny, ale i jakiegokolwiek inny kraj. Pekin również musi być świadom swoich ograniczeń i w związku z tym nie angażuje zbyt dużych wysiłków w sprzedaż uzbrojenia na Bliski Wschód. Zamiast tego skupia się na inwestycjach infrastrukturalnych i wymianie handlowej, czyli nie tylko tym co leży w ich strategicznym interesie, ale i tym w czym mogą rzeczywiście rywalizować z USA.

Mimo wyraźniej konkurencji między mocarstwami uważam, że celem Pasa i Szlaku nie jest przede wszystkim wyparcie z regionu Stanów Zjednoczonych. Może okazać się to efektem ubocznym, jednak głównym celem ChRL pozostaje zabezpieczenie swoich interesów oraz kreowanie się na lidera Globalnego Południa. Oba związane są z globalną rywalizacją z Waszyngtonem i są niezbędne do realizacji wizji „narodowego odrodzenia”. Władze chińskie są świadome znaczenia utrzymania międzynarodowego handlu dla gospodarki kraju, szczególnie w wypadku wybuchu potencjalnego konfliktu zbrojnego z USA. Inicjatywa Pasa i Szlaku po pierwsze buduje sojusz m.in. z Bliskim Wschodem, zapewniając neutralność jego państw w przypadku wojny, a więc i nieprzerwane dostawy surowców energetycznych. Jednocześnie region ten jest tzw. „wąskim gardłem” dla chińskiego handlu z Europą i Afryką. Ze względu na to, zabezpieczenie swoich interesów w tym obszarze jest absolutnie niezbędne do realizacji ambicji Pekinu.

¹⁵⁵ Baza danych wymiany uzbrojenia SIPRI, <https://www.sipri.org/databases/armstransfers>, dostęp: 06.09.2024.

¹⁵⁶ Tamże.

¹⁵⁷ D. Darling, D. Bisaccio, A. Melville, *China...*, dz. cyt.

3.5. Zaangażowanie Chin w bliskowschodnie procesy pokojowy

Poza zasadą „pokojowego rozwoju” Chiny deklarują także nieangażowanie się w sprawy wewnętrzne swoich partnerów. Jednak na Bliskim Wschodzie założenia te stoją w opozycji do siebie, ze względu na trwające w regionie konflikty i ich konsekwencje. Są to przede wszystkim: spór izraelsko-palestyński, wojna domowa w Syrii, saudyjska interwencja w Jemenie oraz rywalizacja Arabii z Iranem. Pekin wobec nich reagował ostrożnie, ale już samo jakiegokolwiek działanie wobec krajów tak oddalonych było czymś nowym w jego polityce zagranicznej. Była to część zmiany podejścia w bardziej proaktywne, wiążące się z wizją odgrywania roli globalnego mocarstwa. Chiny były oczywiście mocno powściągliwe w tym, szczególnie w porównaniu do Stanów Zjednoczonych oraz starały się utrzymać obraz bezstronnego rozjemcy/arbitra.

Przykładowo, wobec trwającej w Syrii wojny domowej, w tym użyciu broni chemicznej przeciwko cywilom nie zajmowały otwartego stanowiska. W tym samym czasie Stany Zjednoczone realizowały politykę stawiania tzw. czerwonych linii wobec Damaszku, która jest przez wielu oceniana jako jedna z większych porażek administracji Baracka Obamy na Bliskim Wschodzie¹⁵⁸. Z drugiej strony Rosja wspierała politycznie i wojskowo prezydenta Baszszara al-Asada, wywołując kontrowersje wobec reszty świata.

W tym czasie Chiny, mimo że oficjalnie powściągliwe w zajmowaniu jakiegokolwiek stanowiska w tym konflikcie, uczestniczyły w realizacji polityki polegającej przede wszystkim na wspieraniu rządu Baszszara. W związku z tym od 2011 do 2019 roku Pekin, wspólnie z Moskwą 14 razy zawetowały w Radzie Bezpieczeństwa ONZ rezolucje dotyczące Syrii¹⁵⁹. Niezależnie co było celem uchwały, od wezwań do zawieszenia broni do dostarczania pomocy humanitarnej z pominięciem rządu syryjskiego (który nie chciał dostaw do zbuntowanych regionów), Chiny i Rosja tłumaczyły głosy przeciwko brakiem poszanowania przez Zachód syryjskiej suwerenności. Powodowało to zrozumiałe tezy o nieformalnym

¹⁵⁸ R. Houeix, *A history of the Syria chemical weapons 'red line'*, France 24, 14 kwietnia 2018, <https://www.france24.com/en/20180414-syria-chemical-weapons-red-line-obama-macron-assad-russia-usa-france-idlib>, dostęp: 06.09.2024.

¹⁵⁹ M. Nichols, *Russia, backed by China, casts 14th U.N. veto on Syria to block cross-border aid*, Reuters, 20 grudnia 2019, <https://www.reuters.com/article/world/russia-backed-by-china-casts-14th-un-veto-on-syria-to-block-cross-border-aid-idUSKBN1YO23S/>, dostęp: 09.09.2024.

sojuszu między tymi krajami, potencjalnie dążącym do wyparcia Stanów Zjednoczonych z Bliskiego Wschodu.

Były to daleko idące przypuszczenia, ponieważ pomimo sukcesu militarnego i politycznego, których najważniejszym skutkiem było utrzymanie władzy al-Asada nie udało się osiągnąć dalszych celów. Według doniesień prasowych Władimir Putin nie stał się najbliższym sojusznikiem dyktatora, a tym wciąż pozostaje w dużej mierze Iran¹⁶⁰. Przywrócenie pełnej kontroli nad terytorium kraju Damaszkowi również pozostaje poza zasięgiem Moskwy, ze względu na obecność tureckich i amerykańskich sił na północy Syrii¹⁶¹. W wymiarze ekonomicznym kraj nie przyniósł Rosji praktycznie żadnych zysków, kiedy wobec zachodnich sankcji większość rosyjskich firm nie ryzykowała współpracy z Damaszkem. Największym skutkiem udziału Moskwy w syryjskiej wojnie domowej, poza wspomnianym utrzymaniem dotychczasowego reżimu, było uzyskanie ograniczonych wpływów na Bliskim Wschodzie. Wynikiem tego są podpisane umowy o współpracy ekonomicznej, energetycznej czy nuklearnej m.in. z Arabią Saudyjską¹⁶² i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi¹⁶³, warte miliardy dolarów. Jednak po wybuchu pandemii wirusa SARS-CoV- 2 na początku 2020 roku oraz rozpoczęciu przez Rosję inwazji na Ukrainę w lutym 2022 roku, uwaga Moskwy została przekierowana z regionu Bliskiego Wschodu, pozostawiając tam Chiny.

Pekin w tym czasie po latach nieangażowania się, w 2023 w trakcie wizyty Baszszara al-Asada w mieście Hangzhou ogłosił ofertę pomocy w odbudowie powojennej Syrii. W trakcie spotkania chińskiego i syryjskiego przywódcy Xi stwierdził: „Chiny popierają sprzeciw Syrii wobec zagranicznej ingerencji, jednostronnego zastraszania... i będą wspierać odbudowę Syrii”¹⁶⁴. Jest to oczywista krytyka polityki Zachodu i nałożonych na przestrzeni lat sankcji na Damaszek, co przedstawiciele ChRL wypominali wcześniej na forum ONZ. Można to jednak też traktować jako dyskretne skierowanie przeciwko Rosji, która angażując

¹⁶⁰ M. Petkova, *What has Russia gained from five years of fighting in Syria?*, Al Jazeera, 1 października 2020, <https://www.aljazeera.com/features/2020/10/1/what-has-russia-gained-from-five-years-of-fighting-in-syria>, dostęp: 10.09.2024.

¹⁶¹ Tamże.

¹⁶² R. Wachman, *Russia and Saudi Arabia seal deals worth billions*, Arab News, 6 października 2017, <https://www.arabnews.com/node/1173126/amp>, dostęp: 10.09.2024

¹⁶³ *Russia's Putin signs deals worth \$1.3bn during UAE visit*, Al Jazeera, 15 października 2019, <https://www.aljazeera.com/economy/2019/10/15/russias-putin-signs-deals-worth-1-3bn-during-uae-visit>, dostęp: 10.09.2024.

¹⁶⁴ *China to help reconstruct war-battered Syria*, Al Jazeera, 22 września 2023, <https://www.aljazeera.com/news/2023/9/22/china-to-help-reconstruct-war-battered-syria>, dostęp: 09.09.2024.

się ekonomicznie w regionie staje się potencjalnym rywalem Chin. Xi słowami tymi kreuje po raz kolejny wizję alternatywnego, multilateralnego świata, gdzie Państwo Środka zajmuje „należne” globalne miejsce.

Sama Syria wyniszczona przez lata walk, potrzebować będzie bez wątpienia ogromnych inwestycji w infrastrukturę, przemysł i inne sektory gospodarki. Miało odbyć się to w ramach Inicjatywy Pasa i Szlaku oraz „promowania chińskiego podejścia do globalnego bezpieczeństwa”¹⁶⁵. Jest to oczywiście nawiązanie do doktryny pokojowego rozwoju. Będzie to kolejna szansa na rozwój w regionie firm z Państwa Środka oraz zwiększania wpływów Pekinu. W tym kontekście BRI, dzięki swojej elastyczności, może stać się istotnym narzędziem, umożliwiającym Syrii integrację w chińskie globalne projekty infrastrukturalne i handlowe. Chiny widzą w tym nie tylko możliwość wzmocnienia stabilności kluczowego dla nich regionu poprzez inwestycje, ale również okazję do rozszerzenia swojej regionalnej obecności gospodarczej oraz wpływów politycznych. Przyszłość tego projektu, jak i jego wynik pozostaje jednak wciąż w niepewności. Przyczyną tego jest, podobnie jak w przypadku Rosji, niechęć prywatnych firm do inwestowania w kraju objętym zachodnimi sankcjami. Jak pokazał przykład Huawei, chińskie przedsiębiorstwa muszą brać pod uwagę konsekwencje naruszania prawa międzynarodowego.

Kolejnym przykładem konfliktu, w który zaangażowane są Chiny, o wiele dłuższym niż wojna domowa w Syrii, jest sprawa izraelsko-palestyńska. Wpływ Pekinu na ten konflikt przechodził od jednoznacznego poparcia dla Palestyny, zwłaszcza w czasach Mao Zedonga, do bardziej wyważonej postawy w późniejszych dekadach, gdy Chiny zaczynały odgrywać coraz bardziej znaczącą rolę na arenie międzynarodowej. Dziś jednak, mimo rosnącej potęgi gospodarczej i politycznej, Pekin nie odegrał kluczowej roli w próbach rozwiązania tego długoletniego konfliktu, a jego wpływ można uznać za stosunkowo ograniczony w porównaniu do innych globalnych graczy, takich jak Stany Zjednoczone, Unia Europejska, czy nawet państw regionu.

W latach 50. i 60. XX wieku Chiny były silnym zwolennikiem narodowych ruchów wyzwoleniczych, w tym palestyńskiego ruchu oporu. Mao Zedong postrzegał walkę Palestyńczyków przeciwko Izraelowi jako część globalnej walki z imperializmem, szczególnie amerykańskim, który był uważany za głównego protektora Izraela. W tym czasie

¹⁶⁵ Tamże.

Chiny udzielały wsparcia politycznego i sprzętowego Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Chiński rząd otwarcie krytykował Izrael, a Mao porównywał syjonizm do formy kolonializmu¹⁶⁶.

Po przyjęciu Chin do Organizacji Narodów Zjednoczonych uznawały one prawo Palestyńczyków do samostanowienia, oraz krytykowały Izrael, między innymi wspierając wcześniej wspomnianą przeze mnie rezolucję Zgromadzenia Ogólnego nr 3379. W rzeczywistości Chiny nie utrzymywały formalnych relacji dyplomatycznych z Izraelem, pomimo, że ten już w 1950 roku uznał komunistyczny rząd Mao¹⁶⁷. Pekin jednak dopiero w 1992¹⁶⁸ nawiązał stosunki dyplomatyczne z Jerozolimą, do tego czasu jednoznacznie stojąc po stronie krajów arabskich i Palestyńczyków na międzynarodowych forach. W kontekście zimnej wojny, relacje Chin z Bliskim Wschodem były również kształtowane przez ich rywalizację ze Związkiem Radzieckim, który również wspierał państwa arabskie, ale z bardziej pragmatycznych niż ideologicznych powodów.

W latach 70. Chiny nadal udzielały wsparcia politycznego Palestyńczykom, ale w miarę jak zaczęły otwierać się na współpracę z Zachodem, stanowisko Pekinu zaczęło ewoluować. Po śmierci Mao Zedonga w 1976 roku i dojściu do władzy Denga Xiaopinga, ChRL zaczęła rewidować swoją politykę zagraniczną. W miarę jak gospodarka chińska rosła, a Deng i jego następcy starali się budować nowe partnerstwa gospodarcze na całym świecie, Chiny zaczęły przyjmować bardziej pragmatyczne podejście do kwestii konfliktu izraelsko-palestyńskiego. W 1992 roku Pekin nawiązał formalne stosunki dyplomatyczne z Izraelem, chociaż wcześniej już prowadził istotną wymianę handlową i technologiczną z tym państwem. Mimo że nadal wspierały prawo Palestyńczyków do samostanowienia, Chiny zaczęły równoważyć swoje relacje, starając się rozwijać współpracę zarówno z Jerozolimą, jak i krajami arabskimi.

Po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Izraelem, Chiny coraz bardziej koncentrowały się na budowaniu relacji gospodarczych i technologicznych z państwem żydowskim. Stało się ono ważnym partnerem technologicznym dla Chin, zwłaszcza w

¹⁶⁶ E. Sommer, *Fighting...*, dz. cyt.

¹⁶⁷ D. Grossman, *China Is Burning All Its Bridges with Israel*, RAND, 16 maja 2024, <https://www.rand.org/pubs/commentary/2024/05/china-is-burning-all-its-bridges-with-israel.html>, dostęp: 10.09.2024.

¹⁶⁸ *Israel's International Relations: Israel-China Relations*, Jewish Virtual Library, <https://www.jewishvirtuallibrary.org/israel-china-relations>, dostęp: 10.09.2024.

dziedzinach takich jak technologie wojskowe czy cyberbezpieczeństwo¹⁶⁹. Z drugiej strony, Chiny nadal deklarowały poparcie dla sprawy palestyńskiej, podkreślając, że konflikt musi zostać rozwiązany drogą pokojową i na zasadach respektujących prawo międzynarodowe.

Na początku XX wieku Chiny starały się promować bardziej aktywną dyplomację w regionie, choć ich rola w procesie pokojowym była nadal ograniczona. W 2013 roku Xi Jinping przedstawił czteropunktowy plan pokojowy dla rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego, który zakładał:

1. „Właściwym kierunkiem do podążenia powinno być niezależne państwo palestyńskie i pokojowe współistnienie Palestyny i Izraela”,
2. „Negocjacje powinny być traktowane jako jedyna droga do pokoju między Palestyną a Izraelem”,
3. „Zasady takie jak "land for peace" powinny być mocno podtrzymywane”
4. „Społeczność międzynarodowa powinna zapewnić ważną gwarancję postępu w procesie pokojowym”¹⁷⁰.

Chiny starały się przedstawić siebie jako bezstronnego mediatora, jednak ich propozycje nie spotkały się z większym zainteresowaniem ani ze strony Izraela ani Palestyny.

Stany Zjednoczone, jako tradycyjny protektor Izraela i główny mediator w konflikcie, konsekwentnie popierają Izrael w większości jego działań, oferując wsparcie polityczne, wojskowe i finansowe. Od czasu porozumień z Oslo, to właśnie USA, poprzez różne administracje, odgrywały wiodącą rolę w negocjacjach między Izraelem a Palestyńczykami. Jednak ich jednoznaczne wsparcie dla Izraela, szczególnie w ostatnich latach, spotkało się z krytyką ze strony społeczności międzynarodowej, w tym sojusznicznych krajów arabskich. Amerykańska polityka, w tym decyzje takie jak przeniesienie ambasady do Jerozolimy i uznanie jej za stolicę Izraela przez administrację Donalda Trumpa, doprowadziły do dalszej polaryzacji konfliktu i osłabiły rolę USA jako bezstronnego mediatora.

W tym kontekście Chiny po raz kolejny starają się prezentować jako alternatywny, neutralny gracz, który może oferować inne podejście do rozwiązania konfliktu – pokojowy

¹⁶⁹ D. Gal, *The U.S.-China-Israel Technology Triangle*, Council of Foreign Relations, 30 lipca 2019, <https://www.cfr.org/blog/us-china-israel-technology-triangle>, dostęp: 10.09.2024.

¹⁷⁰ *Chinese President makes four-point proposal for settlement of Palestinian question*, strona internetowa Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Islamskiej Republice Iranu, 7 maja 2013, http://ir.china-embassy.gov.cn/eng/dtxw/201305/t20130508_1893995.htm, dostęp:

rozwój. Pekin, unika otwartego wspierania którejkolwiek ze stron, co pozwala mu na budowanie relacji zarówno z Izraelem, Palestyńczykami oraz krajami arabskimi. Neutralność Chin jest korzystna w rywalizacji z USA, ponieważ wiele państw na Bliskim Wschodzie, zmęczonych jednostronną polityką Stanów Zjednoczonych, poszukuje alternatywnych partnerów międzynarodowych. Chiny, z ich polityką nieingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw oraz pokojowego rozwoju, stają się dla wielu krajów bardziej akceptowalnym partnerem, zwłaszcza w sferze gospodarczej.

Jednak w przeciwieństwie do Waszyngtonu, który ma głęboko zakorzenione interesy strategiczne i militarne na Bliskim Wschodzie, Pekin bardziej koncentruje się na ekonomicznych aspektach swojej polityki zagranicznej. Inwestycje chińskie w Izraelu, zwłaszcza w sektorze technologicznym, są widocznym elementem ich szerszej strategii w regionie. Chiny postrzegają rozwój gospodarczy i handel jako klucz do stabilizacji, wierząc, że poprzez inwestycje infrastrukturalne i handlowe można promować pokój. W ramach Inicjatywy Pasa i Szlaku Pekin ma nadzieję włączyć również Izrael, do swoich globalnych projektów, co pomoże wzmocnić jego pozycję jako partnera regionalnego.

Mimo że Chiny utrzymują neutralne stanowisko w sprawie izraelsko-palestyńskiej, ich zaangażowanie jest często postrzegane jako nieskuteczne, szczególnie wobec trwającego od października 2023 roku konfliktu¹⁷¹. W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, które odgrywały dotychczas kluczową rolę w wpływaniu na Izrael oraz posiadają możliwość demonstracji siły w rejonie, Pekin nie ma wystarczającego wpływu politycznego ani militarnego na Bliskim Wschodzie, aby znacząco wpłynąć na proces pokojowy. Co więcej, rosnące chińskie inwestycje i współpraca z Izraelem w dziedzinach gospodarki i technologii w czasie, kiedy są postrzegane jako krok w stronę bardziej wyważonego podejścia to jednocześnie ograniczają ich możliwości jako mediatora.

Jednym z głównych wyzwań dla Chin w zaangażowaniu w izraelsko-palestyński proces pokojowy jest konieczność balansowania między różnymi sojusznikami w regionie. Z jednej strony Izrael jest ważnym partnerem technologicznym i handlowym, z drugiej strony kraje arabskie i Iran są kluczowymi dostawcami surowców energetycznych, na których Chiny

¹⁷¹ J. Zanotti, J. M. Sharp, *Israel and Hamas Conflict in Brief: Overview, U.S. Policy and Options for Congress*, Congressional Research Service, 1 sierpnia 2024, <https://crsreports.congress.gov/product/pdf/R/R47828>, dostęp: 10.09.2024.

polegają. Pekin nie chce narazić się na konflikty z żadną ze stron, może unikać jednoznacznego opowiedzenia się po jednej ze stron konfliktu, co dodatkowo osłabia jego pozycję jako potencjalnego mediatora.

Wobec tego chińskie zaangażowanie w proces pokojowy w Izraelu i Palestynie można zatem uznać za stosunkowo ograniczone i mało skuteczne. W czasie trwającego obecnie konfliktu Pekin podejmował oficjalne działania, takie jak regularna krytyka przez chińskiego ministra spraw zagranicznych zbrodni przeciwko cywilom¹⁷², oraz wspierał rezolucję Narodów Zjednoczonych, wzywającą do zawieszenia broni¹⁷³. ChRL preferuje koncentrowanie się na współpracy gospodarczej i handlowej, co jest zgodne z jego szeroko zakrojoną strategią pokojowego rozwoju. Trzeba jednak zwrócić uwagę na inną stronę działania Pekinu. Patrząc z zachodniej perspektywy odniósł on porażkę w swojej doktrynie. Chiny nie były w stanie wpłynąć w istotny sposób na żadną ze stron konfliktu, mimo że jako potencjalnej globalne mocarstwo są niejako zobowiązane do interwencji w celu zachowania pokoju i ochrony cywili.

Należy również wziąć pod uwagę rolę Stanów Zjednoczonych. To one tradycyjnie mają największy wpływ na Jerozolimę i są jej jednym z najważniejszych sojuszników. Waszyngton spotkał się od czasu wybuchu konfliktu z szeroką krytyką, ze względu na wspieranie Izraela. Niezależna Międzynarodowa Komisja Śledcza Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Okupowanego Terytorium Palestyńskiego wykazała dopuszczenie się przez Jerozolimę (jak i palestyńskie bojówki) zbrodni wojennych na cywilach¹⁷⁴. W tym czasie USA od początku konfliktu wetowały w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych rezolucje wzywające do zawieszenia broni czy przerw w wymianie ognia, w trakcie których do poszkodowanych cywili dotrzeć mogłaby pomoc humanitarna¹⁷⁵. W maju

¹⁷² G. Rumley, R. Redlich, *Tracking Chinese Statements on the Hamas-Israel Conflict*, The Washington Institute for Near East Policy, 3 listopada 2024, <https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/tracking-chinese-statements-hamas-israel-conflict>, dostęp: 10.09.2024.

¹⁷³ C. Lu, *How China Is Leveraging the Israel-Hamas War*, Foreign Policy, 31 stycznia 2024, <https://foreignpolicy.com/2024/01/31/china-israel-hamas-global-south-us-foreign-policy/>, dostęp: 10.10.2024.

¹⁷⁴ *Report of the Independent International Commission of Inquiry on the Occupied Palestinian Territory, including East Jerusalem, and Israel*, Rada Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych, Roczne Sprawozdanie Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka oraz Sprawozdanie Biura Praw Człowieka, <https://www.ohchr.org/sites/default/files/documents/hrbodies/hrcouncil/sessions-regular/session56/a-hrc-56-26-a-uv.docx>, dostęp: 10.09.2024

¹⁷⁵ *Israel-Gaza crisis: US vetoes Security Council resolution*, UN News, 18 października 2023, <https://news.un.org/en/story/2023/10/1142507>, dostęp: 10.09.2024.

2024 roku prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze złożył wniosek o wydanie nakazu aresztowania izraelskiego premiera Benjamina Netanyahu oraz ministra obrony Yoava Gallanta (a także przywódców Hamasu). Stany Zjednoczone potępiły tą decyzję, nazywając ją haniebną i nieuzasadnioną¹⁷⁶. Jednocześnie Izrael był cały czas wspierany przez swojego amerykańskiego sojusznika sprzętem wojskowym, którego dostawy zostały zwiększone w trakcie konfliktu, mimo stwierdzenia przez międzynarodowe instytucje naruszeń praw człowieka przez Jerozolimę¹⁷⁷.

Sytuacja, w której postawił się Waszyngton rozgrywana jest w tym czasie przez Pekin na swoją korzyść. W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, Chiny od początku trwania konfliktu, jak już pisałem, wzywają na forach międzynarodowych do zawieszenia broni oraz przestrzegania prawa międzynarodowego. Skuteczność tych działań, a raczej jej brak jest w tym kontekście bez większego znaczenia. Co jest ważne natomiast, to to, że Państwo Środka prezentuje w ten sposób całkowicie odmienną postawę od Stanów Zjednoczonych. W stosunku do wniosku prokuratora Międzynarodowego Trybunału Karnego o nakaz aresztowania Netanyahu i Gallanta chińskie media państwowe wyrażały nadzieję, że ten przekona "niektóre duże kraje do zaprzestania przymykania oczu" na działania Jerozolimy¹⁷⁸. Potwierdza to celowość działań Chin w stawianiu się jako opozycja do USA. Te w tym czasie wysyłają jasny sygnał, szczególnie do krajów Globalnego Południa, o podwójnych standardach istniejącego porządku międzynarodowego. Co więcej, ignorowanie zbrodni popełnianych przez Izrael pogłębia podział między Zachodem i resztą świata. Sprawa izraelsko-palestyńska jest, wobec tego dla Pekinu przede wszystkim okazją do propagandowego sukcesu. Brak realnego wpływu na konflikt jest w tej sytuacji wręcz pożądany, ponieważ pozwala to Chinom na uniknięcie ponoszenia jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Ostatnim przykładem wartym poruszenia jest zaangażowanie Chin w proces pokojowy między Islamską Republiką Iranu a Królestwem Arabii Saudyjskiej. Stanowi ono jedno z najbardziej znaczących osiągnięć dyplomatycznych Pekinu w ostatnich latach. W kontekście

¹⁷⁶ Oświadczenie prasowe A. J. Blinkena, Sekretarza Stanu Stanów Zjednoczonych, *Warrant Applications by the International Criminal Court*, strona internetowa Departamentu Stanu Stanów Zjednoczonych, 20 maja 2024, <https://www.state.gov/warrant-applications-by-the-international-criminal-court/>, dostęp: 10.09.2024.

¹⁷⁷ J. Masters, W. Merrow, *U.S. Aid to Israel in Four Charts*, Council on Foreign Relations, 31 maja 2024, <https://www.cfr.org/article/us-aid-israel-four-charts>, dostęp: 10.09.2024.

¹⁷⁸ *ICJ effectively orders Israel to cease and desist: China Daily editorial*, China Daily, 28 stycznia 2024 roku, <https://www.chinadaily.com.cn/a/202401/28/WS65b63c6ba3105f21a507eb2b.html>, dostęp: 10.09.2024.

bliskowschodnich napięć i rywalizacji między dwoma głównymi regionalnymi mocarstwami regionu chińska mediacja okazała się krokiem przełomowym. Ten sukces negocjacyjny podkreślił rosnącą rolę Chin jako globalnego gracza oraz w promowaniu się jako alternatywa wobec Stanów Zjednoczonych, szczególnie dla globalnego południa.

Rywalizacja irańsko-saudyjska odgrywa kluczową rolę w wydarzeniach na Bliskim Wschodzie i wpływa na sytuację w całym regionie. Ich konflikt ma głębokie korzenie historyczne, jednak współcześnie można mówić o nim przede wszystkim od rewolucji islamskiej w Iranie w 1979 roku. Ten w jej wyniku przyjął twardą postawę antymonarchistyczną i antyzachodnią. To wzbudziło silne obawy w monarchiach Zatoki Perskiej, w tym największej z nich – Arabii Saudyjskiej. Wynikały one ze strachu przed rozprzestrzenieniem się rewolucji na sąsiednie kraje, szczególnie te z znacznymi populacjami szyickimi – Arabię, Bahrajn, Kuwejt, Jemen czy Irak¹⁷⁹. Obawy te od 1979 roku istotnie wpływały na politykę zagraniczną Saudów i definiowały ich rywalizację z Iranem o pozycję dominującego mocarstwa regionalnego. Jak pisze Aleksandra Dzisiów-Szuszczykiewicz: „[r]egionalna dyplomacja Arabii Saudyjskiej opiera się częściowo na promowaniu idei zagrożenia ze strony »Szyckiego Półksiężycy«, a przede wszystkim Iranu”¹⁸⁰. Tzw. „szyicki półksiężyc” był centrum saudyjskich obaw, ale też narzędziem do wywierania wpływu i realizacji swojej polityki wobec krajów Zatoki Perskiej. Rywalizacja regionalna przybierała różne formy od konfliktów zastępczych, jak w przypadku trwającej saudyjskiej interwencji w Jemenie, po wspieranie rywalizujących sił w innych krajach regionu, jak Syria czy Irak.

Sukces chińskiej dyplomacji w doprowadzeniu do rozmów między Iranem a Arabią Saudyjską wynikał z kilku kluczowych czynników. Po pierwsze, Chiny przez dekady budowały swoją neutralną pozycję na Bliskim Wschodzie. Pekin konsekwentnie unikał angażowania się w konflikty zbrojne i polityczne, zamiast tego koncentrując się na rozwoju relacji gospodarczych z każdym z krajów. W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, które są blisko związane z Arabią Saudyjską i mają wrogie stosunki z Iranem, Chiny były w stanie utrzymać relacje zarówno z Rijadem, jak i Teheranem, co dało im przewagę jako neutralnego mediatora. Ponadto, chińska polityka zagraniczna opiera się na zasadach

¹⁷⁹ *Estimated Percentage Range of Shia by Country*, Pew Forum on Religion & Public Life / Mapping the Global Muslim Population, dane z października 2009 roku, <https://www.pewresearch.org/wp-content/uploads/sites/7/2009/10/Shiarange.pdf>, dostęp: 10.09.2024.

¹⁸⁰ A. Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Szyici i sunniti na Bliskim Wschodzie. Odwieczny konflikt czy współpraca między podziałami?*, Biblioteka „Bezpieczeństwa Narodowego”, tom 7, Warszawa 2008, str. 71.

nieingerencji i wzajemnego poszanowania suwerenności, a przede wszystkim promuje doktrynę „pokojuowego rozwoju” co zyskało im przychylną postawę zarówno ze strony Iranu, jak i Arabii Saudyjskiej.

Warto podkreślić, że Stany Zjednoczone, tradycyjny sojusznik Arabii Saudyjskiej, były przez lata postrzegane jako główny przeciwnik Iranu. Relacje między Waszyngtonem a Teheranem są napięte od czasów rewolucji islamskiej i kryzysu zakładników w 1979 roku, a napięcia te pogłębiały się przez kolejne dziesięciolecia, zwłaszcza w kontekście programu atomowego Iranu. W 2015 roku udało się co prawda osiągnąć tzw. porozumienie nuklearne między Iranem a grupą państw, w tym USA¹⁸¹, ale decyzja Donalda Trumpa o wycofaniu się z niego w 2018 roku spowodowała gwałtowne pogorszenie stosunków¹⁸². W tym kontekście, Chiny, które pozostawały zaangażowane porozumienie¹⁸³ i sprzeciwiały się sankcjom wobec Iranu¹⁸⁴, zyskały na znaczeniu jako kraj zdolny do dialogu zarówno z Teheranem, jak i Rijadem.

W kontekście rywalizacji irańsko-saudyjskiej, Pekin dostał wyjątkową okazję. Konflikt między tymi dwoma krajami trwał od dziesięcioleci, a ostatnie wydarzenia, takie jak Arabska Wiosna, wojna w Jemenie, w której Iran wspierał rebeliantów Huti, a Arabia Saudyjska prowadziła kampanię wojskową przeciwko nim, dodatkowo skomplikowały sytuację. Co więcej, od 2016 roku kraje nie utrzymywały oficjalnych relacji dyplomatycznych, o czym pisałem wcześniej. Wszystko to sprawiało, że sytuacja między krajami była na tyle napięta, że szansa na pokój między nimi była niewielka. W zachodnich przekazach medialnych pojawiały się wręcz spekulacje o nadchodzącym konflikcie między regionalnymi mocarstwami¹⁸⁵.

¹⁸¹ K. Robinson, *What Is the Iran Nuclear Deal?*, Council on Foreign Relations, 27 października 2023, <https://www.cfr.org/backgrounder/what-iran-nuclear-deal>, dostęp: 10.09.2024.

¹⁸² Tamże.

¹⁸³ G. Burton, *Neither China Nor Iran Will Get What They Want From Their Relationship*, The Diplomat, 18 lutego 2023, <https://thediplomat.com/2023/02/neither-china-nor-iran-will-get-what-they-want-from-their-relationship/>, dostęp: 11.09.2024.

¹⁸⁴ *China slams U.S. sanctions on Iran as cooperation agreement launched*, Reuters, 15 stycznia 2022, <https://www.reuters.com/world/china/china-reaffirms-opposition-us-sanctions-iran-2022-01-15/>, dostęp: 11.09.2024.

¹⁸⁵ N. Robertson, *Saudi Arabia united the Arab world against Iran. That means conflict could be one step closer*, CNN, 31 maja 2019, <https://edition.cnn.com/2019/05/31/middleeast/saudi-arabia-iran-summit-mecca-intl/index.html>, dostęp: 11.09.2024.

Chińska mediacja, która doprowadziła do rozmów między Teheranem a Rijadem, została uznana za wielki sukces dyplomatyczny Pekinu. Chiny, w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych, nie próbowały forsować swoich interesów politycznych. Zamiast tego, skupiły się na promowaniu współpracy gospodarczej i stabilizacji, co okazało się kluczowe w przyciągnięciu obu stron do stołu negocjacyjnego. Chiny przedstawiły się jako kraj, który jest w stanie pomóc obu stronom w znalezieniu wspólnego gruntu, opierając się na obustronnych korzyściach gospodarczych, co dla Iranu i Arabii Saudyjskiej okazało się atrakcyjną ofertą. Jednocześnie w regionie, który jest kluczowy dla globalnych dostaw ropy naftowej wybuch otwartego konfliktu między tymi dwoma krajami mógłby mieć dalekosiężne skutki, nie tylko dla samego Bliskiego Wschodu, ale także dla chińskiej gospodarki. Właśnie z tego powodu Chiny miały szczególny interes w stabilizacji sytuacji.

Z kolei z perspektywy obu regionalnych mocarstw sytuacja, w której się znalazły nie zostawiała im dużych możliwości. Trwająca od 2015 roku w Jemenie interwencja międzynarodowej koalicji pod przywództwem Arabii Saudyjskiej poniosła całkowitą klęskę militarną, humanitarną¹⁸⁶ i wizerunkową. Saudom nie udało się utrzymać spójności w szeregach sojuszu, jako że większość jego członków nie wzięła już udziału w operacji lądowej, a Zjednoczone Emiraty Arabskie zaczęły realizować swoją własną politykę wobec konfliktu, co ostatecznie doprowadziło do wycofania ich armii¹⁸⁷. Wojska saudyjskie poniosły militarną porażkę, mimo znaczącej technologicznej przewagi nad Huti. Nie była w stanie odnieść znaczących sukcesów, z powodu trudności w adaptacji do walki lądowej z rebeliantami operującymi w górskich terenach Jemenu. W tym samym czasie bojownicy Huti zdobywali przewagę, stosując skuteczną taktykę partyzancką na znanym sobie terenie¹⁸⁸. Iran, wspierając jemeńskich rebeliantów dostawami broni i szkoleniami, efektywnie osłabiał Arabię Saudyjską niskim kosztem¹⁸⁹. Dla Rijadu interwencja oznaczała wzrost wydatków wojskowych, co zbiegło się z osłabieniem gospodarki. Jarosław Jarząbek w swojej pracy pt. „Militaryzacja subregionu Zatoki Perskiej w perspektywie teorii regionalnych kompleksów

¹⁸⁶ Strona internetowa Biura Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej, <https://reliefweb.int/report/yemen/yemen-humanitarian-needs-overview-2022-april-2022>, dostęp: 12.09.2024.

¹⁸⁷ M. Yaghi, *The United Arab Emirates in Yemen: From Direct to Indirect Engagement and Back*, w: Policy Report nr 63 – luty 2022, Konrad Adenauer Stiftung, str. 2-3, <https://www.kas.de/documents/286298/8668222/Policy+Report+No+Policy+Report+No+63+-+The+UAE+in+Yemen.+From+Direct+to+Indirect+Engagement+and+Back.pdf/5c1f4ab3-eea5-3e54-d950-81e0be6f34b4?version=1.0&t=1644851694044>, dostęp: 12.09.2024.

¹⁸⁸ K. Czornik, *Arabia Saudyjska wobec konfliktu jemeńskiego w drugiej dekadzie XXI wieku*, w: *Świat Islamu. Polityka i Społeczeństwo*, red. I. Kończak, M. Lewicka, A. S. Nalborczyk, t. 1 „Polityka”, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2017, str. 150-151.

¹⁸⁹ M. Yaghi, *The United...*, dz. cyt., str. 3.

bezpieczeństwa” wskazuje, że w pierwszych trzech latach wojna kosztowała Rijad ponad 100 miliardów dolarów, podczas gdy wsparcie Iranu dla Ansar Allah wynosiło zaledwie kilkadziesiąt milionów dolarów rocznie¹⁹⁰. Ponadto, dzięki irańskiemu wsparciu, Huti byli w stanie atakować terytorium Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich, przeprowadzając liczne ataki wymierzone przede wszystkim w infrastrukturę petrochemiczną tych krajów¹⁹¹.

Z drugiej strony sporu sytuacja dla Iranu stawała się również trudna. Mimo wygrywania wojny zastępczej z Saudami, utrzymywana od 2016 roku izolacja w regionie stawała się dotkliwa. W tym samym czasie Waszyngton zerwał porozumienie nuklearne, co oddaliło szansę na zakończenie międzynarodowych sankcji. W kolejnych latach w wyniku polityki prowadzonej przez Teheran pogłębiało się tylko odcięcie od świata. Do najważniejszych działań, które na to wpłynęły można zaliczyć przede wszystkim dwa wydarzenia. Po pierwsze było to brutalne tłumienie protestów w kraju, które wybuchły po zamordowaniu przez siły bezpieczeństwa (tzw. policję moralną) kobiety Mahsy Amini¹⁹². Drugim jest wspieranie Federacji Rosyjskiej dostawami sprzętu wojskowego, którego użycie w inwazji na Ukrainę zostało potwierdzone¹⁹³.

Negocjacje prowadzone były przede wszystkim poza kulisami, chociaż zaangażowanie Chin w spór saudyjsko-irański zwiastowała oficjalna wizyta prezydenta Iranu Ebrahima Raisiego w Pekinie w lutym 2023 roku, pierwsza taka od ponad 20 lat¹⁹⁴. Niecały miesiąc później w tym samym mieście doszło do spotkania przedstawicieli Rijadu i Teheranu, w trakcie którego oficjalnie podpisano porozumienie o przywróceniu stosunków dyplomatycznych. Do września tego samego roku doszło do otwarcia ambasad w stolicach obu krajów oraz powołania ambasadorów. Szybkie tempo oraz przełomowość tego wydarzenia, ze względu na trwający od lat impas, spowodowały komentarze o narodzinach

¹⁹⁰ J. Jarząbek, *Militaryzacja...*, dz. cyt., str. 97.

¹⁹¹ M. Yaghi, *The United...*, dz. cyt., str. 3.

¹⁹² *US and UK issue sanctions on Iran one year on from Mahsa Amini's death*, The Guardian, 15 września 2023, <https://www.theguardian.com/world/2023/sep/15/us-and-uk-issue-sanctions-on-iran-one-year-on-from-mahsa-amini-death>, dostęp: 12.09.2024.

¹⁹³ T. Lister, *The Iranian drones deployed by Russia in Ukraine are powered by stolen Western technology, research reveals*, CNN, 28 kwietnia 2024, <https://edition.cnn.com/2023/04/28/world/iran-drones-russia-ukraine-technology-intl-cmd/index.html>, dostęp: 12.09.2024.

¹⁹⁴ A. Gallagher, S. Hamasaeed, G. Nada, *What You Need to Know About China's Saudi-Iran Deal*, United States Institute of Peace, 16 marca 2023, <https://www.usip.org/publications/2023/03/what-you-need-know-about-chinas-saudi-iran-deal>, dostęp: 12.09.2024.

nowej ery, jak i wielkim sukcesie chińskiej dyplomacji¹⁹⁵. Bez wątpliwości było to dla Pekinu propagandowe zwycięstwo w promowaniu idei pokojowego rozwoju i tworzenia alternatywnego porządku świata.

Mimo że chińska mediacja była sukcesem, porozumienie osiągnięte między Iranem a Arabią Saudyjską nie przełożyło się na trwałą poprawę relacji między tymi krajami. Warto zauważyć, że chociaż rozmowy miały pozytywny wpływ na pewne aspekty współpracy gospodarczej, to głębokie różnice polityczne, ideologiczne i religijne wciąż utrudniają budowę trwałego pokoju między nimi. Rywalizacja o wpływy w regionie, w tym w Jemenie, Syrii, Iraku i Libanie, wciąż trwa, a obie strony nadal wspierają przeciwne frakcje w tych konfliktach. Oznacza to, że mimo chińskich starań, fundamentalne problemy pozostają nierozwiązane.

Ponadto, chińska mediacja nie zmieniła faktu, że Iran i Arabia Saudyjska mają fundamentalnie różne wizje Bliskiego Wschodu. Teheran dąży do rozszerzenia swoich wpływów w regionie, wykorzystując w tym lokalne organizacje (np. Hezbollah w Libanie) oraz wspierając siły szyickie w Iraku czy Syrii. Rijad, z kolei, postrzega Iran jako zagrożenie ze strony szyickiego półksiężyca dla stabilności Zatoki Perskiej. Wobec tego stara się przeciwdziałać szyickim wpływom, nie tylko przez bezpośrednie działania militarne, ale również działania wewnętrzne oraz polityczne sojusze w regionie.

Mimo tych wyzwań, chiński udział w porozumieniu między rywalami pokazuje, że Pekin staje się coraz bardziej aktywnym graczem na arenie międzynarodowej, zdolnym do podejmowania misji dyplomatycznych, na które w XXI wieku monopol miał przede wszystkim Zachód. Co więcej, sukces w doprowadzeniu do rozmów między Iranem a Arabią Saudyjską jest dowodem na to, że Chiny mogą pełnić rolę mediatora w regionach, gdzie kraje Globalnej Północy, na czele ze Stanami Zjednoczonymi, napotykają trudności. Chińska polityka neutralności i nieingerencji w sprawy wewnętrzne, choć często krytykowana za brak

¹⁹⁵ T. Qiblawi, *Iran and Saudi Arabia signal the start of a new era, with China front and center*, CNN, 11 marca 2023, <https://edition.cnn.com/2023/03/11/middleeast/iran-saudi-arabia-normalization-china-analysis-intl/index.html>, dostęp: 12.09.2024.

aktywnej postawy m.in. wobec łamania praw człowieka¹⁹⁶ okazuje się skuteczna w przyciąganiu krajów, które poszukują alternatyw wobec dominacji Zachodu.

W perspektywie długoterminowej zaangażowanie Chin w proces pokojowy między Iranem a Arabią Saudyjską może mieć dalekosiężne konsekwencje dla dynamiki regionalnej. Chiny mogą stać się kluczowym partnerem w procesie stabilizacji Bliskiego Wschodu, zwłaszcza jeśli ich gospodarcza i dyplomatyczna obecność w regionie będzie nadal rosła. Jednak najważniejszym elementem tej polityki, podobnie jak w przypadku Syrii i Izraela będzie nieustannie przekaz skierowany wobec krajów globalnego południa o sukcesach chińskiej dyplomacji wobec nieskuteczności lub porażek Stanów Zjednoczonych.

Podsumowując, zaangażowanie Chin w procesy pokojowe na Bliskim Wschodzie jest osiągnięciem dyplomatycznym, ale przede wszystkim propagandowym które pokazuje, że Pekin jest w stanie odegrać istotną rolę w budowaniu międzynarodowego porządku. Co więcej, polityka ta uderza w działania Waszyngtonu, aktywnie zaangażowanego w politykę bezpieczeństwa w rejonie lub uwikłanego w regionalne sojusze. Brak większej aktywności Chin w kwestiach zapalnych okazuje się dotychczas bezpiecznym sposobem działania oraz przynoszącym sukcesy chińskiej dyplomacji. Trudno jednak stwierdzić, jak zachowałby się Pekin w ewentualności regionalnego konfliktu, który zagroziłby stabilności dostaw surowców energetycznych. Mogłoby to ujawnić słabość Państwa Środka w wpływaniu na sytuację międzynarodową, tak jak dzieje się to w przypadku sprawy syryjskiej czy izraelsko-palestyńskiej. Niemniej jednak, chińska dyplomacja zmierza wciąż w kierunku poszerzenia wpływów Pekinu na Bliskim Wschodzie i pokazuje, że strategia oparta na neutralności i współpracy gospodarczej może okazać się skuteczna tam, gdzie inne podejścia zawiodły.

¹⁹⁶ S. Richardson, *China's Influence on the Global Human Rights System*, w: *Global China: Assessing China's Growing Role in the World*, Brookings Institute, wrzesień 2020, https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2020/09/FP_20200914_china_human_rights_richardson.pdf, dostęp: 12.09.2024.

Rozdział IV

Polityka Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie po 2012 roku

4.1. Podstawy amerykańskiej polityki zagranicznej na Bliskim Wschodzie

Podstawy współczesnej amerykańskiej polityki wobec Bliskiego Wschodu opierają się na skomplikowanym połączeniu interesów gospodarczych, politycznych oraz regionalnych sojuszy. Od końca II wojny światowej, Stany Zjednoczone utrzymują silne zaangażowanie w regionie, kierując się przede wszystkim chęcią zabezpieczenia stabilności dostaw surowców energetycznych oraz istniejącymi aliansami. Po upadku Związku Radzieckiego w 1991 roku, wydawało się, że zachodnia polityka liberalna, oparta na wartościach demokracji, wolnego rynku i poszanowaniu praw człowieka, odniesie trwałe sukcesy na arenie międzynarodowej. Jednak rzeczywistość po zakończeniu zimnej wojny okazała się bardziej złożona.

W latach 90. XX wieku, wraz z upadkiem ZSRR, Stany Zjednoczone stały się dominującym globalnym supermocarstwem. Było to postrzegane jako triumf liberalizmu nad autorytaryzmem, a wielu politologów, takich jak Francis Fukuyama, wieszczyło "koniec historii"¹⁹⁷ - ostateczny dowód na wyższość demokracji liberalnej. Inaczej mówiąc, rozpad Związku Radzieckiego miał potwierdzić, że niezależnie od tego jaki system akurat będzie dominujący na świecie, to i tak powróci do demokracji, ale w jej doskonalszej formie. Stany Zjednoczone stały się strażnikiem tego porządku. W regionie Bliskiego Wschodu, kluczową rolę odgrywało zapewnienie stabilności i dostępu do surowców, co wynikało zarówno z potrzeb gospodarki amerykańskiej, jak i sojuszników, takich jak Europa Zachodnia czy Japonia. Jednocześnie na celowniku znalazły się autorytarne reżimy regionu, na czele z Irakiem Saddama Husajna.

Jednak optymistyczne prognozy szybko zaczęły napotykać na trudności. Już w latach 90. USA musiały stawić czoła kryzysom, takim jak I wojna w Zatoce Perskiej w 1990 roku. Interwencja koalicji prowadzonej przez USA, zakończyła się sukcesem militarnym, ale nie przyniosła trwałej stabilizacji w regionie. Wręcz przeciwnie, doprowadziła do rozwoju

¹⁹⁷ F. Fukuyama, *The End of History?*, The National Interest nr 16, 1989, Center for the National Interest, str. 3-4, <http://www.jstor.org/stable/24027184>, dostęp: 12.09.2024.

fundamentalizmu i antyzachodniego ekstremizmu w regionie¹⁹⁸. Na początku XXI wieku, niestabilność polityczna zaczęły dominować w regionie, co szczególnie uwidoczniły ataki terrorystyczne z 11 września 2001 roku.

W odpowiedzi na nie, Stany Zjednoczone rozpoczęły globalną "wojnę z terroryzmem", której kluczowymi elementami były inwazje na Afganistan w 2001 roku i Irak 2 lata później¹⁹⁹. Początkowo, obie interwencje miały na celu zniszczenie struktur terrorystycznych Al-Kaidy oraz zastąpienie autorytaryzmu demokratycznymi rządami²⁰⁰. Z czasem jednak operacje te okazały się nie tylko kosztowne pod względem ludzkim i finansowym²⁰¹, ale także przyniosły liczne kontrowersje i porażki polityczne. Irak, po obaleniu Saddama Husajna, popadł w chaos, a amerykańskie próby stabilizacji i budowy demokratycznych rządów nie przyniosły oczekiwanych rezultatów²⁰². Destabilizacja kraju, wpływy Iranu i Arabii Saudyjskiej, a wreszcie wzrost napięć między różnymi grupami etnicznymi i religijnymi doprowadził do powstania organizacji terrorystycznej tzw. „Państwa Islamskiego”. Podobnie w Afganistanie, mimo początkowego sukcesu w obaleniu reżimu Talibów, siły amerykańskie nie były w stanie zapobiec ich odrodzeniu²⁰³.

Amerykańskie interwencje wojskowe na Bliskim Wschodzie spotkały się z szeroką krytyką na arenie międzynarodowej. Wielu ekspertów i polityków oskarżało Stany Zjednoczone o dążenie do realizacji własnych interesów używając retoryki walki o demokrację i prawa człowieka jako narzędzia²⁰⁴. Interwencja w Iraku w 2003 roku była szczególnie kontrowersyjna, gdyż opierała się na fałszywych przesłankach o posiadaniu przez

¹⁹⁸ M. al-Rasheed, *9/11: How attacks destroyed the US-Saudi special relationship*, "Middle East Eye", 7 września 2021, <https://www.middleeasteye.net/opinion/9-11-attacks-us-saudi-relations-special-relationship-destroyed>, dostęp: 15.09.2024.

¹⁹⁹ *Global War on Terror*, George W. Bush Presidential Library, <https://www.georgewbushlibrary.gov/research/topic-guides/global-war-terror>, dostęp: 15.09.2024.

²⁰⁰ Tamże.

²⁰¹ J. F. Sopko, *What We Need to Learn: Lessons from Twenty Years of Afghanistan Reconstruction*, Special Inspector General for Afghanistan Reconstruction, str. 1-9, <https://www.sigar.mil/pdf/lessonslearned/SIGAR-21-46-LL.pdf>, dostęp: 15.09.2024; *How the war in Iraq Changed the World – and what change could come next*, Atlantic Council, <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/menasource/how-the-war-in-iraq-changed-the-world-and-what-change-could-come-next/>, dostęp: 15.09.2024.

²⁰² *How the...*, dz. cyt.

²⁰³ G. Smith, *Afghanistan Three Years after the Taliban Takeover*, International Crisis Group, 14 sierpnia 2024, <https://www.crisisgroup.org/asia/south-asia/afghanistan/afghanistan-three-years-after-taliban-takeover>, dostęp: 15.09.2024.

²⁰⁴ J. Stieb, *The Icarus Trap: Arrogance, Misperception, and the U.S. Invasion of Iraq*, War on the Rocks, 25 marca 2024, <https://warontherocks.com/2024/03/the-icarus-trap-arrogance-misperception-and-the-u-s-invasion-of-iraq/>, dostęp: 15.09.2024.

reżim Saddama broni masowego rażenia. Nie znaleziono dowodów na jego istnienie, w związku z czym inwazja spotkała się z krytyką, zarówno ze strony międzynarodowej społeczności, jak i wewnątrz Stanów Zjednoczonych²⁰⁵.

Kryzys gospodarczy z 2008 roku dodatkowo osłabił pozycję Stanów Zjednoczonych i innych krajów globalnej północy. Zaufanie do liberalnego modelu gospodarczego, opartego na wolnym rynku i globalizacji, zaczęło słabnąć²⁰⁶. W krajach Bliskiego Wschodu, które były dotknięte problemami gospodarczymi i społecznymi, wzrosła frustracja z powodu postrzeganej podwójnych standardów Zachodu. Stany Zjednoczone, mimo promowania demokracji i praw człowieka, jednocześnie wspierały reżimy autorytarne, takie jak Arabia Saudyjska czy Egipt.

Po kryzysie finansowym z 2008 roku, osłabiony finansowo Waszyngton zaczął dostrzegać zmieniającą się dynamikę globalnej polityki oraz niemożność utrzymywania równej obecności we wszystkich interesujących go regionach. Dotychczas niekwestionowany światowy hegemon, po 2008 roku musiał stawić czoła nowym wyzwaniom, takim jak wzrost potęgi Chin i ich podążanie w kierunku kolizyjnym z USA, co widoczne było jeszcze przed erą Xi Jinpinga. Wybrany w 2008 roku i zaprzysiężony w 2009, prezydent Barack Obama, za jeden z filarów swojej polityki zagranicznej obrał nieprzypadkowo „powrót na azjatycki Pacyfik”²⁰⁷. Była to próba odzyskania inicjatywy na Oceanie Spokojnym wobec potencjalnego zagrożenia wyparcia przez Chiny. Był to jeden z pierwszych poważnych sygnałów o nadchodzącej rywalizacji między tymi państwami.

Okres rządów prezydenta Baracka Obamy i sekretarz stanu Hillary Clinton, stanowił początek pewnego przełomu w polityce zagranicznej wobec Bliskiego Wschodu, którego skutki obserwujemy do dzisiaj. Od lat 90. Stany Zjednoczone prowadziły bardzo aktywne działania wobec regionu, a wojna z terroryzmem prezydenta George’a W. Bush’a tylko nasiliła ten trend. Doprowadziło to, poza pogorszeniem się wizerunku USA w oczach arabskiej i perskiej populacji, do zmęczenia amerykańskiego społeczeństwa kosztami podejmowanych interwencji militarnych na Bliskim Wschodzie, a także brakiem ich efektów.

²⁰⁵ Tamże.

²⁰⁶ M. Guillen, *The demise of the global liberal order*, The International Institute for Strategic Studies, 17 stycznia 2019, <https://www.iiss.org/online-analysis/survival-online/2019/01/demise-of-the-global-liberal-order/>, dostęp: 15.09.2024.

²⁰⁷ J. Canrog, *How America's relationship with China changed under Obama*, World Economic Forum, 14 grudnia 2014, <https://www.weforum.org/agenda/2016/12/america-china-relationship/>, dostęp: 20.09.2024.

Ocenia się, że był to jeden z elementów, które zdecydowały o zwycięstwie Demokratów w wyborach prezydenckich w 2008 roku²⁰⁸. Barack Obama podjął rzeczywiście zmianę w bliskowschodniej polityce zagranicznej, przede wszystkim stawiającą na wstrzeźliwości w porównaniu do okresu wojny z terroryzmem oraz poprawę relacji z krajami arabskimi. Jednocześnie, jak podkreślała Hillary Clinton, dominować w niej miało przede wszystkim tzw. smart power. Za terminem tym miała kryć się priorytetyzacja instrumentów dyplomatycznych, prawnych, kulturowych i ekonomicznych. Użycie siły miało stać się natomiast ostatecznością²⁰⁹.

Polityka ta jednak przez 8 lat rządów napotkała duże trudności. Oczywistym wyzwaniem była Arabska Wiosna, ale również wzrost znacznie dwóch innych mocarstw w regionie. Po objęciu władzy w Chinach przez Xi Jinpinga kraj ten poprzez Inicjatywę Pasa i Szlaku zaczęły zwiększać swoje zaangażowanie gospodarcze na Bliskim Wschodzie, inwestując w infrastrukturę i pogłębiając relacje, przede wszystkim ekonomiczne, z bliskowschodnimi krajami. Od razu nasuwa się podobieństwo do amerykańskiego „smart power”, jednak Pekin, w przeciwieństwie do Waszyngtonu był w stanie odnieść na tym polu większe sukcesy. Duże znaczenie miał brak obciążenia historycznego jakie niosła za sobą wojna z terroryzmem. Jednocześnie Chiny otwarcie koncentrowały się głównie na współpracy gospodarczej i silnie unikały angażowania w wewnętrzne sprawy polityczne krajów Bliskiego Wschodu, powołując się przy tym na zasadę nieingerencji. To podejście potencjalnie przyciągało uwagę krajów regionu, widzących w Chinach alternatywę wobec Zachodu.

Z drugiej strony była Rosja, która wykorzystała osłabienie kryzysem finansowym, a następnie jego reakcje na wydarzenia Arabskiej Wiosny, aby zwiększyć swoją regionalną obecność. Działania rosyjskie w Libii²¹⁰ a przede wszystkim Syrii, najpierw polityczne, a następnie militarne, mogły być postrzegane jako wyzwanie dla amerykańskich interesów i wpływów w regionie szczególnie ważnym dla USA, i gdzie dotąd było zewnętrznym hegemonem

²⁰⁸ K. Czornik, *Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych Ameryki wobec Bliskiego Wschodu po okresie zimnowojennym. Elementy kontynuacji i zmiany*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2019, str. 166-167.

²⁰⁹ Tamże, str. 167-169.

²¹⁰ M. Kaczmarowski, *Russia on the military intervention in Libya*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 23 marca 2023, <https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/analyses/2011-03-23/russia-military-intervention-libya>, dostęp: 15.09.2024.

Z kolei odpowiedź Waszyngtonu na Arabską Wiosnę spowodowała oskarżenia, szczególnie w krajach globalnego południa, o stosowanie podwójnych standardów w polityce zagranicznej. Udział w tej retoryce miały m.in. chińskie państwowe media, które oskarżały Stany Zjednoczone o próby wprowadzenia „zachodniej demokracji” i doprowadzenia Bliskiego Wschodu do ruiny²¹¹. Stanowiły one oczywiście elementy antyzachodniej propagandy, szczególnie ze względu na to, że USA nie tylko, wbrew oskarżeniom, nie wywołały Arabskiej Wiosny, ale co więcej były zaskoczone jej wybuchem²¹². Mimo to amerykańska odpowiedź cechowała się brakiem spójności wobec różnych krajów regionu. Prawdopodobnie wynikało to z wspomnianego zaskoczenia gwałtownością rozruchów, ale również z braku możliwości odpowiedniej reakcji. Protesty, które wybuchły w Tunezji²¹³ szybko rozprzestrzeniły się na inne państwa regionu. Ruchy te były napędzane przez frustrację społeczeństw przede wszystkim z powodów ekonomicznych, takich jak wysokie bezrobocie czy korupcja, a w mniejszej skali przez represje ze strony autorytarnych władz²¹⁴. Wydarzenia te postawiły administrację Baracka Obamy w trudnej sytuacji – musiała ona balansować pomiędzy wspieraniem regionalnych sojuszników a protestami, których Waszyngton nie mógł potępić, szczególnie kiedy były one skierowane przeciwko autorytaryzmom oraz brutalnie przez nie tłumione.

W Tunezji, gdzie wybuch zamieszek i całą Arabską Wiosnę zapoczątkowało samopodpalenie Muhammada ibn Bouazizi, reakcja Stanów Zjednoczonych była relatywnie szybka i wyraźna. Kiedy w styczniu 2011 roku prezydent Tunezji – Zajn al-Abidin ibn Ali – został obalony, Waszyngton poparł zmiany, wyrażając nadzieję, że doprowadzą one do stabilizacji i demokratyzacji kraju²¹⁵. Tunezja stała się jednym z niewielu przykładów udanej transformacji po Arabskiej Wiosnie, gdzie USA odgrywały rolę wspierającą, oferując pomoc finansową i techniczną na rzecz budowania instytucji demokratycznych.

²¹¹ Przykładowy artykuł z strony internetowej jednego z ważniejszych chińskich anglojęzycznych mediów – H. Peizhao, J. Yue, L. Xiao, *Ten years since Arab Spring, the US leaves a mess, ruin in Middle East with interference, imposing 'Western democracy'* Global Times, 16 grudnia 2020, <https://www.globaltimes.cn/content/1210160.shtml>, dostęp: 20.09.2024.

²¹² K. Czornik, *Polityka...*, dz. cyt. str. 174.

²¹³ *Tunisia events turning point in Arab world*, „Gulf News”, 16 stycznia 2011, <https://gulfnews.com/opinion/editorials/tunisia-events--turning-point-in-arab-world-1.746884>, dostęp: 15.09.2024.

²¹⁴ R. Assaad, *Demographics of Arab Protests* (rozm. przepr. J. Bajoria), „Council on Foreign Relations”, 14 lutego 2011, <https://www.cfr.org/interview/demographics-arab-protests>, dostęp: 16.09.2024.

²¹⁵ S. Henneberg, *US Foreign Policy in Tunisia: Dilemmas and Prospects*, Arab Reform Initiative, 1 czerwca 2023, <https://www.arab-reform.net/publication/us-foreign-policy-in-tunisia-dilemmas-and-prospects/>, dostęp: 20.09.2024.

Jednak sytuacja w innych krajach była bardziej skomplikowana. W Egipcie, który był ważnym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych od czasu porozumień z Camp David w 1979 roku²¹⁶, reakcja USA była bardziej ostrożna. Gdy w 2011 roku rozpoczęły się masowe protesty przeciwko prezydentowi Hosniemu Mubarakowi, administracja Obamy początkowo unikała jednoznacznego stanowiska. Mubarak był przez dziesięciolecia kluczowym partnerem USA, a Egipt odgrywał ważną rolę w zapewnieniu stabilności w regionie oraz w procesie pokojowym w Izraelu²¹⁷. Dopiero po nasileniu protestów i wobec nieuchronności zmiany władzy, Stany Zjednoczone zaczęły wywierać presję na Mubaraka, aby ustąpił²¹⁸. Po jego obaleniu USA próbowały budować relacje z nowymi siłami politycznymi, w tym z Bractwem Muzułmańskim, które wygrało pierwsze wolne wybory. Jednak krótka kadencja prezydenta Mohammeda Morsiego i zamach stanu, który przywrócił do władzy wojsko w 2013 roku, skomplikowały sytuację. USA, które powinny sprzeciwiać się wojskowemu zamachowi stanu wobec demokratycznie wybranych władz, znalazły się w trudnym położeniu. Mimo przejęcia władzy przez wojsko, obalone Bractwo Muzułmańskie stanowiło problem dla Waszyngtonu i jego regionalnych sojuszników²¹⁹. W związku z tym oficjalna odpowiedź Stanów Zjednoczonych przeszła od milczenia do niedługo później poparcia przez ówczesnego sekretarza stanu Johna Kerreggo zamachu stanu. Mówiąc o nim w wywiadzie nazwał wydarzenia przywróceniem demokracji przez wojsko i zapobieżeniem wojnie domowej w Egipcie²²⁰.

Wobec interwencji Arabii Saudyjskiej w Bahrajnie reakcja Stanów Zjednoczonych była jeszcze bardziej ambiwalentna. Szyicka populacja Bahrajnu, stanowiąca jego większość domagała się większych praw i reform od rządzącej monarchii sunnickiej. Ta z wsparciem Arabii Saudyjskiej i sił Rady Współpracy Zatoki – Peninsula Shield Force – szybko i brutalnie stłumiła zamieszki²²¹. Poza wyrażeniem przez Waszyngton zaniepokojenia przemocą

²¹⁶ A. Al-Weshah, *American Foreign Policy Towards Egypt under Hosni Mubarak's Regime*. Przegląd Strategiczny nr 9, 2016, wyd. WNPiD. UAM, str. <https://doi.org/10.14746/ps.2016.1.5>, dostęp: 20.09.2024.

²¹⁷ Tamże, str. 66-68.

²¹⁸ Tamże, str. 71-72.

²¹⁹ S. Hamid, *Islamism, the Arab Spring, and the Failure of America's Do-Nothing Policy in the Middle East*, The Atlantic, 9 października 2015, <https://www.theatlantic.com/international/archive/2015/10/middle-east-egypt-us-policy/409537/>, dostęp: 20.09.2024.

²²⁰ Nagranie wywiadu Sekretarza Stanu Stanów Zjednoczonych Johna Kerreggo z Hamidem Mir z Geo TV, oficjalny kanał Departamentu Stanu USA na portalu YouTube, 2 sierpnia 2013, <https://www.youtube.com/watch?v=fI9m0Sx0ng0>, dostęp: 20.09.2024.

²²¹ *Timeline: The 2011 uprising in Bahrain and what's happened since*, „Reuters”, 16 lutego 2021, <https://www.reuters.com/article/us-bahrain-uprising-timeline-idUSKBN2AG1K6>, dostęp: 20.09.2024.

wobec demonstrantów, jego działania były ograniczone²²². Bahrajn, będący siedzibą amerykańskiej Piątej Floty oraz Arabia Saudyjska będąca jednym z kluczowych dostawców ropy naftowej i ważnym partnerem wojskowym, były zbyt ważne z punktu widzenia interesów USA, by administracja Obamy mogła zdecydowanie potępić represje. Stany Zjednoczone wybrały pragmatyzm, unikając potencjalnego sporu dyplomatycznego z kluczowymi sojusznikami w Zatoce Perskiej.

Zupełnie inaczej wyglądała amerykańska odpowiedź na wydarzenia w Libii i Syrii, gdzie USA zdecydowały się na bardziej bezpośrednie zaangażowanie. W Libii, po wybuchu protestów przeciwko reżimowi Muammara Kaddafiego, Stany Zjednoczone początkowo przyjęły ostrożną postawę. Jednak po tym, jak libijskie siły bezpieczeństwa zaczęły tłumić opór, w marcu 2011 roku NATO przeprowadziło interwencję wojskową, w ramach odpowiedzialności za zapewnienie ochrony (Right to Protect – R2P)²²³. Działo się to na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1973 z tego samego miesiąca²²⁴. Operacja ta zakończyła się zachodnim sukcesem militarnym – Kaddafi został obalony, a reżim upadł. Jednakże, podobnie jak w przypadku Iraku, obalenie dyktatora nie przyniosło stabilności. Libia popadła w chaos, a brak zjednoczonych i silnych instytucji demokratycznych skutkowało powstaniem licznych frakcji zbrojnych. Doprowadziło to do długotrwałej wojny domowej w kraju i dalszej destabilizacji²²⁵. Amerykańska interwencja w Libii była krytykowana za brak planu na odbudowę kraju, co wiodło do wojny domowej i rozwoju działalności organizacji terrorystycznych. Co więcej, miało to globalne skutki w postaci spadku zaufania wobec Zachodu, międzynarodowych instytucji oraz mechanizmu R2P. Jak pisze Rafał Tarnogórski dla Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych: “Mówiąc obrazowo, poprzez użycie niewłaściwego narzędzia do pracy, narzędzie to zostało uszkodzone. R2P nie nadaje się do obalania rządów. (...) Odnosząc się do kryteriów R2P, aby być uzasadnionym jako nadzwyczajny środek interwencji w przypadku Libii, (...), ale „proporcjonalne środki” zostały

²²² I. Black, *Bahrain protests will go nowhere while the US supports its government*, The Guardian, 16 kwietnia 2011, <https://www.theguardian.com/world/2011/apr/16/bahrain-protests-us-supports-government>, dostęp: 20.09.2024.

²²³ R. Tarnogórski, *Libya and Syria: Responsibility to Protect at a Crossroads*, PISM Strategic File #26, listopad 2012, str. 1, https://pism.pl/publikacje/PISM_Strategic_File__26__Libya_and_Syria__Responsibility_to_Protect_at_a_Cross_roads, dostęp: 20.09.2024.

²²⁴ Strona internetowa Rady Bezpieczeństwa ONZ zawierająca rezolucje nr 1973, <https://main.un.org/securitycouncil/en/s/res/1973-%282011%29>, dostęp: 20.09.2024.

²²⁵ L. Ogburn, *Libya: State Fragility 10 Years After Intervention*, Fund for Peace, <https://fundforpeace.org/2021/11/02/libya-state-fragility-10-years-after-intervention/>, dostęp: 20.09.2024.

przekroczone podczas akcji, a „właściwy zamiar” został nadużyty”²²⁶. Użycie odpowiedzialności za ochronę w ten kontrowersyjny sposób sparaliżowało to narzędzie i było jednym z powodów, dla których nie mogło zostać użyte w Syrii do ochrony ludności cywilnej.

Gdy w kraju tym w 2011 roku wybuchły protesty przeciwko reżimowi Baszszara al-Asada, Stany Zjednoczone poparły opozycję, domagając się ustąpienia rządzącego prezydenta. Jednak, USA unikały bezpośredniej interwencji wojskowej, co w dłuższej perspektywie sparaliżowało działania Amerykanów. Syria stała się areną wojny domowej, a Asad, wspierany przez Rosję i Iran, utrzymał się przy władzy. Amerykańska polityka wobec Syrii była pełna niekonsekwencji – Stany Zjednoczone mimo potępienia dyktatora unikały początkowo pełnego zaangażowania, co w rezultacie doprowadziło do przedłużenia konfliktu i wzrostu wpływów Rosji w regionie. W 2013 roku prezydent Barack Obama w ramach tzw. polityki czerwonych linii zagroził interwencją wojskową, jeśli syryjskie siły bezpieczeństwa użyłyby broni chemicznej przeciwko cywilom. Mimo uderzenia przez reżim wspomnianymi środkami masowego rażenia wobec protestujących, Waszyngton wycofał się ze swoich planów. W połączeniu z kontrowersyjnym użyciem R2P w Libii wiarygodność USA na arenie międzynarodowej znacząco ucierpiała. Konflikt syryjski okazał się jednym z największych wyzwań dla amerykańskiej polityki zagranicznej po Arabskiej Wiośnie, a brak zdecydowanych działań Stanów doprowadził do dalszej destabilizacji regionu i ogromnej liczby ofiar.

Wszystko to sprawiło, że bliskowschodnia polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych w trakcie ośmiu lat rządów Baracka Obamy, mimo początkowych zapowiedzi nie charakteryzowała się konkretną doktryną, a przede wszystkim reagowaniem ad hoc na zachodzące wydarzenia²²⁷. Powodowało to pewną powściągliwość w działaniach Waszyngtonu, częściowo sparaliżowanego niemożnością wypracowania nowej i spójnej strategii wobec dynamicznie zmieniającego się regionu oraz rosnącego znaczenia w nim Rosji i Chin. Brak zdecydowanych i harmonijnych działań USA w tym okresie jest przez niektórych oceniany, w tym doktor Katarzynę Czornik²²⁸, jako decydujący w destabilizacji Bliskiego Wschodu w drugiej dekadzie XXI w. Mimo pewnych sukcesów administracji

²²⁶ R. Tarnogórski, *Libya...*, dz. cyt., str. 4.

²²⁷ K. Czornik, *Polityka...*, dz. cyt., str. 181.

²²⁸ Tamże, str. 182-184.

Baracka Obamy, takich jak wycofanie z Iraku i częściowo z Afganistanu oraz podpisanie porozumienia nuklearnego z Iranem²²⁹ nie sposób nazwać ogółu polityki zagranicznej Waszyngtonu przez ten czas udanym. Warunki te wykorzystane zostały przez Chiny, które jak już wcześniej wspomniałem, poprzez zaangażowanie ekonomiczne były w stanie zwiększyć swoją obecność w regionie.

Prezydentura Donalda Trumpa opierały się na kilku kluczowych filarach, które odzwierciedlały bardziej pragmatyczne, jednostronne i transakcyjne podejście do międzynarodowych relacji. Trump starał się przekształcić politykę zagraniczną USA w regionie w kierunku ochrony bezpośrednich interesów narodowych Stanów Zjednoczonych, minimalizując ich zaangażowanie militarne, lecz jednocześnie wzmacniając strategiczne sojusze, szczególnie z krajami Zatoki Perskiej oraz Izraelem. Jednocześnie krytykował on jeszcze w trakcie debat kandydatów na prezydenta nie tylko politykę administracji Baracka Obamy, ale również inne interwencje wojskowe podjęte w regionie od końca zimnej wojny. Zarzucał on swoim poprzednikom doprowadzenie do destabilizacji Bliskiego Wschodu, stworzenie warunków do rozwoju terroryzmu oraz brak korzyści z zaangażowania militarnego²³⁰.

Jednym z najbardziej zauważalnych aspektów polityki zagranicznej administracji Donalda Trumpa wobec Bliskiego Wschodu była zdecydowana zmiana w podejściu do Iranu. W odróżnieniu od swojego poprzednika, Baracka Obamy, który dążył do załagodzenia napięć z Teheranem i osiągnął historyczne porozumienie nuklearne w 2015 roku, Trump zajął twarde stanowisko wobec Iranu. W maju 2018 roku prezydent Trump jednostronnie wycofał Stany Zjednoczone z umowy, argumentując, że ta była „najgorszym porozumieniem w historii”²³¹ i nie rozwiązywała kwestii związanych z irańskim programem rakietowym oraz wsparciem dla grup bojowych w regionie, takich jak Hezbollah czy Hamas²³². Decyzja o wycofaniu się z umowy i nałożeniu sankcji na Teheran miała na celu izolację reżimu i wywarcie presji na Teheran w celu renegocjacji umowy na bardziej korzystnych dla USA warunkach²³³. Sankcje uderzyły w irańską gospodarkę, prowadząc do jej dalszej izolacji, ale także przyczyniły się do

²²⁹ Tamże.

²³⁰ Tamże, str. 184-185.

²³¹ K. Czornik, *Polityka...*, dz. cyt., str. 187.

²³² K. Robinson, *What Is...*, dz. cyt.

²³³ Tamże; *Five years after Trump's exit, no return to the Iran nuclear deal*, Al Jazeera, 8 maja 2023, <https://www.aljazeera.com/news/2023/5/8/five-years-after-trumps-exit-no-return-to-the-iran-nuclear-deal>, dostęp: 20.09.2024.

zwiększenia napięć w regionie, co uwidoczniło się w incydentach, takich jak ataki na tankowce w Zatoce Perskiej czy saudyjskie instalacje naftowe.

Kluczowym elementem polityki Donalda Trumpa wobec Bliskiego Wschodu było również wzmocnienie relacji z tradycyjnymi sojusznikami USA w regionie – Arabią Saudyjską i Izraelem. W kontekście pierwszego z nich, Trump w dużej mierze kontynuował politykę bliskich relacji, którą wcześniej realizowali jego poprzednicy, ale jednocześnie przeniósł te relacje na jeszcze wyższy poziom. Arabia Saudyjska była kluczowym partnerem dla Stanów Zjednoczonych, zarówno w kontekście strategicznym, jak i gospodarczym, zwłaszcza z powodu wspólnych interesów w zakresie bezpieczeństwa energetycznego i przeciwdziałania wpływowi Iranu w regionie. Trump wyraźnie wspierał saudyjskiego księcia koronnego Mohammeda bin Salmana²³⁴ mimo międzynarodowych kontrowersji, takich jak morderstwo saudyjskiego dziennikarza Jamala Khashoggi, czy katastrofa humanitarna w Jemenie spowodowana saudyjską interwencją wojskową.

W przypadku Izraela, Trump poszedł jeszcze dalej realizując politykę, która spotkała się z ogromnym poparciem ze strony izraelskich władz, ale była jednocześnie kontrowersyjna na arenie międzynarodowej. Jednym z najważniejszych posunięć Trumpa było w 2018 roku uznanie Jerozolimy za stolicę Izraela i przeniesienie tam amerykańskiej ambasady z Tel Awiwu, co było symbolicznym aktem potwierdzenia poparcia Stanów Zjednoczonych dla izraelskich roszczeń do miasta²³⁵. Ta decyzja spotkała się z krytyką ze strony społeczności międzynarodowej i Palestyńczyków, którzy uważają Wschodnią Jerozolimę za stolicę swego przyszłego państwa. Kolejnym krokiem było uznanie przez USA suwerenności Izraela nad Wzgórzami Golan, co również spotkało się z międzynarodowym sprzeciwem²³⁶.

Jednak najbardziej znaczącym osiągnięciem polityki Trumpa wobec Bliskiego Wschodu były tzw. Porozumienia Abrahamskie, które doprowadziły do normalizacji stosunków między Izraelem a kilkoma krajami arabskimi, w tym Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi, Bahrajnem, Sudanem i Marokiem²³⁷. Był to historyczny przełom, ponieważ

²³⁴ F. Gardner, *US-Saudi alliance: Major reset under way*, BBC, 19 lutego 2021, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-56099443>, dostęp: 20.09.2024.

²³⁵ A. D. Miller, *Trump Was Great for Netanyahu. Biden Will Be Better for Israel.*, The Washington Post, 12 listopada 2020, <https://www.washingtonpost.com/outlook/2020/11/12/trump-biden-netanyahu-israel/>, dostęp: 20.09.2024.

²³⁶ Tamże.

²³⁷ D. El Kurd, *Assessing the Abraham Accords, Three Years On*, Arab Center Washington DC, 31 sierpnia 2023, <https://arabcenterdc.org/resource/assessing-the-abraham-accords-three-years-on/>, dostęp: 20.09.2024.

dotychczas większość krajów arabskich nie uznawało Izraela, a jakiegokolwiek porozumienia zdawało się być niemożliwe. Choć początkowo mówiono w mediach i wśród ekspertów o ich potencjale na stabilizację regionu i przeciwdziałanie wpływom Iranu, to z czasem zaczęły być także postrzegane jako część szerszej strategii zbliżenia Izraela do krajów arabskich kosztem dalszego marginalizowania Palestyńczyków i de facto normalizacji izraelskiej okupacji części terytoriów²³⁸.

Z całości obrazu wynika, że polityka zagraniczna USA wobec Bliskiego Wschodu za prezydentury Donalda Trumpa charakteryzowała się jednostronnymi decyzjami, które jednak nie były podejmowane w ramach szerszej doktryny. Teoretycznie realizowano wizję „America First”, jednak działaniom Waszyngtonu brakowało osadzenia w szerszym kontekście. Przyzwolenie na kontrowersyjne działania Arabii Saudyjskiej czy Izraela podważało wizerunek Stanów Zjednoczonych, szczególnie wobec krajów Globalnego Południa (co również oczywiście zostało wykorzystane przez chińską propagandę). Z tego powodu, podobnie jak prezydentura Baracka Obamy, wynikiem kadencji Donalda Trumpa był dalszy wzrost znaczenia Chin w regionie. Co więcej, wzrost napięć z Iranem doprowadził do dalszej destabilizacji delikatnej regionalnej sytuacji. Jednocześnie zaciśnięte w tym czasie sojusze zostały w większości porzucone po objęciu fotelu prezydenta przez Joe Bidena w 2021 roku.

Polityka Waszyngtonu w regionie stała się w ostatniej dekadzie bardziej skomplikowana i trudna do realizacji, szczególnie wobec braku jednego jasno obranego kierunku. W związku z tym zasadne staje się kwestionowanie dotychczasowego zaangażowania Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie. Ma to odzwierciedlenie w działaniach Waszyngtonu, w których w ostatnich latach wielu dostrzega się próbę wycofania się z regionu na rzecz zaangażowania większych sił na Pacyfiku. Jednak pomimo wszelkich kontrowersji, rosnących wpływów Rosji, a przede wszystkim Chin w regionie, Stany Zjednoczone nadal pozostają w nim ważnym graczem. Wpływają na to budowane od połowy XX w. fundamenty amerykańskiej obecności oraz wpływ jaki mają one na sytuację na Bliskim Wschodzie (nawet gdy ostatecznie prowadzi do destabilizacji). Jednocześnie Stany Zjednoczone były w ostatnich latach strategicznym sojusznikiem dla większości krajów regionu w powstrzymywaniu wpływów Iranu, a przede wszystkim do utrzymania stabilności eksportu surowców energetycznych. Są to działania, w których Chiny wydają się nie mieć na

²³⁸ Tamże.

ten moment możliwości zastąpienia USA lub nawet nie mieć takiej możliwości. Można, wobec tego postawić tezę, że Pekin w rzeczywistości nie dąży do wyparcia amerykańskich wpływów z regionu, a jedynie budowania swojego zaplecza gospodarczego. Jednocześnie dzięki nieustannym kontrowersjom i zarzutom wobec polityki Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie, może on rozgrywać je na swoją korzyść w globalnej rywalizacji. Co więcej, ewentualne wycofanie USA z regionu postawiłoby Chiny w sytuacji konieczności wypełnienia powstałej luki.

W obliczu licznych wyzwań, można spodziewać się, że amerykańska polityka wobec Bliskiego Wschodu nadal będzie oscylować pomiędzy dążeniem do stabilizacji i koniecznością zabezpieczenia swoich strategicznych interesów, a próbami zmniejszania swojego dotychczasowego zaangażowania. Jednocześnie Stany Zjednoczone wydają się być mocno zaangażowane w regionalną sytuację, aby można spodziewać się ich całkowitego wycofania czy wyparcia przez Chiny. Te jednak będą z pewnością w dalszym ciągu rozgrywać amerykańskie działania na swoją korzyść.

4.2. Zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w bliskowschodnie procesy pokojowe

Prezydentura Baracka Obamy, która rozpoczęła się w styczniu 2009 roku, miała na celu odnowienie zaangażowania Stanów Zjednoczonych w bliskowschodnie procesy pokojowe, z naciskiem na osiągnięcie porozumienia izraelsko-palestyńskiego²³⁹. Obama przejął władzę w czasie, gdy Bliski Wschód był w stanie niestabilności, a poprzednia administracja George'a W. Busha, choć próbowała zaangażować się w proces pokojowy, nie odniosła znaczących sukcesów. Obama już w swoim inauguracyjnym przemówieniu sygnalizował, że kwestia pokoju na Bliskim Wschodzie będzie jednym z priorytetów jego administracji, a jego pierwszy specjalny wysłannik na Bliski Wschód, George Mitchell, miał doświadczenie w mediacji pokojowej wyniesione z Irlandii Północnej²⁴⁰.

Obama dążył do wznowienia negocjacji izraelsko-palestyńskich, które były zablokowane od kilku lat, jednak napotkał liczne trudności. Jednym z kluczowych

²³⁹ K. Czornik, *Polityka...*, dz. cyt., str. 167-169.

²⁴⁰ *Mitchell sought as U.S. Mideast envoy*, CNN, 21 stycznia 2009, zaarchiwizowano z: <https://web.archive.org/web/20090123030805/https://edition.cnn.com/2009/POLITICS/01/21/obama.me.envoy/index.html>, dostęp: 20.09.2024.

problemów, z którym musiała się zmierzyć jego administracja, była kwestia osadnictwa izraelskiego na okupowanych terytoriach palestyńskich, w tym na Zachodnim Brzegu i we Wschodniej Jerozolimie. Waszyngton stanowczo sprzeciwiał się dalszej rozbudowie osiedli oraz chciał oparcia granic na tych z 1967 roku²⁴¹. Okupacja przez Izrael uważana była za jedną z głównych przeszkód w procesie pokojowym i negatywnie wpływała na szanse osiągnięcia rozwiązania dwupaństwowego. Jednak izraelski premier Benjamin Netanjahu, który objął stanowisko (ponownie) w 2009 roku, nie był skłonny do ustępstw w tej sprawie, co doprowadziło do napięć w relacjach między USA a Izraelem²⁴².

W 2010 roku Obama udało się doprowadzić do wznowienia bezpośrednich rozmów między Izraelem a Palestyńczykami, które były prowadzone pod auspicjami sekretarza stanu Hillary Clinton²⁴³. Jednakże, te rozmowy szybko załamały się z powodu braku porozumienia w kluczowych kwestiach, takich jak status Jerozolimy, prawo do powrotu palestyńskich uchodźców oraz granice przyszłego państwa palestyńskiego. Decydująca jednak była izraelska decyzja o kontynuowaniu rozbudowy osiedli na Zachodnim Brzegu ogłoszona w Knesecie na koniec 2010 roku przez premiera Netanjahu²⁴⁴. To ona doprowadziła do wycofania się Palestyńczyków z negocjacji.

W 2013 roku, administracja Obamy podjęła kolejną próbę wznowienia rozmów pokojowych. Tym razem działało się to z inicjatywy i pod przewodnictwem nowego sekretarza stanu Johna Kerry'ego²⁴⁵. Kerry intensywnie zaangażował się w proces mediacji, spędzając wiele miesięcy na dyplomatycznych rozmowach z przywódcami obu stron. W ramach tych działań udało się ponownie zasiąść do rozmów, jednak negocjacje nie przyniosły trwałych rezultatów. Izrael kontynuował rozbudowę osiedli, a brak zaufania między stronami

²⁴¹ K. Czornik, *Polityka*.... dz. cyt. str. 176-177.

²⁴² *Inside Barack Obama and Benjamin Netanyahu's Strained Relationship*, ABC News, 28 grudnia 2016, <https://abcnews.go.com/Politics/inside-barack-obama-benjamin-netanyahus-strained-relationship/story?id=44414492>, dostęp: 21.09.2024.

²⁴³ D. Makovsky, *Peace within a Year? Israeli-Palestinian Direct Talks Resume*, The Washington Institute for Near East Policy, 26 sierpnia 2010, <https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/peace-within-year-israeli-palestinian-direct-talks-resume>, dostęp: 20.09.2024.

²⁴⁴ *PM Netanyahu's Speech at the Opening of the Knesset Winter Session*, strona internetowa Ambasady Izrael w Stanach Zjednoczonych, 12 października 2010, zaarchiwizowano z: <https://web.archive.org/web/20110928062223/https://www.israelemb.org/index.php/en/latest-news/303-returning-the-economy-to-the-path-of-growth-and-stability>, dostęp: 20.09.2024.

²⁴⁵ G. Shapland, Y. Mekelberg, *Israeli-Palestinian Peacemaking. What Can We Learn From Previous Efforts? The Kerry initiative, 2013-14*, Chatham House, 24 lipca 2018, <https://www.chathamhouse.org/2018/07/israeli-palestinian-peacemaking>, dostęp: 25.09.2024.

dodatkowo komplikował rozmowy²⁴⁶. W 2014 roku negocjacje ponownie się załamały, a sytuacja na miejscu uległa dalszej destabilizacji, szczególnie po wybuchu kolejnego konfliktu zbrojnego między Izraelem a Hamasem w Strefie Gazy²⁴⁷.

W 2013 roku, korzystając z objęcia stanowiska prezydenta w Teheranie przez Hassana Ruhani (bardziej skłonnego do współpracy z Zachodem od poprzednika) udało doprowadzić się do podpisania tymczasowego porozumienia nuklearnego. Iran zgodził się na ograniczenie wzbogacania uranu oraz współpracę z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej. W zamian częściowo zniesiono wobec niego sankcje.²⁴⁸ W 2015 roku, Stany Zjednoczone, wraz z innymi światowymi mocarstwami (członkami Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz Niemcami), podpisały oficjalnie porozumienie nuklearne z Iranem²⁴⁹. W zamian Persowie otrzymali dalsze odejście od sankcji. Porozumienie to spotkało się z ostrą krytyką ze strony Izraela, który uważał, że umowa ta nie rozwiązuje długoterminowego zagrożenia ze strony Iranu, a co więcej może pozwolić Teheranowi na rozwijanie broni nuklearnej w przyszłości²⁵⁰. Premier Netanjahu publicznie krytykował porozumienie, co doprowadziło do jeszcze większych napięć między Jerozolimą i Waszyngtonem. Jednocześnie umowa z Iranem spotkała się z mieszanymi reakcjami wśród arabskich sojuszników, w tym przede wszystkim Arabii Saudyjskiej. Radosław Bania wskazuje że: „Rijad stracił bowiem prawo do uzasadnienia swojej antyirańskiej polityki zagrożeniem nuklearnym”²⁵¹. Rijad, słusznie z perspektywy czasu, obawiał się rozwoju konwencjonalnego zagrożenia ze strony Iranu, między innymi ze strony jego sił proxy w Jemenie czy Iraku. Mimo to Waszyngton bronił umowy, twierdząc, że jest to najlepszy sposób na zapobieżenie zbrojeniom nuklearnym w regionie.

Wybór Donalda Trumpa na prezydenta Stanów Zjednoczonych w 2016 roku oznaczał radykalną zmianę w amerykańskiej polityce wobec Bliskiego Wschodu, w szczególności wobec Izraela. Trump od początku swojej kadencji wyrażał silne poparcie dla Izraela i jego polityki, a relacje między Waszyngtonem a Jerozolimą uległy znacznemu zacieśnieniu. W

²⁴⁶ Tamże.

²⁴⁷ W. Booth, *Here's what really happened in the Gaza war (according to the Israelis)*, The Washington Post, 3 września 2014, <https://www.washingtonpost.com/news/worldviews/wp/2014/09/03/heres-what-really-happened-in-the-gaza-war-according-to-the-israelis/>, dostęp: 25.09.2024.

²⁴⁸ R. Bania, *Polityka...*, dz. cyt., str. 237.

²⁴⁹ K. Czornik, *Polityka...*, dz. cyt. str. 179.

²⁵⁰ M. Ghaedi, *How Israel prevents its neighbors from getting nuclear arms*, Deutsche Welle, 10 kwietnia 2024, <https://www.dw.com/en/how-israel-prevents-its-neighbors-from-getting-nuclear-arms/a-70396573>, dostęp: 20.09.2024.

²⁵¹ R. Bania, *Polityka...*, dz. cyt., str. 237.

2017 roku Trump podjął jedną z najbardziej kontrowersyjnych decyzji w swojej polityce zagranicznej, ogłaszając uznanie Jerozolimy za stolicę Izraela i przeniesienie tam amerykańskiej ambasady z Tel Awiwu. Decyzja ta była symbolicznym aktem potwierdzenia pełnego poparcia Stanów Zjednoczonych dla działań Izraela.

Decyzja Trumpa miała dalekosiężne konsekwencje dla bliskowschodniego procesu pokojowego. Palestyńczycy, którzy od dawna uważali Stany Zjednoczone za głównego mediatora w negocjacjach z Izraelem, zerwali wszelkie kontakty z administracją Trumpa, uznając, że USA nie mogą już pełnić roli bezstronnego pośrednika²⁵². Jednocześnie niedługo później Waszyngton obciął fundusze w wysokości 200 milionów dolarów przeznaczone na pomoc humanitarną dla Palestyńczyków, co spowodowało dalszą krytykę amerykańskiej administracji²⁵³.

Kolejnym ważnym elementem polityki Donalda Trumpa wobec Bliskiego Wschodu były tzw. Porozumienia Abrahama, o których pisałem w poprzednim podrozdziale. Były one postrzegane jako sukces dyplomatyczny administracji, jako że doprowadziły do zawiązania formalnych stosunków dyplomatycznych pomiędzy Izraelem a częścią krajów arabskich, co było uważane za krok w kierunku stabilizacji regionu. Jednak proces ten nie obejmował bezpośrednio rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego, a kwestia Palestyńczyków została w dużej mierze pominięta w tych porozumieniach, co można uznać, że doprowadziło do dalszej marginalizacji ich roszczeń na arenie międzynarodowej.

Podczas prezydentury Donalda Trumpa, Stany Zjednoczone wycofały się również z porozumienia nuklearnego z Iranem w 2018 roku, co spotkało się z ogromną krytyką ze strony społeczności międzynarodowej, w tym europejskich sojuszników²⁵⁴. Decyzja ta była zgodna z ówczesną Waszyngtonu polityką wobec Teheranu, który następnie nałożył kolejne sankcje gospodarcze na Iran. Zaczął także aktywnie wspierać działania Izraela i Arabii Saudyjskiej mające na celu przeciwdziałanie irańskiemu wpływowi w regionie. To zaostrzyło

²⁵² *Trump Jerusalem move sparks Israeli-Palestinian clashes*, BBC, 7 grudnia 2017, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-42265337>, dostęp: 20.09.2024.

²⁵³ *Donald Trump cuts more than \$200m in aid to Palestinians*, The Guardian 25 sierpnia 2018, <https://www.theguardian.com/us-news/2018/aug/25/donald-trump-cuts-more-than-200m-in-aid-to-palestinians>, dostęp: 25.09.2024.

²⁵⁴ J. Borger, S. Kamali Dehghan, O. Holmes, *Iran deal: Trump breaks with European allies over 'horrible, one-sided' nuclear agreement*, The Guardian, 9 maja 2018, <https://www.theguardian.com/world/2018/may/08/iran-deal-trump-withdraw-us-latest-news-nuclear-agreement>, dostęp: 25.09.2024.

sytuację w regionie, prowadząc do wzrostu napięć, szczególnie w Zatoce Perskiej, gdzie miały miejsce incydenty z udziałem irańskich i amerykańskich sił zbrojnych.

Czas prezydentury Joe Bidena nie przyniósł w relacjach bliskowschodnich spodziewanego przełomu. Kontakty z Arabią Saudyjską bezpośrednio po objęciu przez nowego prezydenta swojej funkcji stały się chłodne. Wynikało to z stosunku Bidena do księcia koronnego Mohammeda ibn Salmana, który prawdopodobnie zaaranżował zamach na dziennikarza Jamala Khashoggię, był głównym architektem saudyjskiej interwencji w Jemenie oraz dopuszczał się prześladowań aktywistów w kraju. Cała sytuacja została wykorzystana przez Pekin, który doprowadził do rozmów między Teheranem i Rijadem, zakończonych przywróceniem stosunków dyplomatycznych. Jednocześnie Stany Zjednoczone nie były w stanie wpłynąć na żadną ze stron w konflikcie izraelsko-palestyńskim, który wybuchł w październiku 2023 roku.

Podsumowując, zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w bliskowschodnie procesy pokojowe od drugiej dekady XXI wieku było skomplikowane i cechowało się brakiem spójnego podejścia do tej problematyki. Administracja Baracka Obamy starała się przywrócić dialog izraelsko-palestyński, jednak napotkała trudności, takie jak kwestia osiedli izraelskich i brak zaufania między stronami. Z kolei polityka Donalda Trumpa wzmocniła relacje z Izraelem i arabskimi sojusznikami. Jednocześnie jednak Waszyngton podejmował kontrowersyjne decyzje, które zwiększyły napięcia w konfliktogennym regionie i doprowadziły do jego dalszej destabilizacji. Choć Porozumienia Abrahamiczne były postrzegane jako sukces dyplomatyczny, nie przyczyniły się one bezpośrednio do znaczącej poprawy bliskowschodniej sytuacji. Kadencja Joe Bidena również nie przyniosła rozwiązania wielu palących kwestii. Lata braku spójnej polityki, powiązywane nie raz z wycofywaniem się Stanów Zjednoczonych z Bliskiego Wschodu stworzyły warunki do wzrostu znaczenia w regionie Chińskiej Republiki Ludowej.

4.3. Zaangażowanie militarne Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie

Militarne zaangażowanie Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie po 2012 roku stanowi kontynuację wieloletniej strategii, która łączyła w sobie działania wojskowe, dyplomatyczne i polityczne. Region mając kluczowe znaczenie zarówno z strategicznego i

energetycznego punktu widzenia, od dekad stanowił dla USA kluczowy obszar działań. Konflikty zbrojne, interwencje wojskowe, wojna z terroryzmem, a także wspieranie sojuszników – zwłaszcza Izraela i krajów Zatoki Perskiej – kształtowały amerykańską obecność na Bliskim Wschodzie przez cały XXI wiek.

Po 2012 roku Stany Zjednoczone musiały zmierzyć się z sytuacją, kiedy na Bliskim Wschodzie wybuchały złożone konflikty, jak wojna domowa w Syrii, destabilizacja Iraku oraz rosnąca siła organizacji terrorystycznych. W tym czasie prezydentura Baracka Obamy zmierzała ku końcowi, a jednym z głównych priorytetów jego administracji było wycofanie USA z konfliktów zbrojnych oraz unikanie „wiecznych wojen”. Jednak eskalacja działalności organizacji terrorystycznej tzw. „Państwa Islamskiego” oraz narastające napięcia w regionie zmusiły Waszyngton do podjęcia działań militarnych na nowo. W 2014 roku prezydent Obama ogłosił rozpoczęcie operacji „Inherent Resolve”, której celem było zniszczenie „Państwa Islamskiego” w Iraku i Syrii²⁵⁵.

Operacja „Inherent Resolve” była jednym z kluczowych działań zaangażowaniu USA na Bliskim Wschodzie po 2012 roku. Państwo Islamskie, które powstało na fali destabilizacji w regionie po inwazji amerykańskiej na Irak oraz wybuchu wojny domowej w Syrii, szybko zdobyło znaczne terytoria²⁵⁶, a jego działania przyciągnęły uwagę światowej opinii publicznej. Organizacja ta stała się poważnym zagrożeniem nie tylko dla lokalnych rządów, ale także dla międzynarodowego bezpieczeństwa, przeprowadzając liczne zamachy terrorystyczne w Europie, Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie.

W odpowiedzi na to zagrożenie, administracja Obamy zainicjowała szeroko zakrojoną kampanię wojskową przeciwko ISIS, opartą głównie na nalotach lotniczych oraz wsparciu lokalnych sił lądowych. Kampania ta była prowadzona w ramach międzynarodowej koalicji, do której dołączyły kraje Europy Zachodniej, a także regionalni sojusznicy, tacy jak Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Jordania i Katar. USA odegrały kluczową rolę w przeprowadzaniu nalotów na pozycje ISIS, prowadząc tysiące misji bojowych, które miały na celu zniszczenie infrastruktury terrorystycznej oraz likwidację kluczowych liderów organizacji.

²⁵⁵ C. A. Ohlers, *Operation Inherent Resolve and the Islamic State: Assessing “Aggressive Containment”*, Orbis vol. 61 wyd. 2 2017, str. 198.

²⁵⁶ Tamże, str. 199-201.

Operacja „Inherent Resolve” zakończyła się sukcesem militarnym, jednak walka z tzw. Państwem Islamskim nie została całkowicie zakończona. Mimo zniszczenia, organizacja przeszła do walki partyzanckiej, przeprowadzając ataki terrorystyczne oraz rekrutując nowych bojowników²⁵⁷. Siły amerykańskie w ramach operacji pozostaną w regionie do 2025 roku, aby monitorować sytuację oraz zapobiegać odrodzeniu się potencjału Państwa Islamskiego.

Równolegle z operacjami przeciwko ISIS, Stany Zjednoczone były głęboko zaangażowane w konflikt syryjski, który wybuchł w 2011 roku na fali arabskiej wiosny. Początkowo administracja Baracka Obamy starała się ograniczyć bezpośrednie zaangażowanie militarne. Jednak brutalne represje Asada wobec protestujących oraz eskalacja konfliktu przerodziły w pełnowymiarową wojnę domową, która wciągnęła regionalne i międzynarodowe mocarstwa, w tym Iran, Rosję, Turcję oraz Stany Zjednoczone.

Amerykańskie działania militarne w Syrii były również skierowane przeciwko reżimowi Asada w odpowiedzi na użycie broni chemicznej. W 2013 roku Waszyngton wyznaczył „czerwoną linię”, grożąc interwencją militarną w przypadku użycia broni chemicznej przez syryjski reżim. Jednak kiedy rzeczywiście użyto wspomnianej broni przeciwko ludności cywilnej w Ghucie, USA nie podjęły bezpośrednich działań wojskowych, co zostało uznane za osłabienie amerykańskiej pozycji. Dopiero w 2017 roku, kiedy prezydentem został Donald Trump, Stany Zjednoczone zdecydowały się na naloty na syryjskie bazy wojskowe po kolejnych atakach chemicznych przeprowadzonych przez reżim Asada. Naloty te miały na celu ukaranie syryjskiego rządu za użycie zakazanej broni, ale nie zmieniły fundamentalnie sytuacji na polu walki²⁵⁸.

Amerykańska obecność wojskowa w Syrii była również powodem wzrostu napięć z Rosją, która od 2015 roku bezpośrednio wspierała reżim Asada. Moskwa interweniowała militarnie, udzielając wsparcia powietrznego syryjskim siłom rządowym i pomagając im w odzyskaniu kontroli nad kluczowymi terytoriami. Stany Zjednoczone i Rosja unikały bezpośrednich starć zbrojnych, ale wielokrotnie dochodziło do incydentów, które groziły

²⁵⁷ *Timeline: the Rise, Spread, and Fall of the Islamic State*, Wilson Center, 28 października 2019, <https://www.wilsoncenter.org/article/timeline-the-rise-spread-and-fall-the-islamic-state>, dostęp: 25.09.2024.

²⁵⁸ G. Aftandilian, *US Troops to Stay in Syria and Iraq but Perhaps Not for Long*, Arab Center Washington DC, 22 lutego 2024, <https://arabcenterdc.org/resource/us-troops-to-stay-in-syria-and-iraq-but-perhaps-not-for-long/>, dostęp: 25.09.2024.

eskalacją konfliktu²⁵⁹. Amerykańskie naloty na cele syryjskie oraz rosyjskie wsparcie dla Asada były dowodem na rywalizację obu mocarstw o wpływy w regionie.

Stany Zjednoczone były również zaangażowane w wojnę domową w Jemenie, gdzie od 2015 roku trwał konflikt pomiędzy siłami rządowymi wspieranymi przez koalicję pod przywództwem Arabii Saudyjskiej a rebeliantami Huti, wspieranymi przez Iran. Stany Zjednoczone jako bliski sojusznik Arabii Saudyjskiej, szczególnie w czasie prezydentury Donalda Trumpa, udzielały znaczącego wsparcia koalicji, dostarczając broń, sprzęt wojskowy oraz udzielając pomocy wywiadowczej i logistycznej²⁶⁰. Wojna domowa w Jemenie była jednym z najbardziej kontrowersyjnych konfliktów w regionie, w który były zaangażowane Stany Zjednoczone, ze względu na katastrofę humanitarną związaną z interwencją. Saudyjskie naloty, wspierane przez USA, były krytykowane za ataki na cele cywilne, w tym szpitale, szkoły oraz infrastrukturę. Organizacje międzynarodowe wielokrotnie oskarżały koalicję o naruszanie praw człowieka oraz wywołanie jednej z najgorszych katastrof humanitarnych na świecie²⁶¹.

Amerykańskie zaangażowanie w wojnę w Jemenie było również przedmiotem krytyki wewnętrznej. W 2019 roku Kongres USA przegłosował rezolucję wzywającą do zakończenia amerykańskiego wsparcia dla saudyjskiej koalicji, argumentując, że wojna w Jemenie nie służy interesom USA i prowadzi do niepotrzebnych ofiar²⁶². Prezydent Trump zawetował tę rezolucję, twierdząc, że wsparcie dla Arabii Saudyjskiej jest kluczowe w kontekście przeciwdziałania irańskiemu wpływowi w regionie²⁶³.

Po 2012 roku Stany Zjednoczone utrzymywały bliskie relacje wojskowe z kluczowymi sojusznikami na Bliskim Wschodzie, w tym z Arabią Saudyjską, Izraelem i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi. Arabia Saudyjska była największym odbiorcą

²⁵⁹ N. Smagin, *Forgotten Front: Why Syria Is Becoming a Headache for Russia*, Carnegie Endowment for International Peace, 17 października 2023, <https://carnegieendowment.org/russia-eurasia/politika/2023/10/forgotten-front-why-syria-is-becoming-a-headache-for-russia?lang=en>, dostęp: 25.09.2024.

²⁶⁰ A. Nasser, *US Assistance to Saudi-Led Coalition Risks Complicity in War Crimes*, Human Rights Watch, 7 kwietnia 2022, <https://www.hrw.org/news/2022/04/07/us-assistance-saudi-led-coalition-risks-complicity-war-crimes>, dostęp: 25.09.2024.

²⁶¹ Tamże.

²⁶² M. Landler, P. Baker, *Trump Vetoes Measure to Force End to U.S. Involvement in Yemen War*, The New York Times, 16 kwietnia 2019, <https://www.nytimes.com/2019/04/16/us/politics/trump-veto-yemen.html>, dostęp: 25.09.2024.

²⁶³ Tamże.

amerykańskiej broni, a umowy zbrojeniowe między Waszyngtonem a Rijadem osiągnęły rekordowe wartości. W 2017 roku, podczas wizyty prezydenta Donalda Trumpa w Arabii Saudyjskiej, podpisano umowę na „natychmiastowa” dostawę sprzętu militarnego o wartości 110 miliardów dolarów oraz na kwotę ponad 350 miliardów dolarów na przestrzeni następnych 10 lat²⁶⁴. Jak podaje Instytut Brookingsa w latach 2015-2019 Rijad był największym na świecie importerem sprzętu wojskowego²⁶⁵. Stany Zjednoczone będąc największym dostawcom we wskazanym okresie sprzedały Saudom broń o wartości ponad 64 miliardów dolarów (z wyłączeniem transakcji zawartej przez Donalda Trumpa).

Izrael również otrzymywał ogromne wsparcie militarne. Stany Zjednoczone regularnie dostarczały Izraelowi zaawansowany sprzęt wojskowy, w tym samoloty F-35 oraz systemy obrony przeciwrakietowej należące do systemu tzw. „Żelaznej Kopuły”. Amerykańska pomoc wojskowa dla Izraela była kluczowa w utrzymaniu przewagi militarnej tego kraju w regionie oraz w obronie przed rakietami wystrzeliwanymi z terytoriów kontrolowanych przez Hamas oraz Hezbollah. W 2016 roku administracja Obamy zatwierdziła 10-letni pakiet pomocy wojskowej dla Izraela o wartości 38 miliardów dolarów, co stanowiło największy w historii pakiet wsparcia USA dla innego kraju²⁶⁶.

Militarne zaangażowanie Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie obejmuje szeroki zakres działań, od walki z terroryzmem i interwencji wojskowych po dostawę sprzętu wojskowego dla regionalnych sojuszników, takich jak Arabia Saudyjska i Izrael. Mimo że amerykańska obecność wojskowa w regionie budzi liczne kontrowersje, nie można podważyć stałego umocowania Stanów Zjednoczonych w bliskowschodniej architekturze bezpieczeństwa. Pomimo częściowego wycofania amerykańskiego zaangażowanie w regionie oraz problematycznej polityki zagranicznej, kraj ten pozostaje stałym elementem w aspekcie militarnym w rejonie. Rosja, mimo zaangażowania w Syrii posiada zbyt małe zasoby i siłę polityczną, aby móc konkurować o wpływy w innych krajach. Chiny, mimo zwiększania

²⁶⁴ J. E. David, *US-Saudi Arabia seal weapons deal worth nearly \$110 billion immediately, \$350 billion over 10 years*, CNBC, 20 maja 2017, <https://www.cnbc.com/2017/05/20/us-saudi-arabia-seal-weapons-deal-worth-nearly-110-billion-as-trump-begins-visit.html>, dostęp: 25.09.2024.

²⁶⁵ B. Riedel, *It's time to stop US arms sales to Saudi Arabia*, „Brookings”, 4 lutego 2021, <https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2021/02/04/its-time-to-stop-us-arms-sales-to-saudi-arabia/>, dostęp: 25.09.2024.

²⁶⁶ P. Baker, J. H. Davis, *U.S. Finalizes Deal to Give Israel \$38 Billion in Military Aid*, The New York Times, 13 września 2016, <https://www.nytimes.com/2016/09/14/world/middleeast/israel-benjamin-netanyahu-military-aid.html>, dostęp: 25.09.2024.

dostaw sprzętu militarnego na Bliski Wschód, pozostają daleko w tyle za USA. Jednocześnie Pekin nie wykazywał od 2012 roku chęci aktywnego angażowania się w regionalne konflikty. Wysyłane siły Armii Ludowo-Wyzwoleńczej i marynarki wojennej służyły przede wszystkim pogłębianiu współpracy i zabezpieczaniu własnych interesów w związku z realizacją Inicjatywy Pasa i Szlaku.

Zakończenie

Chiny i Stany Zjednoczone odgrywają kluczowe role w polityce międzynarodowej wobec Bliskiego Wschodu, jednak ich podejścia i wpływy są diametralnie różne. Chiny, stawiając przede wszystkim na współpracę handlową i energetyczną, od lat budują swoje relacje z krajami regionu, starając się zabezpieczyć stabilne dostawy surowców. Równocześnie po przejęciu władzy przez Xi Jinpinga w ramach prowadzonej przez niego polityki wielkiego narodowego odrodzenia wykorzystują swoje rosnące zaangażowanie w regionie. Służy ono w dużej mierze promowaniu propagandowego wizerunku kraju na arenie międzynarodowej, szczególnie wśród państw Globalnego Południa jako mocarstwa równego Stanom Zjednoczonym. Dla Pekinu Bliski Wschód jest nie tylko kluczowym źródłem energii, ale także ważnym elementem w budowaniu obrazu Chin jako alternatywnego globalnego mocarstwa i lidera światowego porządku.

Chiny, chociaż są relatywnie nowym uczestnikiem stosunków bliskowschodnich, skutecznie zwiększyły w ostatniej dekadzie swoje wpływy poprzez Inicjatywę Pasa i Szlaku oraz zaangażowanie dyplomatyczne. Oferowały przy tym współpracę gospodarczą, inwestycje infrastrukturalne i technologiczne, szczególnie w krajach takich jak Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Iran. Jednocześnie promowały swoją wizję porządku światowego opierającą się na zasadzie nieingerencji oraz doktrynie pokojowego rozwoju. Rola Chin w regionie, choć nie związana z militarnym zaangażowaniem, regularnie wzrasta w oparciu o strategiczne inwestycje oraz podejmowane głośne inicjatywy dyplomatyczne, w tym przede wszystkim doprowadzenie do przywrócenia stosunków saudyjsko-irańskich w 2023 roku.

Polityka USA wobec Bliskiego Wschodu zmieniła się po kryzysie finansowym z 2008 roku i wyborze Baracka Obamy na prezydenta. Amerykańska doktryna zwrotu na azjatycki Pacyfik oraz chęć ograniczenia kosztów finansowych i społecznych związanych z wojną z terroryzmem spowodowały, że Bliski Wschód przestał być już priorytetowym obszarem. Dążąc do zmniejszenia bezpośredniego zaangażowania wojskowego w regionie, USA skupiły się na wycofywaniu wojsk z Iraku i Afganistanu. Jednocześnie priorytet miały środki dyplomatyczne i prawne. W rzeczywistości jednak polityce Waszyngtonu brakowało

laminarnego kierunku wobec Bliskiego Wschodu, co w połączeniu z wyzwaniem jakie przyniosła druga dekada XXI wieku zmusiło Stany Zjednoczone do reagowania ad hoc. Działaniom tym brakowało oparcia w szerszej strategii, co prowadziło w dużej mierze do destabilizacji regionu. Niepewna amerykańska polityka zagraniczna z pewnością stworzyła przestrzeń dla innych mocarstw, takich jak Chiny, by zwiększyć swoją obecność.

Pomimo tych zmian, Stany Zjednoczone nadal jednak utrzymują znaczące siły wojskowe w regionie a także sojusze z państwami Zatoki Perskiej, które opierają się na wzajemnym zabezpieczaniu interesów w kwestiach energetycznych, zwalczaniu terroryzmu oraz wpływów Iranu. To właśnie wieloletnie zaangażowanie wojskowe oraz skala sprzedaży amerykańskiego sprzętu wojskowego do regionalnych sprawia, że USA trudno jest zastąpić w roli dominującego mocarstwa.

Chiny postrzegają Bliski Wschód przede wszystkim jako kluczowego partnera w dostawach surowców energetycznych, a także ważny element w strategii globalnej rozbudowy infrastruktury transportowej i handlowej. Za pomocą Inicjatywy Pasa i Szlaku Chiny zainwestowały miliardy dolarów w rozwój portów, kolei oraz infrastruktury energetycznej w regionie. W odróżnieniu od Stanów Zjednoczonych, Chiny koncentrują się głównie na współpracy gospodarczej, unikając bezpośredniego zaangażowania w lokalne konflikty polityczne. Jednocześnie Pekin skutecznie wykorzystuje swoje inwestycje do budowania wizerunku kraju „neutralnego”, co przyciąga kraje zmęczone jednostronną polityką Stanów Zjednoczonych. Dla wielu państw regionu, współpraca z Chinami stanowi alternatywę wobec zachodniego modelu współpracy, który często wiąże się z presją polityczną i wymogiem reform demokratycznych. Pekin nie ingeruje w wewnętrzne sprawy polityczne krajów, co czyni go bardziej akceptowalnym partnerem, szczególnie w krajach autorytarnych.

Zmiana dominującego zewnętrznego mocarstwa mogłaby mieć poważne konsekwencje dla bezpieczeństwa i stabilności Bliskiego Wschodu. Stany Zjednoczone, mimo wielu kontrowersji związanych z ich polityką na Bliskim Wschodzie, odgrywają kluczową rolę w regionalnej strukturze bezpieczeństwa. Jest to możliwe dzięki znacznej obecności wojskowej, dostawom sprzętu oraz współpracy w zakresie bezpieczeństwa z

krajami arabskimi. Ich wycofanie mogłoby prowadzić do powstania próżni, którą inne mocarstwa, takie jak Chiny czy Rosja, niekoniecznie byłyby w stanie skutecznie wypełnić.

Wobec tego nie wydaje się, aby Chińska Republika Ludowa w najbliższym czasie mogła zastąpić Stany Zjednoczone jako dominujące mocarstwo na Bliskim Wschodzie. Stany Zjednoczone mają zbyt silne powiązania militarne, gospodarcze i polityczne z krajami regionu, aby mogły być szybko wyparte. Chiny, z kolei, wydają się nie dążyć do militarnej dominacji, koncentrując się na zabezpieczeniu swoich interesów gospodarczych i energetycznych. Co więcej, ich wpływ polityczny na region, pomimo głośnych sukcesów, pozostaje niewielki.

Dodatkowo, zmiana dominującego mocarstwa mogłaby doprowadzić do większej niestabilności politycznej, szczególnie w państwach takich jak Arabia Saudyjska czy Zjednoczone Emiraty Arabskie, które opierają swoje bezpieczeństwo na amerykańskim wsparciu wojskowym. Wpływ Chin, oparty głównie na współpracy gospodarczej, nie zapewniałby takiego poziomu bezpieczeństwa, co mogłoby doprowadzić do wzrostu napięć regionalnych.

Chiny niewątpliwie stają się coraz ważniejszym graczem na Bliskim Wschodzie, jednak ich rola w regionie nie jest jeszcze w stanie zagrozić długoletniej dominacji Stanów Zjednoczonych. Polityka USA, choć zmieniała się w ostatnich latach, wciąż opiera się na silnych powiązaniach militarno-politycznych z kluczowymi państwami regionu. Zmiana dominującego zewnętrznego mocarstwa mogłaby mieć poważne konsekwencje dla Bliskiego Wschodu, prowadząc do destabilizacji politycznej i wzrostu napięć regionalnych. W dłuższej perspektywie, jeśli Stany Zjednoczone będą kontynuować politykę wycofywania się, a Chiny będą zwiększać swoją obecność, nie można wykluczyć przetarasowań w bliskowschodnim układzie sił, jednak z perspektywy trzeciej dekady XXI wieku wydaje się to mało prawdopodobne.

Bibliografia

Dokumenty, dane statystyczne, raporty

1. *83 Expeditionary Air Group win an award*, Royal Air Force,
<https://www.raf.mod.uk/news/articles/83-expeditionary-air-group-win-an-award/>
2. Autor ocenzurowany, *China's Stake in the Iran-Iraq War. An Intelligence Assessment*, Office of East Asian Analyses, Central Intelligence Agency, 1 lipca 1987,
[https://www.cia.gov/readingroom/docs/%28EST%20PUB%20DATE%29%20CHINA
S%20STA%5B15674890%5D.pdf](https://www.cia.gov/readingroom/docs/%28EST%20PUB%20DATE%29%20CHINA%20STA%5B15674890%5D.pdf)
3. Autor ocenzurowany, *Iran's Silkworm Antiship Missile Capability*", Central Intelligence Agency, 2 lipca 1987, str. 1-2,
<https://www.cia.gov/readingroom/docs/CIA-RDP90T00114R000700410001-6.pdf>
4. *Balfour Declaration: Text of the Declaration*, Jewish Virtual Library,
<https://www.jewishvirtuallibrary.org/text-of-the-balfour-declaration>
5. Baza danych wymiany uzbrojenia SIPRI,
<https://www.sipri.org/databases/armstransfers>
6. *Brent Crude Oil*, Trading Economics,
<https://tradingeconomics.com/commodity/brent-crude-oil>
7. *Brief History*, Organization of Petroleum Exporting Countries,
https://www.opec.org/opec_web/en/about_us/24.htm
8. *CENTCOM Mission and Command Priorities*, U. S. Central Command,
<https://www.centcom.mil/ABOUT-US/>
9. *China*, U.S. Energy Information Administration,
[https://www.eia.gov/international/data/country/CHN/petroleum-and-other-liquids/annu
al-refined-petroleum-products-consumption?pd=5&p=0000001001vg00000000000000
00000000000000000000000000000000g&u=0&f=A&v=line&a=-&i=None&vo=value&vb=34&t=
C&g=None&l=249--38&s=94694400000&e=1672531200000&ev=true](https://www.eia.gov/international/data/country/CHN/petroleum-and-other-liquids/annual-refined-petroleum-products-consumption?pd=5&p=0000001001vg00000000000000000000000000000000g&u=0&f=A&v=line&a=-&i=None&vo=value&vb=34&t=C&g=None&l=249--38&s=94694400000&e=1672531200000&ev=true)
10. *China's Arab Policy Paper*, strona internetowa Rady Państwa Chińskiej Republiki Ludowej,
[https://english.www.gov.cn/archive/publications/2016/01/13/content_2814752714127
46.htm](https://english.www.gov.cn/archive/publications/2016/01/13/content_281475271412746.htm)

11. *China-EU - international trade in goods statistics*, Eurostat, luty 2024,
https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=China-EU_-_international_trade_in_goods_statistics
12. *China's National Defense in the New Era*, The State Council Information Office of the People's Republic of China, Pekin lipiec 2019, Foreign Languages Press, str. 9-10,
https://english.www.gov.cn/archive/whitepaper/201907/24/content_WS5d3941ddc6d08408f502283d.html
13. *Chinese President makes four-point proposal for settlement of Palestinian question*, strona internetowa Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Islamskiej Republice Iranu, 7 maja 2013,
http://ir.china-embassy.gov.cn/eng/dtxw/201305/t20130508_1893995.htm
14. Chińska Armia zdecydowanie broni narodowej suwerenności, aktywnie ochraniając światowy pokój, strona internetowa Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce, 28 lipca 2023,
http://pl.china-embassy.gov.cn/pol/sghd_1/202307/t20230728_11119301.htm
15. *Countries of the Belt and Road Initiative (BRI)*, Green Finance & Development Center, <https://greenfdc.org/countries-of-the-belt-and-road-initiative-bri/>
16. Dane Międzynarodowego Funduszu Walutowego dot. PKB,
<https://www.imf.org/external/datamapper/NGDPD@WEO/CHN/USA>
17. *Drones*, European Center for Constitutional and Human Rights,
<https://www.ecchr.eu/en/topic/drones/>
18. *Estimated Percentage Range of Shia by Country*, Pew Forum on Religion & Public Life / Mapping the Global Muslim Population, dane z października 2009 roku,
<https://www.pewresearch.org/wp-content/uploads/sites/7/2009/10/Shiarange.pdf>
19. *The Five Principles of Peaceful Co-Existence Stand Stronger*, Ambasada Chińskiej Republiki Ludowej w Islamskiej Republice Iranu, 24 czerwca 2014,
http://ir.china-embassy.gov.cn/eng/dtxw/201407/t20140702_1894012.htm
20. *Global War on Terror*, George W. Bush Presidential Library,
<https://www.georgewbushlibrary.gov/research/topic-guides/global-war-terror>
21. S. Hill, *EIA forecasts OPEC production will grow in 2022 despite recent production outages in Libya*, U.S. Energy Information Administration, 28 stycznia 2022,
<https://www.eia.gov/todayinenergy/detail.php?id=51078>

22. IATA, *World Air Transport Statistics 2019*, zarchiwizowano z:
<https://web.archive.org/web/20200308021624/https://www.iata.org/contentassets/a686ff624550453e8bf0c9b3f7f0ab26/wats-2019-mediakit.pdf>
23. *International Energy Statistics, Crude oil production including lease condensate*, U.S. Energy Information Administration, <https://www.eia.gov/international/data/world>
24. *Israel's International Relations: Israel-China Relations*, Jewish Virtual Library,
<https://www.jewishvirtuallibrary.org/israel-china-relations>
25. E. Meick, *China's Reported Ballistic Missile Sale to Saudi Arabia: Background and Potential Implications*, U.S.-China Economic and Security Review Commission, 16 czerwca 2014,
https://www.uscc.gov/sites/default/files/Research/Staff%20Report_China%27s%20Reported%20Ballistic%20Missile%20Sale%20to%20Saudi%20Arabia_0.pdf
26. *Ninth Air Force (Air Forces Central)*, U. S. Air Force Central,
<https://www.afcent.af.mil/About/Fact-Sheets/Display/Article/217800/ninth-air-force-air-forces-central/>
27. *Oil and petroleum products explained, Where our oil comes from*, U.S. Energy Information Administration,
<https://www.eia.gov/energyexplained/oil-and-petroleum-products/where-our-oil-comes-from.php>
28. *OPEC Share of World Crude Oil Reserves*, Organization of Petroleum Exporting Countries, https://www.opec.org/opec_web/en/data_graphs/330.htm
29. Oświadczenie prasowe A. J. Blinkena, Sekretarza Stanu Stanów Zjednoczonych, *Warrant Applications by the International Criminal Court*, strona internetowa Departamentu Stanu Stanów Zjednoczonych, 20 maja 2024,
<https://www.state.gov/warrant-applications-by-the-international-criminal-court/>
30. *President Xi Jinping Delivers Important Speech and Proposes to Build a Silk Road Economic Belt with Central Asian Countries*, Konsulat Generalny Chińskiej Republiki Ludowej w Toronto, 7 września 2013,
https://toronto.china-consulate.gov.cn/eng/zgxw/201309/t20130913_7095490.htm
31. *Report of the Independent International Commission of Inquiry on the Occupied Palestinian Territory, including East Jerusalem, and Israel*, Rada Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych, Roczne Sprawozdanie Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka oraz Sprawozdanie Biura Praw

Człowieka,

<https://www.ohchr.org/sites/default/files/documents/hrbodies/hrcouncil/sessions-regular/session56/a-hrc-56-26-auv.docx>

32. S. Richardson, *China's Influence on the Global Human Rights System*, w: *Global China: Assessing China's Growing Role in the World*, Brooking Institute, wrzesień 2020,
https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2020/09/FP_20200914_china_human_rights_richardson.pdf,
33. J. F. Sopko, *What We Need to Learn: Lessons from Twenty Years of Afghanistan Reconstruction*, Special Inspector General for Afghanistan Reconstruction,,
<https://www.sigar.mil/pdf/lessonslearned/SIGAR-21-46-LL.pdf>
34. Strona główna Azjatyckiego Banku Rozwoju Infrastrukturalnego,
<https://www.aiib.org/en/contact/index.html>
35. Strona internetowa Biura Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej,
<https://reliefweb.int/report/yemen/yemen-humanitarian-needs-overview-2022-april-2022>
36. Strona internetowa Rady Bezpieczeństwa ONZ zawierająca rezolucje nr 1973,
<https://main.un.org/securitycouncil/en/s/res/1973-%282011%29>
37. Strona internetowa Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej, Zasady latynizacji,
<https://www.gov.pl/web/ksng/zasady-latynizacji>
38. Szczegóły dot. głosowania nad rezolucją 2758 „Restoration of the lawful rights of the People's Republic of China in the United Nations”, United Nations Digital Library,
<https://digitallibrary.un.org/record/654350>
39. *U.S. Bases in the Middle East*, American Security Project,
<https://www.americansecurityproject.org/national-security-strategy/u-s-bases-in-the-middle-east/>
40. *U.S. Naval Forces Central Command*, <https://www.cusnc.navy.mil/About-Us/>
41. Wykres *GDP (current US\$) – China*, The World Bank,
<https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.CD?end=2022&locations=CN&start=1960&view=char>
42. *Vision and actions on jointly building Belt and Road*, National Development and Reform Commission, Ministry of Foreign Affairs, and Ministry of Commerce of the

- People's Republic of China, Belt and Road Forum for International Cooperation, marzec 2015, <http://2017.beltandroadforum.org/english/n100/2017/0410/c22-45.html>
43. *Vision and Actions on Jointly Building Silk Road Economic Belt and 21st- Century Maritime Silk Road*, strona internetowa Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, https://www.fmprc.gov.cn/eng/topics_665678/2015zt/xjpcxbayzlt2015nnh/201503/t20150328_705553.html

Monografie i druki zwarte

1. A. Al-Masaoodi, *China and Iraq: 1949–2016*, rozprawa doktorska, The University of Western Australia, 2021, https://api.research-repository.uwa.edu.au/ws/portalfiles/portal/149387932/THESIS_DOCTOR_OF_PHILOSOPHY_AL_MASAOODI_Amej_Hamid_Challoob_2021.pdf
2. R. Bania, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Bliskiego Wschodu za prezydentury Dwighta D. Eisenhowera*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2000
3. R. Bania, *Polityka zagraniczna Królestwa Arabii Saudyjskiej*, w: *Wprowadzenie do polityki zagranicznej muzułmańskich państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*, red. M. Woźniak-Bobińska, A. M. Solarz, Scholar, Warszawa 2018
4. K. Czornik, *Arabia Saudyjska wobec konfliktu jemeńskiego w drugiej dekadzie XXI wieku*, w: *Świat Islamu. Polityka i Społeczeństwo*, red. I. Kończak, M. Lewicka, A. S. Nalborczyk, t. 1 „Polityka”, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2017
5. K. Czornik, *Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych Ameryki wobec Bliskiego Wschodu po okresie zimnowojennym. Elementy kontynuacji i zmiany*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2019
6. A. Dzisiów-Szuszczykiewicz, *Szyici i sunnici na Bliskim Wschodzie. Odwieczny konflikt czy współpraca między podziałami?*, Biblioteka „Bezpieczeństwa Narodowego”, tom 7, Warszawa 2008
7. J. Jarząbek, *Militaryzacja subregionu Zatoki Perskiej w perspektywie teorii regionalnych kompleksów bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2019
8. H. C. Metz, *Persian Gulf states: country studies*, Library of Congress, Waszyngton 1993

9. E. Sommer, *Fighting Delegitimization: The United Nation's "Zionism Is Racism" Resolution, a Case Study*, World Jewish Congress,
<https://www.worldjewishcongress.org/en/85th-anniversary/fighting-delegitimization-t>
[he-united-nations-zionism-is-racism-resolution-a-case-study](https://www.worldjewishcongress.org/en/85th-anniversary/fighting-delegitimization-t)
10. J. Zdanowski, *Arabia Saudyjska*, ASKON, Warszawa 2004

Artykuły naukowe

1. A. Al-Weshah, *American Foreign Policy Towards Egypt under Hosni Mubarak's Regime*. Przegląd Strategiczny nr 9, 2016, wyd. WNPiD. UAM, str.
<https://doi.org/10.14746/ps.2016.1.5>
2. Jean-Philippe Béja, *Xi Jinping's China: On the Road to Neo-totalitarianism*, w: *Social Research: An International Quarterly*, Vol. 86, No. 1, Spring 2019, Johns Hopkins University Press
3. Jean-Pierre Cabestan, *The Many Facets of Chinese Nationalism*, w: *China Perspectives*, wydanie 59 maj-czerwiec 2005
4. F. Fukuyama, *The End of History?*, The National Interest nr 16, 1989, Center for the National Interest, <http://www.jstor.org/stable/24027184>
5. J. Fulton, *China's challenge to US dominance in the Middle East*, w: *China's Great Game in the Middle East*, red. C. Lons, European Council on Foreign Relations, październik 2019,
https://ecfr.eu/wp-content/uploads/china_great_game_middle_east.pdf
6. M. Himmer, Z. Rod, *Chinese debt trap diplomacy: reality or myth?*, w: *Journal of the Indian Ocean Region* vol. 18(3) 2022,
<https://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/19480881.2023.2195280#d1e216>
7. X. Kang, *Moving Toward Neo-Totalitarianism: A Political-Sociological Analysis of the Evolution of Administrative Absorption of Society in China*, w: *Nonprofit Policy Forum*, vol. 9, 2018,
https://www.researchgate.net/publication/324682655_Moving_Toward_Neo-Totalitari

anism_A_Political-Sociological_Analysis_of_the_Evolution_of_Administrative_Absorption_of_Society_in_China

8. C. Lons, *China's evolving role in the Middle East*, w: *China's Great Game in the Middle East*, red. C. Lons, European Council on Foreign Relations, październik 2019, str. 2, https://ecfr.eu/wp-content/uploads/china_great_game_middle_east.pdf
9. C. A. Ohlers, *Operation Inherent Resolve and the Islamic State: Assessing "Aggressive Containment"*, Orbis vol. 61 wyd. 2 2017
10. D. Perez-Des Rosiers, *A Comparative Analysis of China's Relations with Lebanon and Syria*, w: D. Bouyahya, H. Yavuz, *Sociology of Islam*, część 7, wydanie 2-3, 2019, https://brill.com/view/journals/soi/7/2-3/article-p189_189.xml?ebody=article%20details
11. I M. Sullivan, *Three Dates, Three Windows, and All of DOTMLPF-P. How the People's Liberation Army Poses an All-of-Army Challenge*, w: *Military Review*, wydanie styczeń-luty 2024, Army University Press, <https://www.armyupress.army.mil/Journals/Military-Review/English-Edition-Archives/January-February-2024/Sullivan/>
12. R. Tarnogórski, *Libya and Syria: Responsibility to Protect at a Crossroads*, PISM Strategic File #26, listopad 2012, https://pism.pl/publikacje/PISM_Strategic_File__26__Libya_and_Syria__Responsibility_to_Protect_at_a_Crossroads
13. M. Yaghi, *The United Arab Emirates in Yemen: From Direct to Indirect Engagement and Back*, w: Policy Report nr 63 – luty 2022, Konrad Adenauer Stiftung, <https://www.kas.de/documents/286298/8668222/Policy+Report+No+Policy+Report+No+63+-The+UAE+in+Yemen.+From+Direct+to+Indirect+Engagement+and+Back.pdf/5c1f4ab3-eea5-3e54-d950-81e0be6f34b4?version=1.0&t=1644851694044>

Źródła internetowe

1. G. Aftandilian, *US Troops to Stay in Syria and Iraq but Perhaps Not for Long*, Arab Center Washington DC, 22 luty 2024, <https://arabcenterdc.org/resource/us-troops-to-stay-in-syria-and-iraq-but-perhaps-not-for-long/>
2. K. Al-Anani, *Egypt's Strategic Partnership with China: Opportunities and Implications*, Arab Center Washington DC, 27 stycznia 2023,

- <https://arabcenterdc.org/resource/egypts-strategic-partnership-with-china-opportunities-and-implications/>
3. M. al-Rasheed, *9/11: How attacks destroyed the US-Saudi special relationship*, “Middle East Eye”, 7 września 2021,
<https://www.middleeasteye.net/opinion/9-11-attacks-us-saudi-relations-special-relationship-destroyed>
 4. K. Amadeo, *OPEC Oil Embargo, Its Causes, and the Effects of the Crisis*, The Balance, 21 stycznia 2017,
<https://www.thebalance.com/opec-oil-embargo-causes-and-effects-of-the-crisis-3305806>
 5. R. Assaad, *Demographics of Arab Protests* (rozm. przepr. J. Bajoria), “Council on Foreign Relations”, 14 lutego 2011,
<https://www.cfr.org/interview/demographics-arab-protests>
 6. P. Baker, J. H. Davis, *U.S. Finalizes Deal to Give Israel \$38 Billion in Military Aid*, The New York Times, 13 września 2016,
<https://www.nytimes.com/2016/09/14/world/middleeast/israel-benjamin-netanyahu-military-aid.html>
 7. P. Baker, B. Hubbard, *Biden to Travel to Saudi Arabia, Ending Its ‘Pariah’ Status*, The New York Times, 2 czerwca 2022,
<https://www.nytimes.com/2022/06/02/us/politics/biden-saudi-arabia.html>
 8. D. Barbuscia, S. Azhar, Y. Saba, *Saudi Arabia's race to attract investment dogged by scepticism*, Reuters, 16 listopada 2021,
<https://www.reuters.com/business/energy/saudi-arabias-race-attract-investment-dogged-by-scepticism-2021-11-16/>
 9. Banyan, *Only connect*, The Economist, 4 października 2013,
<https://www.economist.com/analects/2013/10/04/only-connect>
 10. Y. Basil, S. Abdelaziz, M. Pearson, *Protest in Tehran after Saudis execute Shiite cleric Nimr al-Nimr, 46 others*, CNN World, 2 stycznia 2016,
<https://edition.cnn.com/2016/01/02/middleeast/saudi-arabia-executes-dozens-terror/>
 11. I. Black, *Bahrain protests will go nowhere while the US supports its government*, The Guardian, 16 kwietnia 2011,
<https://www.theguardian.com/world/2011/apr/16/bahrain-protests-us-supports-government>

12. W. Booth, *Here's what really happened in the Gaza war (according to the Israelis)*, The Washington Post, 3 września 2014,
<https://www.washingtonpost.com/news/worldviews/wp/2014/09/03/heres-what-really-happened-in-the-gaza-war-according-to-the-israelis/>
13. J. Borger, S. Kamali Dehghan, O. Holmes, *Iran deal: Trump breaks with European allies over 'horrible, one-sided' nuclear agreement*, The Guardian, 9 maja 2018,
<https://www.theguardian.com/world/2018/may/08/iran-deal-trump-withdraw-us-latest-news-nuclear-agreement>
14. T. Branigan, *Support for China-led development bank grows despite US opposition*, The Guardian, 14 marca 2015,
<https://www.theguardian.com/world/2015/mar/13/support-china-led-development-bank-grows-despite-us-opposition-australia-uk-new-zealand-asia>
15. I. Bremmer, *Are the U.S. and China on a collision course?*, CNN Money. 24 stycznia 2005,
https://money.cnn.com/magazines/fortune/fortune_archive/2005/01/24/8234063/index.htm
16. G. Burton, *Neither China Nor Iran Will Get What They Want From Their Relationship*, The Diplomat, 18 luty 2023,
<https://thediplomat.com/2023/02/neither-china-nor-iran-will-get-what-they-want-from-their-relationship/>
17. J. Canrog, *How America's relationship with China changed under Obama*, World Economic Forum, 14 grudnia 2014,
<https://www.weforum.org/agenda/2016/12/america-china-relationship>
18. L. Charbonneau, *U.S. drone strikes violate Pakistan's sovereignty: U.N.*, Reuters, 16 marca 2013,
<https://www.reuters.com/article/world/us-drone-strikes-violate-pakistans-sovereignty-un-idUSBRE92E0Y3/>
19. A. Chen, *'How my father's speeches saved Chinese economic reform': Deng Xiaoping's daughter pays tribute*, South China Morning Post, 21 sierpnia 2014,
<https://www.scmp.com/news/china/article/1578453/how-my-fathers-speeches-saved-chinese-economic-reform-deng-xiaopings>
20. *China slams U.S. sanctions on Iran as cooperation agreement launched*, Reuters, 15 stycznia 2022,

<https://www.reuters.com/world/china/china-reaffirms-opposition-us-sanctions-iran-2022-01-15/>

21. *China to help reconstruct war-battered Syria*, Al Jazeera, 22 września 2023,
<https://www.aljazeera.com/news/2023/9/22/china-to-help-reconstruct-war-battered-syria>
22. L. Chiodi, *The Belt and Road Initiative in Latin America: How China Makes Friends and What This Means for the Region*, European University Institute, 18 marca 2022,
<https://blogs.eui.eu/latin-american-working-group/the-belt-and-road-initiative-in-latin-america-how-china-makes-friends-and-what-this-means-for-the-region/>
23. A. Chughtai, *US military presence in the Middle East and Afghanistan*, Al Jazeera, 13 stycznia 2020,
<https://www.aljazeera.com/news/2020/1/13/us-military-presence-in-the-middle-east-and-afghanistan>
24. D. Darling, D. Bisaccio, A. Melville, *China Seizes Arms Exporting Opportunity in the Middle East*, Defense and Security Monitor,
<https://dsm.forecastinternational.com/2023/06/01/china-seizes-arms-exporting-opportunity-in-the-middle-east/>
25. J. E. David, *US-Saudi Arabia seal weapons deal worth nearly \$110 billion immediately, \$350 billion over 10 years*, CNBC, 20 maja 2017,
<https://www.cnn.com/2017/05/20/us-saudi-arabia-seal-weapons-deal-worth-nearly-110-billion-as-trump-begins-visit.html>
26. *Donald Trump cuts more than \$200m in aid to Palestinians*, The Guardian 25 sierpnia 2018,
<https://www.theguardian.com/us-news/2018/aug/25/donald-trump-cuts-more-than-200m-in-aid-to-palestinians>
27. C. W. Dunne, *China in the Middle East: Capitalizing on Washington's Distractions*, Arab Center Washington DC, 29 maja 2020,
<https://arabcenterdc.org/resource/china-in-the-middle-east-capitalizing-on-washingtons-distractions/>
28. D. El Kurd, *Assessing the Abraham Accords, Three Years On*, Arab Center Washington DC, 31 sierpnia 2023,
<https://arabcenterdc.org/resource/assessing-the-abraham-accords-three-years-on/>

29. *Five years after Trump's exit, no return to the Iran nuclear deal*, Al Jazeera, 8 maja 2023,
<https://www.aljazeera.com/news/2023/5/8/five-years-after-trumps-exit-no-return-to-the-iran-nuclear-deal>
30. L. Ford, *What Would a Larger Chinese Presence Mean for the Middle East?*, China File, 19 sierpnia 2020,
<https://www.chinafile.com/conversation/what-would-larger-chinese-presence-mean-middle-east>
32. T. L. Friedman, *Israel and China Quietly Form Trade Bonds*, The New York Times, 22 lipca 1985,
<https://www.nytimes.com/1985/07/22/world/israel-and-china-quietly-form-trade-bonds.html>
33. J. Gambrell, *Oil prices spike as Saudi Arabia, Russia extend 1.3 million barrel a day oil cut through December*, Associated Press, 6 września 2023,
<https://apnews.com/article/saudi-arabia-oil-production-cut-opec-2d6f724e899f31e92d4bdf052921125c>
34. D. Gal, *The U.S.-China-Israel Technology Triangle*, Council of Foreign Relations, 30 lipca 2019, <https://www.cfr.org/blog/us-china-israel-technology-triangle>,
35. A. Gallagher, S. Hamasaeed, G. Nada, *What You Need to Know About China's Saudi-Iran Deal*, United States Institute of Peace, 16 marca 2023,
<https://www.usip.org/publications/2023/03/what-you-need-know-about-chinas-saudi-iran-deal>
36. F. Gardner, *US-Saudi alliance: Major reset under way*, BBC, 19 lutego 2021,
<https://www.bbc.com/news/world-middle-east-56099443>
37. M. Ghaedi, *How Israel prevents its neighbors from getting nuclear arms*, Deutsche Welle, 10 kwietnia 2024,
<https://www.dw.com/en/how-israel-prevents-its-neighbors-from-getting-nuclear-arms/a-70396573>
38. D. Grossman, *China Is Burning All Its Bridges with Israel*, RAND, 16 maja 2024,
<https://www.rand.org/pubs/commentary/2024/05/china-is-burning-all-its-bridges-with-israel.html>
39. M. Guillen, *The demise of the global liberal order*, The International Institute for Strategic Studies, 17 stycznia 2019,

- <https://www.iiss.org/online-analysis/survival-online/2019/01/demise-of-the-global-liberal-order>
40. S. Hamid, *Islamism, the Arab Spring, and the Failure of America's Do-Nothing Policy in the Middle East*, The Atlantic, 9 października 2015,
<https://www.theatlantic.com/international/archive/2015/10/middle-east-egypt-us-policy/409537/>
41. S. Henneberg, *US Foreign Policy in Tunisia: Dilemmas and Prospects*, Arab Reform Initiative, 1 czerwca 2023,
<https://www.arab-reform.net/publication/us-foreign-policy-in-tunisia-dilemmas-and-prospects/>
42. R. Houeix, *A history of the Syria chemical weapons 'red line'*, France 24, 14 kwietnia 2018,
<https://www.france24.com/en/20180414-syria-chemical-weapons-red-line-obama-macron-assad-russia-usa-france-idlib>
43. *How the war in Iraq Changed the World – and what change could come next*, Atlantic Council,
<https://www.atlanticcouncil.org/blogs/menasource/how-the-war-in-iraq-changed-the-world-and-what-change-could-come-next/>
44. Y. Huang, *Xi Broke the Social Contract That Helped China Prosper*, The New York Times, 1 grudnia 2022,
<https://www.nytimes.com/2022/12/01/opinion/china-covid-protests.html?smtyp=cur&smid=tw-nytopinion>
45. *ICJ effectively orders Israel to cease and desist: China Daily editorial*, China Daily, 28 stycznia 2024 roku,
<https://www.chinadaily.com.cn/a/202401/28/WS65b63c6ba3105f21a507eb2b.html>
46. *Inside Barack Obama and Benjamin Netanyahu's Strained Relationship*, ABC News, 28 grudnia 2016,
<https://abcnews.go.com/Politics/inside-barack-obama-benjamin-netanyahus-strained-relationship/story?id=44414492>
47. *Israel-Gaza crisis: US vetoes Security Council resolution*, UN News, 18 października 2023, <https://news.un.org/en/story/2023/10/1142507>
48. I. Johnson, *China: Back to Authoritarianism*, China File, 20 września 2022,
<https://www.chinafile.com/library/nyrb-china-archive/china-back-authoritarianism>

49. S. G. Jones, J. Thompson, D. Ngo, J. S. Bemudez Jr., B. McSorley, *The Iranian and Houthi War against Saudi Arabia*, Center for Strategic & International Studies, 21 grudnia 2021,
<https://www.csis.org/analysis/iranian-and-houthi-war-against-saudi-arabia>
50. M. Kaczmarek, *Russia on the military intervention in Libya*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 23 marca 2023,
<https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/analyses/2011-03-23/russia-military-intervention-libya>
51. J. Kifner, *U.S. Flag Tanker Struck by Missile in Kuwaiti Waters; First Direct Raid*, The New York Times, 17 października 1987,
<https://www.nytimes.com/1987/10/17/world/us-flag-tanker-struck-by-missile-in-kuwaiti-waters-first-direct-raid.html>
52. M. Landler, P. Baker, *Trump Vetoes Measure to Force End to U.S. Involvement in Yemen War*, The New York Times, 16 kwietnia 2019,
<https://www.nytimes.com/2019/04/16/us/politics/trump-veto-yemen.html>
53. J. Lewis, *Why Did Saudi Arabia Buy Chinese Missiles?*, Foreign Policy, 30 stycznia 2014,
<https://foreignpolicy.com/2014/01/30/why-did-saudi-arabia-buy-chinese-missiles/>
54. T. Lister, *The Iranian drones deployed by Russia in Ukraine are powered by stolen Western technology, research reveals*, CNN, 28 kwietnia 2024,
<https://edition.cnn.com/2023/04/28/world/iran-drones-russia-ukraine-technology-intl-cmd/index.html>
55. C. Lu, *How China Is Leveraging the Israel-Hamas War*, Foreign Policy, 31 stycznia 2024,
<https://foreignpolicy.com/2024/01/31/china-israel-hamas-global-south-us-foreign-policy/>
56. D. Makovsky, *Peace within a Year? Israeli-Palestinian Direct Talks Resume*, The Washington Institute for Near East Policy, 26 sierpnia 2010,
<https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/peace-within-year-israeli-palestinian-direct-talks-resume>
57. M. Martinez, *Chinese President bolsters ties with Iran on his first Mideast tour*, CNN World, 23 stycznia 2016,
<https://edition.cnn.com/2016/01/23/world/chinese-president-xi-jinping-iran-mideast-tour/index.html>

58. J. Masters, W. Merrow, *U.S. Aid to Israel in Four Charts*, Council on Foreign Relations, 31 maja 2024, <https://www.cfr.org/article/us-aid-israel-four-charts>
59. M. Mazzetti, B. Hubbard, *Rise of Saudi Prince Shatters Decades of Royal Tradition*, The New York Times, 15 października 2016, <https://www.nytimes.com/2016/10/16/world/rise-of-saudi-prince-shatters-decades-of-royal-tradition.html>
60. A. D. Miller, *Trump Was Great for Netanyahu. Biden Will Be Better for Israel.*, The Washington Post, 12 listopada 2020, <https://www.washingtonpost.com/outlook/2020/11/12/trump-biden-netanyahu-israel/>
61. *Mitchell sought as U.S. Mideast envoy*, CNN, 21 stycznia 2009, zaarchiwizowano z: <https://web.archive.org/web/20090123030805/https://edition.cnn.com/2009/POLITICS/01/21/obama.me.envoy/index.html>
62. Nagranie wywiadu Sekretarza Stanu Stanów Zjednoczonych Johna Kerreggo z Hamidem Mir z Geo TV, oficjalny kanał Departamentu Stanu USA na portalu YouTube, 2 sierpnia 2013, <https://www.youtube.com/watch?v=fI9m0Sx0ng0>
63. A. Nasser, *US Assistance to Saudi-Led Coalition Risks Complicity in War Crimes*, Human Rights Watch, 7 kwietnia 2022, <https://www.hrw.org/news/2022/04/07/us-assistance-saudi-led-coalition-risks-complicity-war-crimes>
64. M. Nichols, *Russia, backed by China, casts 14th U.N. veto on Syria to block cross-border aid*, Reuters, 20 grudnia 2019, <https://www.reuters.com/article/world/russia-backed-by-china-casts-14th-un-veto-on-syria-to-block-cross-border-aid-idUSKBN1YO23S/>
65. L. Ogburn, *Libya: State Fragility 10 Years After Intervention*, Fund for Peace, <https://fundforpeace.org/2021/11/02/libya-state-fragility-10-years-after-intervention/>
66. S. Oppenheimer, *Weapons and Ideology: Files Reveal How China Armed and Trained the Palestinians*, Haaretz, 4 sierpnia 2019, <https://www.haaretz.com/israel-news/2019-08-04/ty-article-magazine/.premium/how-china-became-the-palestinians-biggest-ally-in-the-1960s/0000017f-f8f1-d2d5-a9ff-f8fd50cc0000>
67. T. Qiblawi, *Iran and Saudi Arabia signal the start of a new era, with China front and center*, CNN, 11 marca 2023, <https://edition.cnn.com/2023/03/11/middleeast/iran-saudi-arabia-normalization-china-analysis-intl/index.html>

68. A. Panda, *China Dispatches New Naval Fleet for Gulf of Aden Escort Mission*, The Diplomat, 11 grudnia 2018,
<https://thediplomat.com/2018/12/china-dispatches-new-naval-fleet-for-gulf-of-aden-escort-mission/>
69. H. Peizhao, J. Yue, L. Xiao, *Ten years since Arab Spring, the US leaves a mess, ruin in Middle East with interference, imposing 'Western democracy'* Global Times, 16 grudnia 2020, <https://www.globaltimes.cn/content/1210160.shtml>
70. M. Petkova, *What has Russia gained from five years of fighting in Syria?*, Al Jazeera, 1 października 2020,
<https://www.aljazeera.com/features/2020/10/1/what-has-russia-gained-from-five-years-of-fighting-in-syria>,
71. *PM Netanyahu's Speech at the Opening of the Knesset Winter Session*, strona internetowa Ambasady Izrael w Stanach Zjednoczonych, 12 października 2010, zaarchiwizowano z:
<https://web.archive.org/web/20110928062223/https://www.israelemb.org/index.php/en/latest-news/303-returning-the-economy-to-the-path-of-growth-and-stability>
72. L. Polgreen, *Group of Emerging Nations Plans to Form Development Bank*, The New York Times, 26 marca 2013,
<https://www.nytimes.com/2013/03/27/world/africa/brics-to-form-development-bank.html>
73. B. Riedel, *It's time to stop US arms sales to Saudi Arabia*, "Brookings", 4 lutego 2021,
<https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2021/02/04/its-time-to-stop-us-arms-sales-to-saudi-arabia/>
74. N. Robertson, *Saudi Arabia united the Arab world against Iran. That means conflict could be one step closer*, CNN, 31 maja 2019,
<https://edition.cnn.com/2019/05/31/middleeast/saudi-arabia-iran-summit-mecca-intl/index.html>
75. K. Robinson, *What Is the Iran Nuclear Deal?*, Council on Foreign Relations, 27 października 2023, <https://www.cfr.org/backgrounder/what-iran-nuclear-deal>
76. G. Rumley, R. Redlich, *Tracking Chinese Statements on the Hamas-Israel Conflict*, The Washington Institute for Near East Policy, 3 listopada 2024,
<https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/tracking-chinese-statements-hamas-israel-conflict>

77. *Russia's Putin signs deals worth \$1.3bn during UAE visit*, Al Jazeera, 15 października 2019,
<https://www.aljazeera.com/economy/2019/10/15/russias-putin-signs-deals-worth-1-3bn-during-uae-visit>
78. G. Shapland, Y. Mekelberg, *Israeli–Palestinian Peacemaking. What Can We Learn From Previous Efforts? The Kerry initiative, 2013–14*, Chatham House, 24 lipca 2018,
<https://www.chathamhouse.org/2018/07/israeli-palestinian-peacemaking>
79. W. Shepard, *Why The Ambiguity Of China's Belt And Road Initiative Is Perhaps Its Biggest Strength*, Forbes, 28 października 2017,
<https://www.forbes.com/sites/wadeshepard/2017/10/19/what-chinas-belt-and-road-initiative-is-really-all-about/>
80. N. Smagin, *Forgotten Front: Why Syria Is Becoming a Headache for Russia*, Carnegie Endowment for International Peace, 17 października 2023,
<https://carnegieendowment.org/russia-eurasia/politika/2023/10/forgotten-front-why-syria-is-becoming-a-headache-for-russia?lang=en>
81. G. Smith, *Afghanistan Three Years after the Taliban Takeover*, International Crisis Group, 14 sierpnia 2024,
<https://www.crisisgroup.org/asia/south-asia/afghanistan/afghanistan-three-years-after-taliban-takeover>,
82. L. G. Solis, *What's Behind China's Growing Push into Central America?*, Americas Quarterly, 1 lipca 2021,
<https://www.americasquarterly.org/article/whats-behind-chinas-growing-push-into-central-america>
83. J. Stieb, *The Icarus Trap: Arrogance, Misperception, and the U.S. Invasion of Iraq*, War on the Rocks, 25 marca 2024,
<https://warontherocks.com/2024/03/the-icarus-trap-arrogance-misperception-and-the-u-s-invasion-of-iraq/>
84. S. Tiezzi, *Revealed: China's Blueprint for Building Middle East Relations*, The Diplomat, 14 stycznia 2016,
<https://thediplomat.com/2016/01/revealed-chinas-blueprint-for-building-middle-east-relations/>
85. *Trade sanctions add tensions to Sino-American relations*, The Hour, 24 października 1987, zaarchiwizowano z:

- <https://news.google.com/newspapers?id=8f8gAAAIBAJ&pg=1407,4501649&dq=china+iraq+relations+history&hl=en>
86. *Timeline: The 2011 uprising in Bahrain and what's happened since*, „Reuters”, 16 lutego 2021,
<https://www.reuters.com/article/us-bahrain-uprising-timeline-idUSKBN2AG1K6>
87. *Timeline: the Rise, Spread, and Fall of the Islamic State*, Wilson Center, 28 października 2019,
<https://www.wilsoncenter.org/article/timeline-the-rise-spread-and-fall-the-islamic-state>
88. *Trump Jerusalem move sparks Israeli-Palestinian clashes*, BBC, 7 grudnia 2017,
<https://www.bbc.com/news/world-middle-east-42265337>
89. *Tunisia events turning point in Arab world*, „Gulf News”, 16 stycznia 2011,
<https://gulfnews.com/opinion/editorials/tunisia-events--turning-point-in-arab-world-1.746884>
90. N. Turak, *Pentagon is scrambling as China 'sells the hell out of' armed drones to US allies*, CNBC, 21 lutego 2019,
<https://www.cnn.com/2019/02/21/pentagon-is-scrambling-as-china-sells-the-hell-out-of-armed-drones-to-americas-allies.html>
91. *US and UK issue sanctions on Iran one year on from Mahsa Amini's death*, The Guardian, 15 września 2023,
<https://www.theguardian.com/world/2023/sep/15/us-and-uk-issue-sanctions-on-iran-one-year-on-from-mahsa-aminis-death>
92. R. Wachman, *Russia and Saudi Arabia seal deals worth billions*, Arab News, 6 października 2017, <https://www.arabnews.com/node/1173126/amp>
93. M. Weisskopf, *China Plays Both Sides In Persian Gulf War*, The Washington Post, Pekin, 13 stycznia 1983,
<https://www.washingtonpost.com/archive/politics/1983/01/13/china-plays-both-sides-in-persian-gulf-war/e5f921aa-5797-467c-9d6d-293eed9911dc/>
94. *Why is the Strait of Hormuz so strategically important?*, Al Jazeera, 11 lipca 2019,
<https://www.aljazeera.com/economy/2019/7/11/why-is-the-strait-of-hormuz-so-strategically-important>
95. P. Wintour, *'Apocalypse soon': reluctant Middle East forced to open eyes to climate crisis*, The Guardian, 29 października 2021,
<https://www.theguardian.com/environment/2021/oct/29/apocalypse-soon-reluctant-middle-east-forced-to-open-eyes-to-climate-crisis>

96. Wpis Donalda J. Trumpa z 24 czerwca 2019 roku na platformie Twitter (dzisiaj X),
<https://x.com/realDonaldTrump/status/1143128642878410752>
97. A. Vines, A. van Rij, H. Tugendhat, *Is China eyeing a second military base in Africa as the US struggles to maintain one in Niger?*, Chatham House, 25 marca 2024,
<https://www.chathamhouse.org/2024/03/china-eyeing-second-military-base-africa-us-struggles-maintain-one-niger>
98. J. Zanotti, J. M. Sharp, *Israel and Hamas Conflict in Brief: Overview, U.S. Policy and Options for Congress*, Congressional Research Service, 1 sierpnia 2024,
<https://crsreports.congress.gov/product/pdf/R/R47828>
99. C. Zhou, *Sri Lanka's China 'debt trap' fears grow as Beijing keeps investing*, Nikkei Asia, 2 stycznia 2024,
<https://asia.nikkei.com/Spotlight/Asia-Insight/Sri-Lanka-s-China-debt-trap-fears-grow-as-Beijing-keeps-investing>